



TERAZ AFRYKA

OD ŹRÓDEŁ SKAUTINGU DO KONTYNENTU PRZYSZŁOŚCI

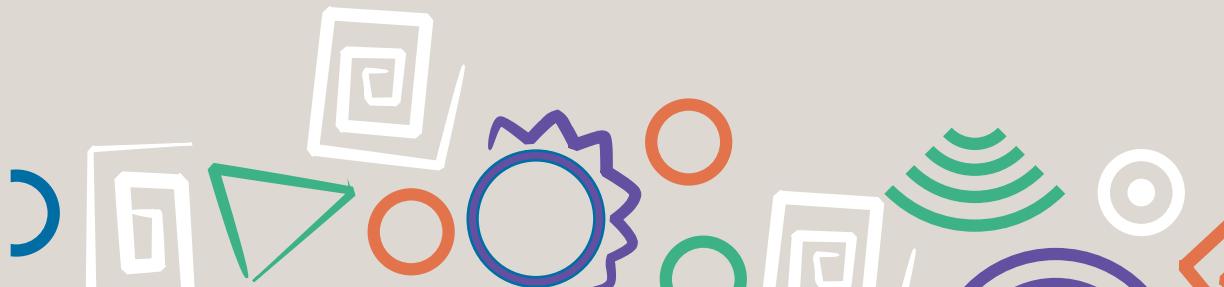


TERAZ AFRYKA

OD ŹRÓDEŁ SKAUTINGU
DO KONTYNENTU PRZYSZŁOŚCI

pod redakcją

Emilii Kulczyk-Prus i Roberta Zduńczyka



Redakcja: Agnieszka Kazek

Producent wydawniczy: Marek Skrzylewski

Autorzy: Anna Chełmińska, Jolanta Koziorowska, Artur Kubajek, Emilia Kulczyk-Prus,
John Nzyoka, Anna Pospieszna, Piotr Szmyt, Małgorzata Szwed, Julianna Zapart,
Gonia Zduńczyk, Ignacy Zduńczyk, Robert Zduńczyk

Fotografie: Gonia Zduńczyk/PEAEF

oraz Dmitry Pichugin/Shutterstock, s. 9 z lewej; QuickShot/Shutterstock, s. 9 z prawej;
Lorimer Images/Shutterstock, s. 13 z prawej; Matures 1812/Shutterstock, s. 22 z prawej;
Pierre Yves Babelon/Shutterstock, s. 23 z prawej i s. 63 z prawej; Ignite Lab/Shutterstock, s. 35 (mbira);
Photo-Oasis/Shutterstock, s. 35 (grzechotka); Pavel Vakhrushev, s. 36 (wuuzela);
Peter Ziljstra/Shutterstock, s. 49 (manioki); eAlisa/Shutterstock, s. 54 z lewej; EcoPost, s. 71;
Hipporoller, s. 72 z lewej; Helvetic Solar, s. 72 z prawej; Aweza, s. 73 na dole; Eco-Fuel Africa, s. 73 u góry;
Safaricom, s. 74; jeka84/Shutterstock, s. 77; 2630ben/Shutterstock, s. 78 u dołu;
Leonard Zhukovsky/Shutterstock, s. 80; Craft Silicon, s. 100; archiwum wydawcy, s. 108–109

Publikacja została wydana w ramach projektu
„Teraz Afryka. Od źródeł skautingu do kontynentu przyszłości” realizowanego przez partnerów
Fundacji Ekonomicznej Polska-Afryka Wschodnia (PEAEF) i Związek Harcerstwa Polskiego.

Projekt współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej
Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.



Publikacja wyraża wyłącznie poglądy autorów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Publikacja „Teraz Afryka. Od źródeł skautingu do kontynentu przyszłości” jest dostępna na licencji
Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska. Pewne prawa zastrzeżone są na rzecz
Fundacji Ekonomicznej Polska-Afryka Wschodnia i Związku Harcerstwa Polskiego. Utwór powstał
w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej realizowanej za pośrednictwem MSZ RP w roku 2014.
Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania www. informacji, w tym informacji
o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o programie polskiej współpracy rozwojowej.

Na płycie CD będącej częścią publikacji zamieszczono film TVP „Zdarzyło się w Mafekingu”.
Wszelkie prawa zastrzeżone. Wypożyczanie, rozpowszechnianie, kopiowanie, dokonywanie poprawek
i zmian, edycja, wykorzystywanie do publicznych przedstawień oraz transmisja filmu
są zabronione. Wykorzystanie filmu przez ZHP odbywa się na podstawie udzielonej licencji.

Patronat nad projektem Telewizja Polska S.A.



Główna Kwatera Związku Harcerstwa Polskiego
00-491 Warszawa, ul. M. Konopnickiej 6
tel. 22 339 06 00, e-mail: program@zhp.pl, www.zhp.pl

Fundacja Ekonomiczna Polska-Afryka Wschodnia
05-430 Celestynów, ul. Rękasa 1, e-mail: office@peaef.com, www.peaef.com

Wydawnictwo Marron, 90-423 Łódź, ul. Piotrkowska 85 lok. 6
ISBN 978-83-64637-99-5
Łódź 2014



WSTĘP

Dla większości Polaków Afryka ma dwa oblicza. Jedno – to miejsce chorób, konfliktów, biedy. Drugie – to egzotyka, piękne widoki i safari. Każde z tych wyobrażeń zniekształca prawdziwy obraz Afryki i buduje szkodliwe stereotypy. I choć Afryka ma swoje problemy, to jednak jest to niezwykły kontynent z wielkim potencjałem na wcale nieodległą przyszłość.

Największym bogactwem Afryki są jej mieszkańcy. Już dziś co siódmy człowiek na Ziemi jest Afrykańczykiem. Zdecydowana większość to młodzi ludzie, którzy są otwarci na świat i szybko się uczą, a pomaga im w tym dynamiczny rozwój telekomunikacji i dzięki temu prawie nieograniczony dostęp do informacji.

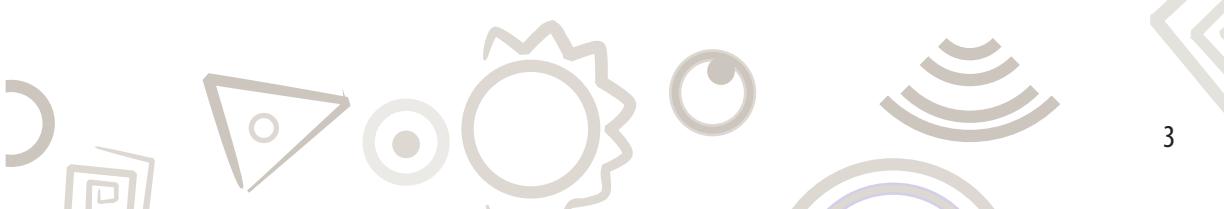
Rozwój Afryki i coraz większe aspiracje Afrykańczyków są również ogromną szansą dla nas. Zdobywając rzetelną wiedzę na temat tego kontynentu i podejmując już dziś współpracę z jego mieszkańcami, zyskujemy możliwości działania, których pewnie sobie nawet wcześniej nie uświadamialiśmy. Afrykańczycy to bardzo twórczy ludzie, a poznawanie nowych sposobów myślenia i działania we współczesnym świecie jest bez wątpienia wielką wartością.

Afryka jest dla zuchów i harcerzy szczególnie interesująca. To właśnie tam ponad 100 lat temu w głowie Roberta Baden-Powella narodziła się idea skautingu. Dziś w Afryce skauci są obecni we wszystkich 54 krajach i bez wątpienia w swoich lokalnych społecznościach są młodymi liderami. Teraz chętni do wspólnej pracy i zabawy, już za chwilę będą stanowić o przyszłości swoich krajów, a pewnie w dużej mierze i całego świata.

Poznawanie Afryki i afrykańskich skautów może być zarówno niezwykłą przygodą, jak i szansą na osobisty rozwój. Skorzystajcie z niej, a pomoże Wam w tym propozycja programowa „Teraz Afryka. Od źródeł skautingu do kontynentu przyszłości!”. Oprócz scenariuszy zbiórek i wskazówek metodycznych znalazło się w niej mnóstwo informacji na temat Afryki i jej mieszkańców. Chcemy Was nie tylko nimi zainteresować, ale i zainspirować do samodzielnego odkrywania tego niezwykłego kontynentu. Afrykańscy skauci chętnie się z Wami podzielą swoim doświadczeniem!

hm. Emilia Kulczyk-Prus
członkini Głównej Kwatery ZHP

Robert Zduńczyk
Prezes Fundacji Ekonomicznej
Polska-Afryka Wschodnia





PROPOZYCJE DLA ZUCHÓW





▼ W Afryce każde dziecko chce zostać skautem





SPRAWNOŚĆ ZESPOŁOWA „AFRYKAŃCZYK”

1. Zbadaliśmy, z czego słynie kontynent afrykański.
2. Poznaliśmy faunę i florę Afryki.
3. Poznaliśmy baśnie i legendy afrykańskie.
4. Wiemy, jak żyją nasi rówieśnicy w różnych regionach Afryki.
5. Przyjęliśmy afrykańskie imiona i poznaliśmy afrykańskie zwyczaje.
6. Zorganizowaliśmy konkurs wiedzy o Afryce (zwierzęta, rośliny, klimat, plemiona, państwa i ich mieszkańcy, stolice, flagi, znajomość mapy).



Uwagi. Sprawność zaspokaja dziecięcą ciekawość świata i przybliża inne kultury. Podczas jej zdobywania zuchy poznają Afrykę jako kontynent wielu państw i narodów, zróżnicowany klimatycznie, niezwykle bogaty pod względem roślinności i świata zwierzęcego. Koniecznie trzeba przedstawić zuchom to, co im najbliższe – baśnie i legendy, a także pokazać im, jak żyją dzieci w Afryce. Warto zastanowić się nad tym, czy ich życie jest zupełnie inne niż zuchów, znaleźć podobieństwa – przecież młodzi mieszkańcy Afryki też chodzą do szkoły, bawią się, pomagają rodzicom, opiekują się rodzeństwem. W trakcie zabaw warto nauczyć zuchy kilku słów (np. nazw zwierząt) w wybranym języku afrykańskim, np. swahili.

Przygotowując cykl, drużynowy powinien zapoznać się z propozycją programową „Teraz Afryka”, zatrzymać się do atlasów geograficznych i przyrodniczych oraz innych publikacji pokazujących współczesną Afrykę. W trakcie zbiorów należy korzystać z mapy Afryki, pokazywać dzieciom rozmieszczenie państw, ważne miasta, krainy geograficzne, występowanie roślin i zwierząt. Gawędy drużynowego powinny być bogato ilustrowane – zdjęciami mieszkańców Afryki, krajobrazu kulturowego i przyrodniczego. Sprawność można realizować zarówno podczas roku szkolnego, jak i na kolonii.

Wskazówki bibliograficzne

- Ⓐ A. Szklarski, *Tomek na Czarnym Lądzie*.
- Ⓑ J. R. Vávra, *Afrykańskie wędrówki*.
- Ⓒ *Szkolny atlas świata*.
- Ⓓ B. Taylor, *Ilustrowany atlas zwierząt*.
- Ⓔ D. Szczepiński, M. Wójtowicz, *Planeta Nowa 2. Podręcznik do geografii dla klasy 2 [gimnazjum]*.
- Ⓕ *Teraz Afryka. Od źródeł skautingu do kontynentu przyszłości*, red. E. Kulczyk-Prus, R. Zduńczyk.

Na następnych stronach znajdziesz scenariusz cyklu sprawnościowego „Afrykańczyk”.

Zbiórka 1

JEDEN KONTYNENT, RÓŻNE OBLICZA

Afryka jest drugim co do wielkości (po Azji) kontynentem świata. Znajdują się na nim 54 państwa. Mieszkańcy Afryki różnią się wyglądem, mieszkają w domach o odmiennych kształtach i zbudowanych z różnych materiałów. Nośią różne ubiory. Mówią wieloma językami. Są wyznawcami różnych religii i mają rozmaite zwyczaje. Wielu z nich zajmuje się rolnictwem i hodowlą. Inni pracują w kopalniach i fabrykach w dużych miastach.

ZZZOiT*. Obrzędowe rozpoczęcie zbiórki zgodnie ze zwyczajem gromady.

Gawęda, część 1. Pokaż zuchom przesyłkę, którą otrzymała gromada. Wspólnie otwórzcie paczkę zawierającą sześć listów i kolorową mapę Afryki (listy, a także ilustrujące je fotografie w wersji prze-

znaczonej do wydrukowania i wykorzystania podczas zbiórki znajdują się na CD). Możesz przedstawić gromadzie wszystkie listy (np. realizując cykl na kolonii) albo (ze względu na ograniczony czas zbiórki) wybrać trzy lub cztery z nich. Po każdym liście upewnij się, że zuchy wszystko zrozumiały. Przeczytaj głośno pierwszy list.



Mieszkam przy drodze wiodącej przez pustynię. Czasem, kiedy idę po wodę do oazy, widzę ciężarówki i autobusy pędzące w obu kierunkach. Naszym domem jest duży namiot ze skór rozpiętych na drewnianych żerdziach. Mój ojciec jest właścicielem stada owiec i kóz, a także dwóch wielbłądów. Wyrusza z nimi na pustynię w poszukiwaniu nowych pastwisk. Szkoda, że rzadko zabiera mnie ze sobą.

Nie wyobrażajcie sobie, że Sahara to tylko ocean piasku. Krajobraz pustyni jest bardzo urozmaicony. Zwały piasku tworzą góry i wąwozy, a w wielu miejscowościach kamienie i skały przypominają fantastyczny, księżycowy krajobraz. Na pustyni nie zawsze można wierzyć własnym oczom. Tafla wody wśród palm, którą ujrzycie w oddali, może okazać się fatamorganą. W ciągu dnia temperatura na pustyni osiąga nawet 50 stopni Celsjusza, ale w nocy czasami spada poniżej zera. Gdy dopisze mi szczęście, znajduję na piasku piękne, delikatne i kruche kamienne kwiaty zwane różami pustyni.

Moim ulubionym daniem jest kus-kus. To małe kulki z mąki gotowanej na parze, podawane z kawałkami mięsa baraniego i gotowanymi warzywami. Zajadamy kus-kus, siedząc na ziemi wokół jednej miski, lepimy małe kuleczki, które wkładamy do ust. Przepadam za daktylami, które dostaję od mieszkańców pobliskiej oazy. Są miękkie i słodkie, smaczniejsze od cukierków. Bardzo lubię zieloną herbatę. Ten słodki, orzeźwiający napój doskonale gasi pragnienie w upalne dni. Taką herbatą częstujemy gości i turystów, którzy odwiedzają nasz namiot.

Mój ojciec szczyci się tym, że jest Tuaregiem, członkiem wojowniczego i dumnego ludu nazywanego rycerzami pustyni. Tuaregowie noszą długie, błękitne szaty, szerokie spodnie, a na głowach czarne zawoje, których końcem zasłaniają twarze.

Kiedyś byliśmy w grotach, których ściany pokrywają barwne malowidła przedstawiające zwierzęta – słonie, żyrafy i antylopy. Niektóre ukazują sceny walk i polowań.

* ZZZOiT – zuchowe znaki, zwyczaje, obrzędy i tajemnice.



Trudno uwierzyć, że te kolorowe historie są dziełem dawnych mieszkańców tych rejonów. Wykonano je wiele tysięcy lat temu, kiedy Sahara nie była jeszcze pustynią.

Fatima, Abalessa, Algieria

Na otrzymanej mapie zuchy znajdują **Algierię**, po-kazując też **Saharę**.

Gry i ćwiczenia. Dzięki nim zuchy uświadomią sobie niektóre problemy, z jakimi musi się borykać Fatima, ich koleżanka z Algierii.

Noszenie wody. Gra polega na doniesieniu do wiadra jak największej ilości wody, bardzo potrzebnej na pustyni. Każda szóstka ustawa się w rzędzie i otrzymuje dwa wiadra oraz plastikowy talerz. Przed każdym rzędem, na linii startu, postaw wiadro z wodą, a w odległości 20 m od niego – puste. Pierwszy zuch z szóstki napełnia talerz wodą, biegnie i wlewa ją do pustego wiadra. Potem wraca biegkiem, podaje talerz następnemu i staje na końcu swego rzędu. Wygrywa szóstka, która pierwsza przeniesie wodę i w drugim wiadrze będzie jej miała najwięcej. Zabawę przeprowadź poza budyn-

kiem, żeby nie zachlapać podłogi. Przed grą podkreśl, jak cenna w Afryce jest każda kropla wody!

Zgubione przedmioty. Na wyznaczonej powierzchni, najlepiej na piasku, rozrzuć różne przedmioty (takie, które później przydadzą się na zbiórce – kamyki, farby, pędzelki). Fatima, chcąc się schronić przed burzą piaskową, biegła do domu, ale po drodze rozsypały się jej skarby, które niosła, i teraz zuchy pomagają je zebrać (wcześniej zawiążą sobie oczy). Czasu jest mało, a oczy trzeba mieć zasłonięte, aby nie dostał się do nich piasek. Na dany znak wszyscy rozpoczynają poszukiwanie. Kto zbierze najwięcej zgubionych przedmiotów?

Gawęda, część 2. Wszyscy siadają w kręgu. Podaj każdemu zuchowi kubek z zieloną, słodką herbatą (można ją przygotować przed zbiórką) i przeczytaj kolejny list.



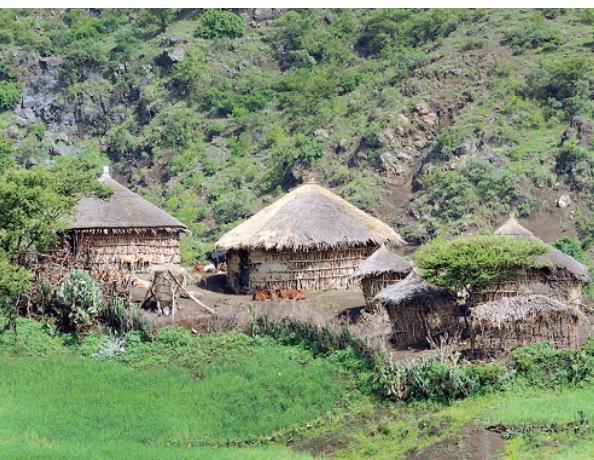
⚠️ Sahara to nie tylko piaszczyste wydmy



⚠️ Najbliżsi przyjaciele Tuarega to Sahara i wielbłąd



Mieszkam w kraju położonym w najwyższej części Afryki, w górach. Krajobraz Etiopii jest piękny, urozmaicając go ścięte płasko wierzchołki górskie zwane ambami. Ma tu źródło życiodajna rzeka Nil Błękitny, która wypływa z jeziora Tana i jest najbardziej zasobnym w wodę dopływem Nilu, najdłuższej rzeki Afryki. Mój dom znajduje się w stolicy Etiopii. Jej nazwa Addis Abeba oznacza Nowy Kwiat. To



▼ Na wyżynach Etiopii większość ludzi mieszka w tradycyjnych chatach

▼ Odświętne ubrane dziewczęta tańcem i śpiewem witają koniec postu w Etiopii

duże, liczące ponad 3 miliony mieszkańców miasto, jest pięknie położone, wysoko pośród gór i zielonych eukaliptusów. Pomimo niewielkiej odległości od równika panuje tu chłodny i zdrowy klimat. Addis Abeba jest siedzibą wielu organizacji międzynarodowych, które mają duże znaczenie dla wszystkich krajów Afryki.

▼ Mieszkam w dużym, nowoczesnym bloku, ale moi krewni z niewielkiej wioski mieszkają w okrągłej chacie, krytej stożkowatym dachem, przypominającej duży ul.

▼ Bardzo lubię placki indjera, zrobione z mąki otrzymanej ze zboża o drobnych ziarnach, zwanego teff. Jemy te placki z pikantnym sosem z mięsa i warzyw. Podczas ważnych uroczystości wkładamy odświętne stroje – białe lub zdobione haftem.

▼ Jesteśmy chrześcijanami, a nasz kościół nazywa się etiopski. W naszym kraju mieszka też wielu wyznawców islamu. Niektórzy ludzie wierzą, że rośliny i kamienie mają duszę – to animiści. Chodzę do szkoły i chętnie się uczę, a moim ulubionym przedmiotem jest matematyka. W przyszłości chcę zostać nauczycielem, tak jak mój ojciec.

Mebratu, Addis Abeba, Etiopia

Zuchy szukają na mapie **Etiopii**.

Majsterka. Na kamieniach, które według animistów mają duszę, zuchy malują farbami obraz „Jak wyobrażam sobie Etiopię”. Tworzą go na podstawie przedstawionego w liście opisu (można ponownie

przeczytać odpowiedni fragment) i zaprezentowaných zdjęć.

Gawęda, część 3. Pomalowane kamienie schną, a zuchy słuchają następnego listu.



Mieszkam w ciemnym i wilgotnym lesie tropikalnym. Jest tu zawsze gorąco i parno. Otacza mnie bujna roślinność. Gęste konary olbrzymich drzew przyślaniają niebo, a ich pnie oplatają liany i powoje. Ptaki wypełniają dżungłę świergotem, na drzewach uwijają się stada małp. Należą do ludu Pigmejów Mbuti, często określanych mianem leśnych ludzi. Las nas żywi, ubiera i chroni. Uważamy, że jest naszym bóstwem. Jesteśmy bardzo niscy, najwyżsi z nas mają zaledwie 150 cm wzrostu. Nasza skóra jest żółtawobrązowa.



♪♪♪♪♪ Nasze obozowisko składa się z niewielkich chat zbudowanych z gałęzi, wygiętych w półkole i dokładnie przykrytych wielkim liściem. Chatę dla naszej rodziny zbudowała moja mama. Jestem już zbyt dorosły, aby mieszkać z rodziną. Przebywam stale z chłopakami w moim wieku. Chodzimy razem na polowania. Zabieramy ze sobą małe łuki zrobione z kawałka wygiętej nad ogniem gałęzi oraz zatrute strzały. Polujemy na antylopy i ptaki. Zbieramy jagody i leśne owoce. Moim ulubionym przysmakiem jest miód.

♪♪♪♪♪ Ponieważ cały czas jest gorąco, nie troszczymy się zbytnio o nasze ubrania. Wystarczy kawałek skóry owiniętej wokół bioder lub krótkie spodenki. Wieczorami zbieramy się przy ognisku. Śpiewamy i tańczymy, naśladowując głosy ptaków i zwierząt. Niektórzy z nas potrafią pięknie grać na łuku muzycznym i na grzechotkach. Lubimy słuchać starszych, którzy opowiadają o swoich przygodach.

♪♪♪♪♪ Kiedy kogoś z nas spotka nieszczęście lub choroba, kiedy nie udadzą się łowy i brakuje jedzenia, odbywa się tajemniczy rytuał zwany molimo. Wszyscy mężczyźni tańczą, śpiewają i dmą w wielkie trąby. Chcą w ten sposób obudzić las, który zasnął i chwilowo zapomniał o swoich dzieciach.

Kelemove, lasy Ituri, Kongo

Zuchy wskazują na mapie **Kongo**.

Piosenki i plastry. Zuchy uczą się plastu „Pigmeje”

(na podstawie piosenki H. R. Żuchowskiego „Robinson”).

Jeśli jesteś jak Pigmeje,	CeFG
Sam potrafisz w lesie być	CeD7G7
I nie tesknisz wciąż z domem,	CE7FA7
Na odludziu umiesz żyć.	dCA7D7G

O Pigmeju, o Pigmeju,	FCFC
Przy ognisku wszystkich zbierz,	dG7CFG7
Ogień twój wesoło plonie,	FCFC
Przyjacielem człowiek, zwierz.	dG7CFC

Chętnie każdy zuch pokaże,
Jak na drzewo umie wejść
I przez potok po konarze
Tak jak Pigmej umie przejść.

O Pigmeju, o Pigmeju...

◎ **Zwrotka 1.** Idziemy gęsiego między drzewami,
wypatrując dużych i małych zwierząt.

◎ **Refren.** Poruszając się w tempie melodii, tworzymy krąg (dwa wersy). W czasie trzeciego i czwartego

wersu chwytam się za ramiona i posuwamy się w prawą stronę.

◎ **Zwrotka 2.** Rozsypujemy się i stojąc luźno, przez dwa wersy naśladowujemy wchodzenie na drzewo. W czasie trzeciego i czwartego wersu przechodzimy po konarze przez potok (gęsiego, z rozpostartymi ramionami).



► Pigmeje celebrują tańcem wszystkie ważne wydarzenia w swojej wiosce



Swoje domy Pigmeje budują z trawy



Tradycyjna maska z Kongo

Gry i ćwiczenia. Wyjaśnij zuchom, że przez Kongo przechodzi równik – umowna linia, najdłuższy równoleżnik, dzielący Ziemię na półkulę północną i południową. Możesz pokazać równik na globusie (wtedy lepiej będzie widać, że jest najdłuższy).

Na równiku. Zuchy mają przejść po linii równika. Przed każdą szóstką położ sznurek lub nary-

suj linię kredą. Zuchy idą kolejno, starając się nie zboczyć z wyznaczonej linii (kto zboczy, odpada z gry). Wygrywa szóstka, z której nikt nie odpadł i najszybciej przeszła po równiku.

Gawęda, część 4. Przeczytaj zuchom czwarty list z Afryki.



Mimo że urodziłam się w Ikedżą, większość czasu spędzam w Lagos, największym mieście Nigerii. To ogromne i ruchliwe miasto liczy 10 milionów mieszkańców. Zajmuję się handlem. Kupuję gliniane naczynia od kobiet mieszkających na wsi i sprzedaję je na targu.

~~~~~ Lubię patrzeć, jak garncarki szybko i zręcznie lepią naczynia w rękach. Suszą je potem na słońcu i wypalają w ognisku. Glinianych naczyń używa się przede wszystkim w gospodarstwach domowych na wsi. Służą do gotowania, noszenia i przechowywania wody. Ale także w mieście znajdują się chętni, aby je kupić.

~~~~~ Targowisko jest położone na przedmieściu. Nawet po zachodzie słońca panuje na nim ożywiony ruch. Można tu coś kupić lub sprzedać z zyskiem, a także spotkać znajomych, poznać nowych ludzi lub posłuchać plotek.

~~~~~ Noszę barwne stroje, a moje ulubione kolory to czerwony i niebieski. Na głowie wiążę chustkę, która tworzy fantazyjny turban. Mój ojciec jest rolnikiem, uprawia jam, kukurydzę i fasolę. Mieszka z rodziną w chacie o glinianych ścianach i dachu pokrytym strzechą, zbudowanej na planie prostokąta.

**Mary, Ikedża, Nigeria**

Zuchy pokazują na mapie **Nigerię**.

**Majsterka.** Zuchy wykonują dzbanuszki i inne naczynia z plasteliny, modeliny lub gliny. Zdobią je w afrykańskie wzory (podpatrzone na zdjęciach

i rysunkach). Następnie urządzają wystawę swoich prac w zuchówce.

**Gawęda, część 5.** Zuchy poznają treść następnego listu.



Ojciec opowiedział mi kiedyś historię naszego ludu – Masajów. Nasi przodkowie przybyli dawno temu z delty Nilu. Wędrowali w poszukiwaniu warunków sprzyjających hodowli bydła. Dotarli wreszcie do zielonych pastwisk u stóp Kilimandżaro. W słoneczne dni doskonale widać pokryte wiecznym śniegiem szczyty tego masywu.

~~~~~ Mieszkamy na sawannie – rozległych przestrzeniach pokrytych wysokimi trawami, kępami krzewów i drzew. W porze deszczowej sawanna jest jaskrawo zielona, w porze suchej żółknie i szarzeje, a ziemia wysycha i pęka. Sawanna to raj dla zwierząt.

~~~~~ Należymy do najwyższych mieszkańców Afryki, przeciętnie mierzymy 175 cm. Nasz lud jest wojowniczy i dumny. Nasze codzienne życie jest związane z hodowlą bydła.

~~~~~ W życiu każdego Masaja najważniejszym momentem jest inicjacja. To niezwykła chwila, kiedy młody chłopiec staje się dorosłym mężczyzną. Nie mogę się już tego doczekać. Mój ojciec da mi wtedy małego byczka, który zostanie moim przyjacielem. Po inicjacji chłopcy przechodzą do grupy wojowników nazywanych moranami. Wszystkich wojowników łączy braterska więź, pomagają sobie w trudnych sytuacjach.

~~~~~ Mój starszy brat już się ożenił. Tiana jest wesoła i sympatyczna. Nosi na szyi ozdoby zrobione z kolorowych paciorków nawleczonych na drut. Pięknie prezentują się też bransolety na jej rękach i nogach. Szkoda tylko, że ma bardzo krótkie włosy. Za to mój brat zgodnie z tradycją moranów chlubi się fantazyjną fryzurą z warkoczyków.

~~~~~ Nasze stroje to prostokątne bawełniane kawałki tkanin lub koce przerzucone przez ramię. Bardzo lubimy kolor czerwony, który symbolizuje siłę. Mieszkamy w dużym domu, przypominającym tunel. Ściany są zbudowane z gałęzi pokrytych gliną i krowim nawozem. Wewnątrz chaty jest ciemno, ciepło i przytulnie, pośrodku płonie ogień w palenisku. Pijemy dużo mleka, świeżego lub zakwaszonego. Tak jak inni pasterze mojego ludu, potrafię spędzać wiele czasu, stojąc nieruchomo jak bocian na jednej nodze, oparty na długim kiju.

Lati, sawanna w Tanzanii



Masajowie to najbardziej znane plemię w Tanzanii



Kobiety z plemienia I gbo w Nigerii noszą duże kolorowe turbanы



Zuchy znajdują na mapie **Tanzanię**.

Gry i ćwiczenia. Zuchy, tak jak pasterze z Tanzanii, próbują ustać na jednej nodze (przez minutę). Utrudnieniem jest brak kija.



Dawniej mieszkały w gorącej dolinie, przez którą przepływa Zambezi, największa rzeka naszego kraju, ale kiedy powstał projekt budowy zapory wodnej i elektrowni Kariba, musieliśmy opuścić swoje domy. Dolina miała być zatopiona i zamieniona w jezioro. Przenieśliśmy się wtedy do miasta Ndola. Jest to najlepiej rozwinięta część naszego kraju, ośrodek wydobycia miedzi. Mój kraj, Zambia, wydobywa jej dużo i sprzedaje innym państwom na całym świecie.

~~~~~ Skończyłem szkołę średnią i pracuję w kopalni. Do pracy jeżdżę rowerem, to najwygodniejszy środek transportu. Razem z żoną i dwoma małymi synami mieszkam w nowoczesnym domu zbudowanym z cegły. Kiedyś urządziliśmy wycieczkę do wodospadu Wiktorii, największego w Afryce. Woda spada z ogłuszającym hukiem z wielkiej wysokości, a jej łoskot słychać bardzo daleko. Mówią się, że kto nie widział wodospadu Wiktorii, ten nie zna Zambii.

~~~~~ Co roku odbywa się ceremonia ku-umboka. To stary zwyczaj ludu Lozi. Na początku marca, kiedy woda Zambezi zalewa tereny zamieszkane przez króla, wyrusza on z siedzib letnich do zimowych. Towarzyszy mu ceremonialny orszak. Barwnie ubrani ludzie płyną łodziami. Wszyscy bawią się doskonale, potrząsają grzechotkami, uderzają w bębny i śpiewają. Król jest ubrany w paradny strój i cylinder. To barwne widowisko przyciąga zawsze tłumy turystów.

Musumali, Ndola, Zambia

Zuchy znajdują na mapie **Zambię**.

Krąg rady. Uczestnicy zbiórki poznali różne kraje Afryki. Zaproponuj im teraz zdobywanie sprawności „Afrykańczyka”. Następnie przedstaw zadanie międzyzbiórkowe.

Zadanie międzyzbiórkowe. Każdy zuch ma wykonać w domu prosty instrument – grzechotkę. Można ją zrobić z puszki po napoju lub plastikowej

Gawęda, część 6. Uczestnicy zbiórki otwierają i czytają ostatni list. W ten sposób poznają jeszcze jeden afrykański kraj i jego mieszkańców.

butelki (do środka można wsypać ryż, kaszę lub groch). Na następnej zbiórce zuchy, podobnie jak mieszkańcy Zambii, będą akompaniować sobie podczas śpiewu.

ZZZOIT. Obrzędowe zakończenie zbiórki.

Podczas zbiórki zuchy mogą realizować zadania na sprawności indywidualne „plastyka” i „gimnastyka”.

Zbiórka 2

WIELKIE ŁOWY

Kontynent afrykański jest miejscem, gdzie słonie spotykają się z zebrami i żyrafami. W buszu czyha na nie lew, lampart i gepard. Afryka to prawdziwe królestwo zwierząt, wśród których zdarzają się bardzo rzadkie gatunki.

ZZZOiT. Zuchy poznają okrzyk, którym będą się witać, zdobywając sprawność „Afrykańczyka”:

Będą wielkie przygody!
Odkryć wiele nas czeka.
Podróżnicy do przodu!
Niechaj nikt z nas nie zwleka!

Gawęda. Przedstaw zuchom „Opowieść o chłopcu Mwala i lamparcie” (przygotowaną na podstawie afrykańskiej legendy z tomu T. Nevina „Zamani – African Tales from Long Time Ago”, który ukazał się w wydawnictwie Jacaranda Designs Ltd. z Nairobi).



W afrykańskiej wiosce mieszkał chłopiec o imieniu Mwala, co znaczy „zima”, ponieważ gdy się urodził, wiały zimne wiatry. Mwala, jak inni chłopcy, pasł bydło należące do mieszkańców wsi. Każdego ranka szedł ze zwierzętami nad rzekę, gdzie rosła soczysta trawa, a wieczorem pędził je z powrotem do wioski. Mwala był pasterzem, lecz w głębi duszy marzył o zupełnie innym życiu...

~~~~~ Pewnego dnia Mwala wbiegł na wysokie wzgórze i ujrzał w oddali, jak lampart polował na antylopę kudu. Wielki kot ostrożnie zbliżał się do antylopy obgryzającej spokojnie liście z niskiego drzewa. Nagle lampart ruszył do ataku... Widok rozgrywającej się walki zaparł chłopcu dech w piersiach. „To jest życie dla mnie! – pomyślał. – Jestem myśliwym, nie pasterzem. Chcę być swobodny i szybki jak lampart.”

~~~~~ Jeszcze tego samego wieczoru Mwala spotkał lamparta w pobliżu swojej wsi. „Wielki Łowca – rzek chłopiec. – Chcę być myśliwym, jak ty. Proszę, naucz mnie polować”. Lampart przyjrzał się chłopcu i potrąsnął głową: „Człowiek nie jest stworzony do polowania. Stwórca uczynił lamparta myśliwym, a człowieka pasterzem. Tego nie da się zmienić”. Mwala jednak nie dał się zbyć: „Proszę, Wielki Lamparcie, pozwól mi spróbować”.

~~~~~ Lampart, widząc, że chłopcu bardzo zależy, zgodził się: „Dobrze, spotkajmy się jutro o świcie pod starym drzewem figowym. Ale ostrzegam cię, będziesz żałował, że nie posłuchałeś mnie dzisiaj” – i machnął wspaniałym ogonem, odszedł w mrok nocy.

~~~~~ Następnego ranka Mwala czekał na lamparta w umówionym miejscu. Na początku polowanie było łatwe. Bez wysiłku znaleźli pasące się stado antylop. Ostrożnie posuwali się wśród wysokich traw, trzymając się pod wiatr, żeby antylopy nie poczuły ich zapachu. Chłopiec nie mógł się doczekać, kiedy wreszcie wyskoczy z ukrycia i u boku lamparta popędzi w pogoni za zdobyczą. Wreszcie lampart rzucił się w stronę upatrzonej antylopy. Mwala biegł za nim. Młoda antylopa, walcząc o życie, prowadziła łowców przez cierniste krzewy, ostre skały i kamienie. Polującego lamparta nic nie mogło zatrzymać. Jednak bose stopy chłopca po chwili były tak poranione, że nie mógł dalej biec. Zrozumiał, że dla niego polowanie już się skończyło. Rozgoryczony zastanawiał się, czy na zawsze zostanie pasterzem, bo jego nogi nie nadają się do polowań. W końcu poszedł po radę do starej WaKalakali, którą wszyscy uważali za najmądrzejszą kobietę

w królestwie. „O, wszechwiedząca WaKalakalu – zaczął nieśmiało – czy człowiek musi pozostać pasterzem, bo jego stopy są delikatniejsze niż nogi zwierząt? Czy nigdy nie zostanie myślimy?”.. „Spójrz na swoje stopy i dlonie, Mwala. A potem przyjrzyj się nogom zwierząt” – rzekła staruszka. Młody pasterz powędrował z powrotem do domu, zastanawiając się nad znaczeniem słów, które usłyszał. Po drodze przyglądał się różnym zwierzętom. Każde z nich miało cztery nogi, a on tylko dwie. Czy to miała na myśli mądra kobieta? Mwala opadł na cztery kończyny i zaczął iść jak zwierzę. Trudno mu było patrzeć przed siebie, trzymając głowę boleśnie uniesioną do góry. Szybko też pokaleczył sobie dlonie. „Nie – pomyślał – na pewno nie o to chodziło WaKalakali”.

~~~~~ Kiedy chłopiec znów spotkał lamparta, opowiedział mu o tym, co usłyszał od staruszki. Lampart upolował właśnie antylopę. Mwala spojrzał na jej kopyta. Były grube i twarde. Żadna skała ani ciernie nie mogły ich poranić. „To jest odpowiedź, jakiej szukam!” – pomyślał chłopiec.

~~~~~ Lampart chętnie oddał Mwali kopyta antylopy. Chłopiec przymocował je sobie do stóp sznurkiem upiętym z trawy i przeszedł kawałek. Po kilku krokach przewrócił się. Spróbował jeszcze raz, i jeszcze... Za każdym razem się przewracał. Lampart śmiał się, aż łzy płynęły mu z oczu.

~~~~~ Mwala usiadł w cieniu drzewa i powiedział smutno: „Nigdy nie będę myślimy”. „Nie wysuchałeś uważnie słów WaKalakali, mój chłopcze – rzekł lampart. – Ona powiedziała ci, żebyś spojrzał na swoje ręce. Ludzie mają ręce, a my, zwierzęta, mamy tylko nogi. Użyj rąk, żeby chronić stopy”. Wtedy Mwala zrozumiał, co miała na myśli Wakalakala. Wyjął nóż i ze skóry antylopy wyciął dwa kawałki, którymi owinał sobie stopy. Przywiązał je sznurkiem z trawy, który zamotał wokół kostek. Wstał. Skóra idealnie przylegała do stóp i była miękka. Zrobił krok, potem drugi. Po chwili pędził jak wiatr i nic nie raniło mu nóg. Wiedział, że nareszcie spełni się jego marzenie. Zostanie wielkim łowcą! I tak się stało. Od tego czasu widywano lamparta i Mwałę pędzących ramię w ramię za zwierzyną.

Zwróci uwagę zuchów na fakt, że dziś ludzie korzystają z wielu zdobycznych swoich rąk i umysłów, które ułatwiają im codzienne życie. Nie muszą już polować na dzikie zwierzęta, aby zaspokoić swój głód, a marzenia o ciekawym życiu i niezwykłych przygodach mogą urzeczywistniać w inaczej niż bohater bajki. Swoje pasje można realizować na przykład w formie bezkrwawych łowów, używając aparatu fotograficznego lub kamery. Takie łowy nie krzywdzą zwierząt, a wręcz przeciwnie – pozwalają lepiej je poznać. Dzięki uzyskanej w ten sposób wiedzy ludzie mogą skutecznie chronić różne gatunki. Wspaniałym obszarem do obserwacji zwierząt jest Afryka.

**Gry i ćwiczenia.** Zuchy wyruszają na bezkrwawe łowy, aby poznać zwierzęta żyjące na kontynencie afrykańskim.

**Szukanie tropów** (ćwiczenie spostrzegawczości). Każda szóstka przygotowuje przedmiot do schowania („zwierzę”) i „tropy” do wyznaczania trasy, np. ziarna kukurydzy lub guzików. Następnie ukrywa swoje „zwierzę” i rozkłada prowadzące do niego „tropy”. Na trasie każdej szóstki powinna znaleźć się identyczna liczba „tropów”, rozmieszczonych co dziesięć kroków. Potem szóstki losują trasy (wyłącznie własną) i na dany znak ruszają na poszukiwanie. Wygrywa szóstka, która pierwsza „upoluje zwierzę” i znajdzie najwięcej „tropów”.

**Wielkie łowy.** Na wyznaczonym terenie ukryj rysunki lub fotografie przedstawiające zwierzęta afrykańskie (po kilka sztuk każdego gatunku, z wyjątkiem zwierząt należących do wielkiej piątki, z których każde występuje tylko raz). Zuchy mają odszukać ilustracje w określonym czasie. Zwycięża szóstka, która znajdzie ich najwięcej.



**Gawęda rozmowa.** Podsumuj z zuchami grę. Każda szóstka pokazuje kolejno znalezione fotografie lub rysunki zwierząt. Uzupełniaj i koryguj wiedzę zuchów na ich temat. W zrozumiały dla dzieci sposób wyjaśnij zagrożenia, na jakie narażone są zwierzęta Afryki, oraz przedstaw sposoby zapobiegania i przeciwdziałania im. Zwróć uwagę

gę zuchów na fakt, że pięć zwierząt występuje na ilustracjach tylko raz. To afrykańska **wielka piątka**: **słoń, nosorożec, bawół, lew i lampart**. Dziś to już rzadkie gatunki, większość z tych zwierząt żyje w parkach narodowych i rezerwatach, gdzie chronione są przed kłusownikami, którzy polują na nie dla cennych kości, rogów i futer.



Nazwa wielka piątka ma długą historię. Przed laty, kiedy zwierzęta w Afryce nie były chronione i polowano na nie legalnie, myśliwi nazwali tak pięć zwierząt, które najtrudniej było upolować. Dziś używają tej nazwy głównie turyści. Każdy z nich chciałby w czasie afrykańskiego safari zobaczyć przedstawicieli tych pięciu gatunków. Nie jest to łatwe, bo jest ich coraz mniej i nie lubią się pokazywać ludziom.

~~~~~ Każde ze zwierząt wielkiej piątki jest niebezpieczne. Jednak w Afryce najgroźniejszy dla człowieka jest... **hipopotam!** Trudno w to uwierzyć, bo wygląda bardzo sympatycznie. Hipopotamy siedzą w dzień w wodzie, a w nocy wyruszają, aby się pożywić (jedzą trawę). Ważą nawet 3 tony i mogą staranować wszystko, co znajdzie się na ich drodze.



Ślimak Słoń to największe afrykańskie zwierzę. Może ważyć nawet 5–6 ton, czyli tyle, ile 80 ludzi! Żyje długo, nawet 70–80 lat. Słoniątko pije mleko mamy przez dwa lata. Dorosły słoń zjada codziennie 150 kg trawy i liści. Jedząc, posługuje się trąbą, która jest jego bardzo długim nosem. Słonie mają bardzo dobrą pamięć (dlatego mówi się „słoniowa pamięć”) i utrzymują więzi rodzinne (swoje dzieci potrafią rozpoznać nawet po wielu latach).



Lew Lew jest duży i groźny, dlatego został królem zwierząt (jednak nie jest wcale największym z kotów – większy od niego jest tygrys). Osiąga 2 metry długości (ogon to kolejny metr!). Może ważyć aż 350 kg. Potrafi przestraszyć – jego ryk słyszać z odległości 8 km! Polując, biegnie z prędkością 80 km na godzinę. Lwy to leniuchy, nawet 20 godzin w ciągu doby przeznaczają na sen i odpoczynek. Lwice są troskliwe dla swoich dzieci, przygarniają też osierocone lwiątko. W języku swahili lew nazywa się simba.





Nosorożec to gatunek najbardziej zagrożony, do czego przyczyniły się wierzenia, że jego sproszkowany róg ma właściwości lecznicze. Są dwa rodzaje nosorożców – białe i czarne. Jednak wcale nie są one białe i czarne... a raczej szare! Mają grubą skórę i są naprawdę duże – ich waga sięga 3,5 ton! Jedzą tylko rośliny. Mama nosorożca jest w ciąży 16 miesięcy – prawie dwa razy dłużej niż ludzkie mamy. 22 września jest światowym dniem ochrony nosorożców – zostało ich tak mało, że trzeba je szczególnie chronić.

Lampart jest jednym ze znanych afrykańskich drapieżników – dużych kotów. Ma piękne kremowozłote futro z czarnymi cętkami. Jest zwierzęciem nocnym (większą część dnia spędza na drzewie, tam śpi, natomiast poluje w nocy). Potrafi szybko biegać, wspinać się po drzewach i skałach, świetnie pływa, a długi ogon pozwala mu utrzymać równowagę. Poluje na antylopy, czasem na małpy i większe ptaki. Jeśli nie uda mu się zjeść antylopy od razu, zaciąga jej mięso na drzewo i zostawia je tam jak w spiżarni – wraca po nie po kilku dniach, kiedy zgłodnieje.



Bawół to żyjąca na sawannach Afryki ogromna dzika krowa, której krewnymi są amerykańskie bizony oraz polskie żubry. Waży ponad tonę, żyje ponad 20 lat, żywii się tylko roślinami. Ma charakterystyczne rogi w kształcie znaków zapytania. Samce bawołów są większe od samic. Bawoły żyją w dużych stadach – wspólnie łatwiej im

bronić się przed drapieżnikami. Kiedy te się zbliżają, bawoły formują krąg, w środku którego znajdują się młode i słabe osobniki. Afrykańskie bawoły znane są ze swojej doskonałej pamięci – potrafią zapamiętać miejsca zamieszkanie przez drapieżniki oraz zapach kłusowników. Udomowione bawoły służą rolnikom do pracy w polu jako „żywego traktory”.





Piosenki i pląsy. Zuchy uczą się piosenki „Śpiew łowców” (słowa: D. Datoń, muzyka: T. Garszko) i wykonują ją, wykorzystując przyniesione na zbiórkę grzechotki.

Dookoła puszcza,
Stare drzewa szumią.
Miękkie mchy i trawy
Kroki nasze tłumią.

Idziemy na łowy,
Na dzikiego zwierza,
Co tam gdzieś zza krzaka
Na nas kły wyszczerza.

Mamy w rękach łuki
I ostre topory.
Hej, zwierzku, uciekaj,
Skryj się do swej nory.

A gdy się pomyślnie
Skończą nasze łowy,
W pachnącym szaśsie
Do snułożyć głowy.

Gry i ćwiczenia. Swahili to w Afryce bardzo popularny język, szczególnie w jej wschodniej i środkowej części – w Tanzanii, Kenii, Ugandzie, Rwandzie, Burundi, Kongo i północnym Mozambiku. Chociaż dla większości posługujących się nim ludzi nie jest to ich język ojczysty, to zna go i używa na co dzień ponad 150 milionów mieszkańców Afryki. Powstał na wybrzeżu Oceanu Indyjskiego z połączenia lokalnych języków Bantu z językiem arabskim. Dodatkowo przyswoił sobie wiele słów i zwrotów z angielskiego, hinduskiego, niemieckiego i portugalskiego. Jest bardzo melodyjny, o czym można się przekonać, oglądając popularne animowane filmy o zwierzętach (imiona i nazwy zwierzących bohaterów zostały zaczerpnięte właśnie z swahili).

Łamacze języka. Każda szóstka otrzymuje słowniczek nazw zwierząt (polski-swahili). Zuchy mają 5 minut na zapamiętanie nazw w języku swahili, po czym oddają słowniczki. Teraz zadaniem szóstej

jest przyporządkowanie właściwych nazw w swahili do nazw polskich i ilustracji przedstawiających zwierzęta.

Przykładowe nazwy:

- Ⓐ lew – simba ⓒ słoń – tembo/ndovu ⓓ nosorożec – kifaru ⓔ hipopotam – kiboko ⓕ żyrafa – twiga ⓖ krokodyl – mamba ⓗ zebra – pundamilia ⓘ bawół – mbogo ⓙ małpa – kima ⓚ gepard – duma/chita ⓛ antylopa – swala ⓜ wielbłąd – ngamia ⓝ osioł – punda ⓟ ryba – samaki ⓠ koń – farasi ⓡ

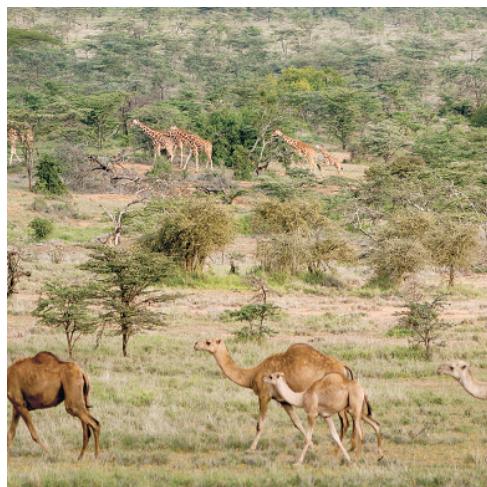
Kichanie słonia. Podziel gromadę na dwie części. Każdej grupie przydzieli jedną sylabę: pierwszej – „tem”, drugiej – „bo”. Zuchy kichają głośno jak „długo-nose” słonie, wypowiadając swoje sylaby, najpierw pojedynczo, a następnie wszystkie razem. Powstaje w ten sposób krótki okrzyk „tembo”.

Krąg rady. Podsumowanie zbiórki, każdy zuch wskazuje zwierzę, które najbardziej go zainteresowało.

ZZOIT.

Obrzędowe zakończenie zbiórki.

Podczas zbiórki zuchy mogą zrealizować zadania na sprawności indywidualne „gimnastyka”, „grajka”, „śpiewaka” oraz „poligloty”.



Sawanna zawsze jest pełna zwierząt

Zbiórka 3

ROŚLINY – CO SIĘ JE W AFRYCE?

W posiłkach Afrykańczyków przeważają potrawy z owoców, warzyw i zbóż. Jedzą oni wiele nieznanego nam roślin, np. maniok, słodkie ziemniaki, jams, teff, a także soczewicę i proso. Szczególnie jednak lubią banany, które przyrządza na wiele sposobów.

ZZZOiT. Powitanie okrzykiem przyjętym na czas zdobywania sprawności.

Gawęda. Zuchy słuchają opowieści Ursuli Nafuli pt. „Babcine banany”. Bajka pochodzi z zasobów

projektu Africanstorybook, mającego na celu promowanie nawyku czytania wśród dzieci w Afryce (więcej informacji na ten temat można znaleźć na www.africastorybook.org).



Ogród babci był cudowny – rosło w nim dużo sorgo, prosa i manioku. Ale najwspanialsze były bananowce. Chociaż babcia miała wielu wnuków, czułam, że mnie kocha najbardziej. Mimo to miała przede mną tajemnicę: miejsce, w którym trzymała dojrzewające banany!

~~~~~ Pewnego dnia zauważałam duży koszyk, który stał na słońcu przed chatą babci. Gdy spytałam, co w nim jest, babcia powiedziała: „To mój magiczny koszyk!”. Obok koszyka leżało kilka liści bananowca, które babcia obracała co jakiś czas. Byłam bardzo ciekawa, w jakim celu to robi. „Po co są te liście?” – spytałam. Usłyszałam jedynie: „To są moje magiczne liście!”.

~~~~~ Patrzyłam na babcię, liście bananowca i koszyk, kiedy babcia zwołała mnie i poprosiła, żebym zaniosła coś mamie. „Babciu, pozwól mi patrzeć” – poprosiłam. „Dziecko, nie bądź niegrzeczna i zrób, co ci mówię” – nalegała babcia. Nie pozostało mi nic innego, jak szybko pobiec do mamy. Gdy wróciłam, babcia siedziała nadal przed chatą, ale po koszyku nie było śladu: „Babciu, gdzie jest koszyk, gdzie banany, gdzie... Ale babcia odpowiedziała tylko: „Są w moimmagicznym miejscu”. Byłam na nią bardzo zła!

~~~~~ Dwa dni później babcia poprosiła, żebym przyniosła jej laskę z sypialni. Jak tylko otworzyłam drzwi, poczułam zapach dojrzewających bananów. W pokoju stał magiczny koszyk, szczerle okryty kocem. Uniosłam go i powąchałam banany. W tym momencie zaskoczył mnie głos babci: „Co tam robisz? Pospiesz się!”. Chwyciłam laskę i wybiegłam co sił w nogach. „Dlaczego się tak uśmiechasz?” – spytała babcia. Jej pytanie uświadomiło mi, że wciąż uśmiechałam się z zadowolenia, które wywołało odkrycie jej magicznego miejsca.

~~~~~ Gdy babcia następnego dnia przyszła w odwiedziny do mojej mamy, pobiegłam do jej chaty, aby sprawdzić, czy banany dalej są tam, gdzie je widziałam. Były. Urwałam jednego z najbardziej dojrzałych i schowałam do kieszeni sukienki. Zakryłam koszyk kocem, pobiegłam za chatę babci i szybko zjadłam banana. Był to najsłodszy banan, jakiego kiedykolwiek jadłam.

~~~~~ Nazajutrz, gdy babcia pielęgnowała warzywa w ogrodzie, znów wśliznęłam się do pokoju i zajrzałam do bananów. Prawie wszystkie były dojrzałe. Nie mogłam się powstrzymać i wzięłam cztery. Gdy na palcach szłam do drzwi, usłyszałam na zewnątrz babcię.



Schowałam szybko banany pod sukienkę i wyszłam do niej.

~~~~~ W dniu, kiedy w naszej wiosce odbywał się targ, babcia wcześnie rano zabrała dojrzałe banany i maniok, aby sprzedać je na rynku. Tego dnia nie spieszyłam się, aby ją odwiedzić. Wieczorem mama, tata oraz babcia zwołali mnie. Wiedziałam, dlaczego... W nocy, gdy leżałam w łóżku, postanowiłam, że już nigdy więcej nie ukradnę niczego rodzicom, babci ani nikomu innemu!

Kończąc gawdę, wyjaśnij zuchom, że mieszkańców Afryki jedzą smaczne, ale proste potrawy. Mięso i rybyjadają dużo rzadziej niż dania z ryżu, warzyw i owoców. Dzieci w Afryce bardzo rzadko dostają takie przysmaki, jak jogurt, serek czy słodycze. Znacznie częściej mogą zjeść na deser słodkie banany.

Majsterka. W naszym klimacie banany nie rosną, ale chętnie je kupujemy i lubimy jeść. Zuchy poznają рецепт na bananowy deser z grilla.

Do przyrządzenia deseru potrzebne są:

- dojrzałe banany (po połowie dla każdego zucha),
- kostka masła,
- zmielony cynamon,
- folia aluminiowa do pieczenia,
- grill (elektryczny lub na węgiel drzewny).

Sposób przygotowania:

- banany obieramy ze skórki, smarujemy masłem, posypujemy cynamonem i dokładnie zawijamy w folię aluminiową,
- grillujemy około 10 minut,
- gdy staną się miękkie, zdejmujemy z grilla, rozwijamy z folii i... smacznego!

Gry i ćwiczenia. Kiedy banany się grillują, zuchy zdobywają informacje na ich temat.

W poszukiwaniu bananów. Na pobliskich drzewach umieszczone są (tak wysoko, by zuchy mogły ich dosiągnąć) wycięte z papieru banany (w kiściach i pojedyncze) z zapisanymi na nich ciekawostkami. Ich szukanie będzie dla zuchów ćwiczeniem spostrzegawczości. Do przygotowania ciekawostek można wykorzystać informacje zamieszczone na s. 22.



▼ Frytki z bananów są w Afryce popularnym posiłkiem



▼ Grillowane banany to afrykański przysmak, który łatwo przyrządzić na zbiórce



💡 Kwiat bananowca przeobraża się w owoc



💡 Brązowe banany w środku mają taki sam kolor, jak żółte



💡 Banany pochodzą z południowo-wschodniej Azji, ale już ponad 1000 lat temu dzięki wyprawom Arabów do Afryki rozprzestrzeniły się na terenie tego kontynentu.

💡 W Afryce banany uprawia się na dużych plantacjach i w przydomowych zagrodach. Większość afrykańskich bananów spożywana jest lokalnie.

💡 Przygotowywane na różne sposoby banany są podstawowym pożywieniem wielu Afrykańczyków.

💡 Mieszkańcy Ugandy, Rwandy i Burundi są rekordzistami świata, jeśli chodzi o jedzenie bananów. Rocznie zjadają ich ok. 150–200 kg (czyli 7–10 bananów dziennie) na osobę.

💡 Wyjątkowe miejsce zajmują banany w Ugandzie. Lokalna nazwa banana w języku luganda – „matooke” – znaczy to samo, co „jedzenie”.

💡 Nazwa „banan” prawdopodobnie pochodzi z języka plemienia Wolof (Senegal, Gambia, południowa Mauretania) i w oryginałe brzmiała „banaana”.

💡 W Afryce rośnie wiele gatunków bananów, które różnią się wielkością, kolorem skórki i smakiem.

💡 Najmniejsze banany są pękate i krótsze niż 10 cm. Największe z gatunku plantanów (bananów warzywnych) są podłużne i mają nawet 30–40 cm długości.

💡 Plantany są najczęściej zielone, a mini banany można spotkać w różnych kolorach: żółtym, czerwonym, a nawet czarnym.

💡 Plantany zwykle gotuje się w skórce. Są w smaku podobne do ziemniaków. Podaje się je z sosami, mięsem i warzywami.

💡 Z zielonych, niedojrzałych bananów robi się afrykańskie frytki, można je też grillować.

💡 Niedojrzałe banany dodaje się do sosów i zup.

💡 Dojrzałe banany to doskonały deser. W Afryce jada się je najczęściej surowe na zakończenie posiłku. Można je też zapiekać, dzięki czemu robią się jeszcze słodsze.

💡 Owoc nie jest jedyną wykorzystywaną przez ludzi częścią bananowca. Z dużych, elastycznych i nieprzepuszczających wody liści układają się pokrycie dachów tradycyjnych afrykańskich domów. Zawija się w nie potrawy gotowane na parze lub w wodzie. Robi się z nich pudełka. Włókna z liści bananowca wykorzystywane są do produkcji mocnych tkanin, mat i koszyków. Wytwarza się z nich też papier bananowy i różne ozdoby. W razie potrzeby Afrykańczycy wykorzystują liście bananowca jako parasole!



▼ Bananowiec ma bardzo duże liście



▼ Mini banany są bardzo słodkie

Gawęda rozmowa. Zuchy zjadają grillowane banany, a następnie, siedząc w kręgu, odczytują znalezione bananowe ciekawostki.

Gry i ćwiczenia. Afrykańczycy chętnie posługują się różnymi przysłowiami. Zuchy poznają teraz kilka sentencji związanych z jedzeniem.

Sztafeta przysłów (układanie przysłów z pociętych fragmentów). Zuchy stoją w szóstkach. W pewnej odległości od nich leżą kartoniki (każda szóstka ma swój komplet złożony z tyłu części, ile jest w niej zuchów), na których z jednej strony zapisany jest fragment przysłowia, a z drugiej numer. Kartoniki leżą wymiesiane i odwrócone numerami do góry. Na sygnał zuchy podbiegają, odwracają kartoniki i układają zgodnie z oznaczeniem, tak aby powstało przysłowie (każdy zuch odwraca tylko jeden kartonik). Zwycięża szóstka, która zrobi to najszybciej.

Przysłowia afrykańskie na temat jedzenia:

- Jeśli pech wybierze cię za towarzysza, wyłamiesz sobie zęba, jedząc dojrzałego banana.
- Każdy świeży i zielony liść bananowca stanie się pewnego dnia brązowy i stary.
- Jeśli szukasz muchy w swoim jedzeniu, to oznacza, że nie jesteś już głodny.
- Jedz wtedy, gdy jedzenie jest gotowe, mów wówczas, gdy jest na to czas.
- Nawet najlepszy garnek sam nie przygotuje posiłku.

Na koniec zuchy odczytują głośno ułożone przysłówia i wspólnie wyjaśniają ich treść.

Krąg rady. Podsumowując zbiórkę, zuchy opowiadają o swoich ulubionych potrawach i zastanawiają się, czy ich przygotowanie byłoby możliwe w Afryce.

ZZOiT. Obrzędowe zakończenie zbiórki.

Podczas zbiórki zuchy mogą realizować zadania na sprawność indywidualną „kuchmistrza”.



▼ Wysuszone liście bananowca służą między innymi do wyrobu zabawek

Zbiórka 4

SZKOŁA I CZAS WOLNY DZIECI W AFRYCE

Mały Afrykańczyk, chociaż nie ma wielu zabawek, lubi się bawić tak samo, jak nasze zuchy.

ZZZOiT. Powitanie okrzykiem przyjętym na czas zdobywania sprawności.

Gawęda. Przedstaw zuchom opowieść o afrykańskim chłopcu Alim i jego wyobraźni.



Mały Ali mieszkał w afrykańskiej wiosce. Dokoła niej rósł busz, który Ali znał bardzo dobrze – codziennie rodzice wysyłali go tam, żeby zebrał i przyniósł do domu drewno na opał. Dzięki temu rodzina mogła raz dziennie ugotować i zjeść wspólnie posiłek.

Ali bardzo lubił się bawić ze swymi kolegami i koleżankami, ale zaraz po szkole nikt z nich nie miał na to czasu. Każdy wracał do domu i pomagał rodzicom – w polu, przy wypasie zwierząt, w pracach domowych i noszeniu wody. Dopiero wieczorem, kiedy nadszedł koniec obowiązków, dzieci z wioski mogły się bawić. Nie miały zabawek, więc wykorzystywały kamyki, gałuszki i kapsle. Bawiły się w berka i gorianego, grały w klasy.

Pewnego dnia Ali w poszukiwaniu drewna zapuścił się w busz tak daleko, jak nigdy. Doszedł do wielkiej drogi, którą jeździły autobusy, ciężarówki i samochody. Dorosły nie pozwalali dzieciom podchodzić zbyt blisko drogi, ale Ali nie mógł wytrzymać i ciekawość wzięła góre – skrył się za drzewem i obserwował szosę. Podobały mu się małe i wielkie auta pełne ludzi, towarów i nieznanych przedmiotów, hałas silników i pokrzykiwania kierowców. Ali mógłby tak bez końca patrzeć na drogę, ale przypomniał sobie, że musi zanieść do domu drewno na opał – inaczej mama nie ugotuje kolacji! Pobiegł, ile sił w nogach, zebrał chrust i wrócił do domu.

Tej nocy nie mógł spać. Myślał o samochodach, które widział na szosie. Następnego ranka wstał wcześniej niż zwykle i siedząc przed swą chatą, zastanawiał się, jak zrobić swoje własne auto... Rozejrzał się wokół. Zebrał suche bambusowe patyki, znalazł resztki materiału, które pozostały z sukienki siostry, ze starych, zepsutych klapiek taty nożem wyciął koła. Potem montował, wiązał... wkrótce miał swoje pierwsze, najpiękniejsze na świecie auto!

Panie kogutów obudziło resztę dzieci w wiosce, a te nie mogły uwierzyć własnym oczom, widząc cuda, które zrobił Ali. Wkrótce chłopiec stał się prawdziwym mistrzem w tworzeniu bambusowych samochodów, ciężarówek i autobusów, a inne dzieci zabiegają o jego przyjaźń i pomoc. Dla wszystkich Ali był przykładem, że wystarczy ruszyć głową, żeby niemożliwe stało się możliwe!

Majsterka. Zróbcie waszą własną szóstkową zabawkę z niczego!

Spróbujcie tak, jak Ali. Chłopcy z puszek, butelek i patyków mogą wykonać samoloty lub auta – tak jak Ali. Dziewczynki z fasolek, makaronów

i różnych ziarenek mogą zrobić piękne naturalne korale, które zachwycą nie tylko Afrykanki!

Gry i ćwiczenia. Zuchy poznają kilka ulubionych gier i zabaw afrykańskich dzieci.



Brat Aishy z Zambii zrobił dla niej podwórkowy samochód...



...a sam jeździ na drewnianej hulajnodze

Ali woła Mali. Zuchy siedzą w kręgu. Jedno dziecko mówi: „Ali woła Mali”, drugie: „Mali woła Ali” – i tak w koło. Kiedy te dwa zdania wypowiada się na przemian i w szybkim tempie, łatwo o pomyłkę. Osoby, które popełnią błąd – wypadają z kręgu.

Raz, dwa, trzy, pięć. Zuchy biegają w koło. Prowadzący wypowiada jakąś liczbę (np. od dwóch do pięciu) i zuchy szybko muszą dobrać się w grupy, w których jest tyle osób. Uczestnicy, którzy nie znajdą sobie grupy, odpadają z gry.

Kibariko. Zuchy ustawiają się w kręgu – blisko siebie, tak żeby nie dało się łatwo wejść do jego środka. Zuch A znajduje się wewnątrz kręgu (on będzie uciekać), zuch B jest na zewnątrz kręgu. Zuch B próbuje wedrzeć się do środka. Jeśli mu się uda (lub zostanie wpuszczony), zuch A szybko ucieka z kręgu na zewnątrz. Wtedy zuch B też opuszcza krąg i zaczyna gonić zucha A, który ucieka dookoła kręgu (po jego zewnętrznej stronie).

Gawęda, cd. Zuchy dowiadują się, jak wygląda zwykły dzień Alego, chłopca z afrykańskiej wioski.



Ali wstaje wcześnie rano i wraz ze swym licznym rodzeństwem (ma trzy siostry i trzech braci) pomaga w porannych obowiązkach – trzeba przynieść wodę, wyprowadzić zwierzęta, przynieść drewno, żeby rozpalić ogień. Rodzina Alego nie jest zamożna i rano dzieci nic nie jedzą. Zwykle dostają tylko jeden posiłek – dopiero wieczorem.

❖❖❖❖❖ Potem Ali razem z kolegami ze swojej wioski idzie do szkoły. Przedmioty są takie, jak u nas – matematyka, przyroda, języki, w-f... W szkole są tablice i ławki, tylko Ali i jego koledzy mają dużo mniej niż książki, zeszytów, długopisów i kredek. W klasie Alego jest bardzo dużo dzieci – prawie 100 uczniów! Tak jak u nas, nauczyciele robią im klasówki i zadają prace domowe. Mimo to Ali uwielbia swoją szkołę – jest dla niego czasem bez pracy, pełnym radości i nauki. A nauka znaczy przyszłość!

❖❖❖❖❖ Po szkole Ali znów pracuje – pomaga rodzicom uprawiać warzywa i zbierać owoce, przynosi z daleka wodę i drewno na opał, zajmuje się młodszym rodzeństwem (najmłodszego brata nosi w chuście na plecach). Jego starsze siostry pomagają mamie przygotowywać posiłki i prać. Dopiero wieczorem Ali ma czas na odrobienie lekcji – często musi to robić przy świetle świecy. Wieczorem też jest pora na zabawę... i upragniony



ciepły posiłek. Później cała rodzina układa się do snu na rozłożonych na ziemi matach i materacach.

►►►►► Inaczej niż Ali żyją dzieci w afrykańskich wielkich miastach. Te miasta są podobne do naszych – są w nich supermarkety, autobusy, bloki, prąd, woda, Internet, kina i place zabaw. Tam dzieci mają wiele szkół do wyboru, jeżdżą do nich autobusami lub rodzice zwożą je własnymi samochodami. Po szkole mają różne zajęcia pozalekcyjne i tylko trochę domowych obowiązków.

Gry i ćwiczenia. Afrykańskie dzieci wykorzystują nawet krótkie wolne chwile, żeby w coś zagrać. Wystarczą kamienie, kapsle, patyki, samodzielnie zrobione zabawki lub piłki – i już wszyscy szaleją!

Do wody i na brzeg (zabawa dzieci znad jeziora Tanganika). Zuchy stają w luźnym kręgu. Na okrzyk „do wody” uciekają do wnętrza kręgu (jakby skały do jeziora), „na brzeg” – wracają na linię kręgu, „na kamień” – wchodzą na coś ponad ziemią (kamień, krzesło, pień drzewa). Kto się pomyli, odpada z gry.

Tuguruke. „Tuguruke” znaczy latać. Zuchy siedzą w kręgu. Prowadzący wypowiada nazwy różnych zwierząt. Jeśli padnie nazwa zwierzęcia, które lata, zuchy zmieniają swoje miejsce w kręgu. Jeśli prowadzący wypowie nazwę zwierzęcia, które nie lata – zuchy pozostają na miejscach. Kto się pomyli, odpada z gry.

Zlap węża za ogon. Zuchy stają w rzędzie, każdy trzyma rękę na prawym ramieniu osoby stojącej przed nim. Tak powstaje wąż. Głowa węża stara się

złapać swój ogon, a ogon chce tego uniknąć. Gdy ogon da się złapać, staje się głową, a przedostatni zuch zostaje ogonem. W innym wariantie tej zabawy każda szóstka tworzy wąż i próbuje złapać ogony pozostałych szóstek, nie tracąc własnego.

Afrykańskie zabawy zuchy już poznali, teraz sprawdzają, czy potrafią pracować tak, jak ich rówieśnicy w Afryce.

Do czego służy głowa? W Afryce głowa służy nie tylko do myślenia, ale też do transportu! Afrykańczycy kładą sobie pakunek lub przedmiot na głowie i potrafią przejść, nie podrzymując go rękoma, wiele kilometrów. Każdy zuch kładzie sobie na głowie koszyk, książkę lub inny przedmiot. Sprawdzamy, kto – cały czas chodząc – utrzyma go najdłużej.

Piosenki i plastry. Afrykańskie dzieci śpiewają wiele rytmicznych, prostych piosenek. My też mamy takie piosenki. Zuchy uczą się „**Piosenki bez konca**” (słowa polskie J. Szczepański, muzyka dzieci słowackich), akompaniując sobie na grzechotkach.

► Oscar z Rwandy jest dumny ze swego pierwszego zeszytu



► Uczennice w Somalii mają trochę inne mundurki szkolne





▼ Dzieci w Afryce lubią się bawić, ale nie mają wielu zabawek

Hen, daleko rzeka Nil.

W niej krokodyl mały żył.

Z tatą krokodylem płynął sobie Nitem,
Zaśpiewajmy więc tak, że... (od początku). CeD7G7

CG7

A7dG7

○ z tatą krokodylem – **kłapiemy rękoma jak duży krokodyl,**

○ płynął sobie Nitem – **pokazujemy styl pływacki krokodyla.**

Zuchy bardzo lubią piosenki bez końca. Podczas kolejnego śpiewania można zmieniać tonację, śpiewać groźnie (tak jak ryczą lwy), radośnie (tak, jak ćwierkają ptaki). Jeśli do piosenki dołączymy ruchy, powstanie pląs:

- daleko rzeka Nil – wskazujemy ręką odległy punkt,
- krokodyl mały żył – **kłapiemy dłońmi jak mały krokodyl,**

▼
W drodze ze szkoły do domu dzieci zbierają chrust na opał

▼
Zarówno chłopcy, jak i dziewczynki opiekują się młodszym rodzeństwem



Zbiórka 5

AFRYKAŃSKIE IMIONA

**Imiona nadawane afrykańskim dzieciom nie są przypadkowe. Każde imię coś zna-
czy i zawiera jakieś przesłanie.**

ZZZoiT. Rozpoczęcie zbiórki przyjętym okrzykiem.

Gawęda. Opowiedz zuchom o afrykańskich imionach, włączając do gawędy informacje o zwyczajach związanych z ich nadawaniem, które znaj-

dziesz w tekście poniżej. Podaj przykłady imion w języku swahili i pokaż zdjęcia przedstawiające afrykańskie obrzędy (znajdziesz je na CD w folderze „Ważne momenty w życiu Afrykańczyka”).



Nadanie dziecku imienia jest dla afrykańskiej rodziny wielkim wydarzeniem. Oprócz rodziców w ceremonii biorą udział liczni krewni, ciotki i wujkowie, którzy naradzają się, jakie imię wybrać. Czasem proszą o pomoc wróżbitów. Imię może wyrażać oczekiwania związane z narodzonym dzieckiem. Dlatego zdarzają się takie imiona, jak Nadzieja lub Dobrze Wykształcony. Często nadaje się dzieciom imię po dziadkach lub innych członkach rodzin.

~~~~~ Czasem dziecko nosi imię wynikające z kolejności narodzin, np. Trzecie albo Szóste. Bywa, że imię określa pozycję dziecka w rodzinie, np. Jedyna Córka, Urodzony po Bliźniakach. Niekiedy nadaje się dziecku imię przyjaciela rodziny, niezależnie od tego, czy jest Afrykańczykiem czy nie. Ważne, że ma dobry charakter i można na nim polegać.

~~~~~ Zdarza się, że imię bierze się od nazwy dnia tygodnia. Dziecko urodzone w poniedziałek może nazywać się Poniedziałek, a to, które przyszło na świat w czwartek, będzie nosić imię Urodzony w Czwartek. Niektóre imiona mają związek z wydarzeniami, które towarzyszyły narodzinom. Dziecko urodzone podczas deszczu może nosić imię Deszcz lub Woda, jeśli urodziło się w czasie podróży, nazywa się Podróżnik, podczas zbiorów zbóż – Dożynki, w dzień targowy – Targ.

~~~~~ Uroczystość nadania imienia odbywa się najczęściej kilka dni po urodzeniu dziecka. U Wolofów z Senegalu siódmeego dnia po narodzinach matka noworodka wykonuje symboliczne czynności, które kończą jeden okres życia i rozpoczynają drugi. Gasi ognisko, dokładnie sprząta dom, kąpie dziecko. Kobiety z rodziny wręczają jej prezenty, mężczyźni przynoszą podarki dla ojca. Dziecko leży na macie, na kolanach starej kobiety. Obok stoi miska z czerwonymi i białymi orzechami kola. Czerwone orzechy symbolizują długie życie, a białe powodzenie. Mistrz ceremonii modli się długo i z powagą, a potem delikatnie spluwa do ucha niemowlęcia, wprowadzając w ten sposób imię do jego głowy. Uroczyste ogłasza zebranym, jakie imię nadano dziecku. Towarzyszy temu ogólna radość i wrzawa. Według tradycji ludu Luo wymienia się kolejno różne imiona. Jeśli dziecko płacze, imiona wymienia się dalej. Otrzyma imię, przy którym się uspokoi i przestanie płakać.

~~~~~ U wielu ludów jedna osoba może otrzymać kilka imion, nadanych w różnych okresach życia, nie tylko zaraz po narodzinach, ale i podczas inicjacji (przejścia do dorosłości). Nadane wtedy imię może opisywać charakter człowieka, czasem określając jego zalety i wady, np. Gaduła, Mądry Doradca, Sprawiedliwy. Imię może też określać cechy fizyczne. Chłopiec może być Szczupły, Przystojny, a dziewczynka Najpiękniejsza.



~~~~~ Obecnie podczas chrztu dziecko otrzymuje najczęściej imię europejskie. Modne stały się imiona znanych ludzi: sportowców, polityków i popularnych muzyków wywodzących się także spoza kręgu kultury afrykańskiej. Ostatnio wielu chłopców w Afryce nosi imię prezydenta Stanów Zjednoczonych – Barack.

### **ZZZoiT. Obrzęd nadania zuchom afrykańskich imion.**

Biorąc pod uwagę pozytywne cechy charakteru, wyglądu i zachowania zuchów, nadaj im odpowiednie imiona. Zapisz je (wraz z tłumaczeniem) na kartkach, by dzieci ich nie zapomniły. Pamiętaj, że nadając imiona, nie możesz nikogo osmieszyć lub urazić! Zuch otrzymujący imię za-

praszan jest do środka kręgu i siada tak, jak afrykańskie dzieci, na macie. Po nadaniu imienia może wziąć na pamiątkę kolorową fasolkę ze stojącej obok miseczki. Po uroczystości wszyscy śpiewają i tańczą przy afrykańskiej muzyce. Wybierając imiona, skorzystaj z zamieszczonych tu przykładów i materiału do nauki swahili znajdującego się na CD.



▼ Mały Safari urodził się w czasie podróży



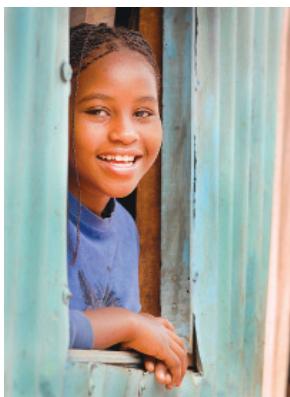
▼ Miora z Madagaskaru sprzedaje przy drodze śliwki

#### **Afrykańskie imiona dla dziewczynek:**

- ➊ Chausiku – Urodzona w Nocy
- ➋ Furaha – Radość
- ➌ Imani – Wiara
- ➍ Kamaria – Światło Księżyca
- ➎ Marjani – Koral
- ➏ Mchumba – Kochana
- ➐ Saida – Szczęśliwa
- ➑ Subira – Cierpliwość
- ➒ Tisa – Dziewiąta
- ➓ Zuri – Piękna
- ➔ Farini – Zdolna
- ➕ Furahe – Radosna
- ➖ Gasira – Odważna
- ➗ Hafiah – Zamyślona
- ➘ Haiba – Urocza
- ➙ Hakima – Mądra
- ➚ Hanuni – Wesoła
- ➛ Hasina – Dobra
- ➜ Mkweli – Uczciwa, Prawdomówna
- ➝ Safia – Dobra Przyjaciółka

#### **Afrykańskie imiona dla chłopców:**

- ➊ Faraji – Pocieszenie
- ➋ Jelani – Potężny
- ➌ Jumaane – Urodzony we Wtorek
- ➍ Kibwe – Błogosławiony
- ➎ Mosi – Urodzony jako Pierwsze Dziecko
- ➏ Safari – Urodzony się w Czasie Podróży
- ➐ Sefu – Miecz
- ➑ Simba – Lew
- ➒ Tendaji – Zamieniający Słowa w Czynę
- ➓ Hodari – Silny
- ➕ Chane – Niezawodny
- ➖ Salene – Dobry
- ➗ Zuberi – Inteligentny
- ➘ Erevu – Mądry, Zdolny
- ➙ Ahmed – Godny Pochwały
- ➚ Tambo – Energeticzny



▼ Safia to w języku swahili  
Dobra Przyjaciółka



▼ Hafiah z Somalilandu  
zwykle jest zamknięta i dlatego  
ma takie imię



▼ Koko z Kongo zawsze się  
uśmiecha

**Piosenki i plastry.** Zuchy uczą się piosenki „**Karawana w dal**” (słowa i muzyka J. Chojnickiego), która w zabawny sposób podsumowuje ich afrykańskie przygody.

Z wielblądami wciąż do przodu  
Karawana ciągnie w dal, G7C

Mimo skwaru, deszczu, chłodu, FC  
Zuchy idą jak na bal! G7C

Tam – tam tu (bum, bum, bum) F

Tam – tam tam (bum, bum, bum) C

Tam – tam wciąż wtóruje nam! G7C

Są tu z nami Beduini,  
Chłopiec bębniąc, płoszy lwy,  
Czy to w puszczy, na pustyni,  
Zuch się śmieje: hi, hi, hi!

Bywają też ciężkie chwile,  
Gdy pustynny wicher dmie,  
Ale zuch chwatem na tyle,  
Że mu nigdy nie jest źle!

Są tu wielkie ptaków stada,  
Jest żyrafa, struś i słoń,  
Pawian banany zajada,  
A zuch się uśmiecha doń!

Dziwi się krokodyl w wodzie  
Oraz antylopa gnu,  
Że i gepard w tej przygodzie  
Zuchom sprzyja: hu, hu, hu!

Ród Bajongo tańczy z nami,  
Gdyż oaza jest tuż, tuż,  
Kenijczycy tańczą z nami,  
Śpiewa afrykański busz!

W refrenie zamiast tekstu w nawiasach można zastosować uderzenia w bębenki (lub uderzać dłońmi o kolana, klaskać itp.).

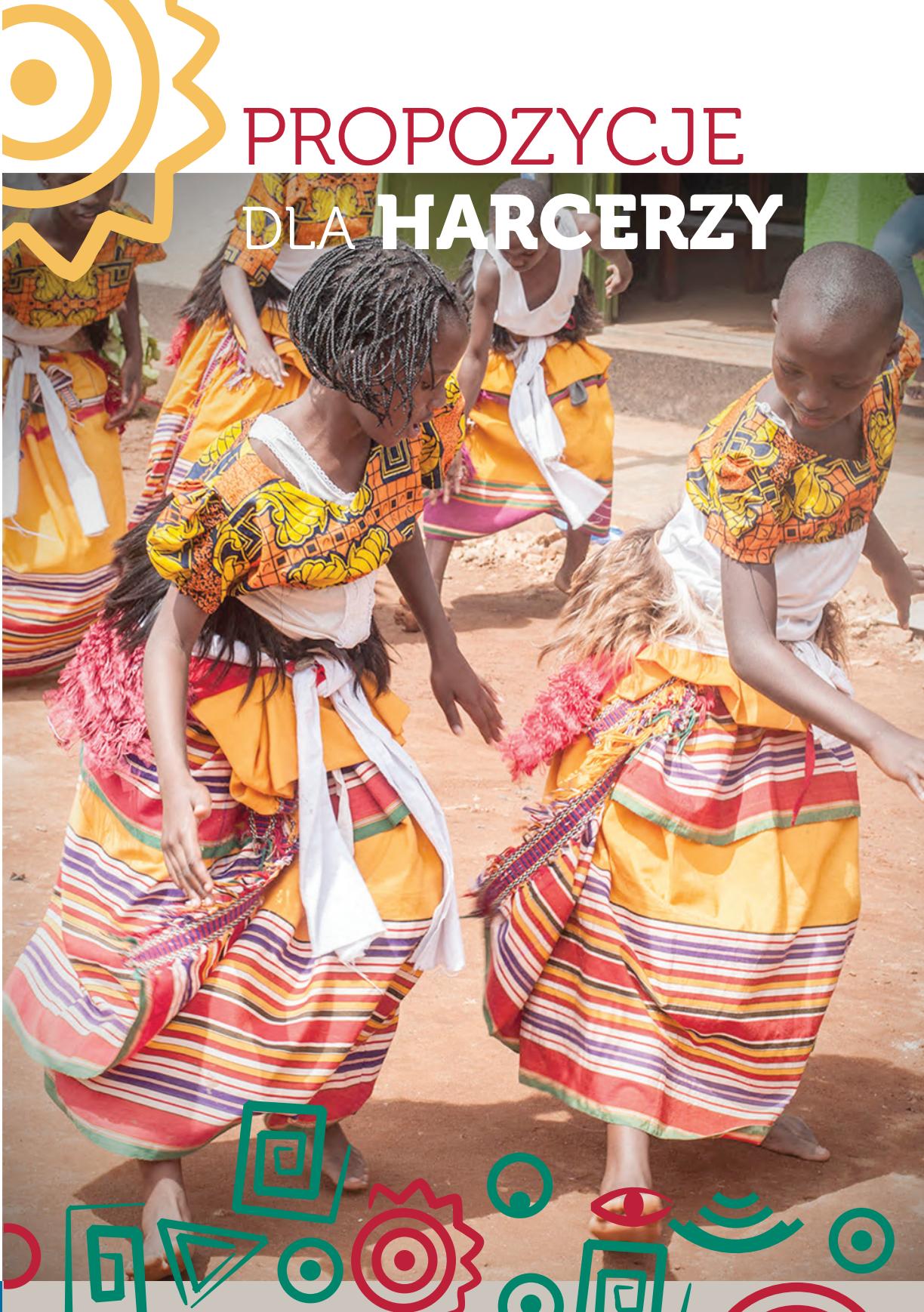
**Gry i ćwiczenia.** W zuchowym konkursie wiedzy o Afryce szóstki otrzymują kilka pytań – odpowiedzi notują na kartkach. Pytania powinny odnosić się do treści przekazywanych na zbiórkach, na przykład:

- Jakie zwierzęta należą do wielkiej piątki?
- Jak nazywa się najdłuższa rzeka Afryki?
- Jak nazywają się najniżsi mieszkańcy Afryki?
- Jak nazywa się linia dzieląca Ziemię na półkulę północną i południową?
- Co służy Afrykańczykom do noszenia różnych przedmiotów?
- Jak można jeść (przyrządać) banany? Wymieńcie trzy sposoby.
- Co można zrobić z liścią bananowca? Wymieńcie dwie rzeczy.
- Jak nazywa się największa pustynia w Afryce?
- Jak w Afryce transportuje się małe dzieci?

**Krąg rady.** Podsumowanie kursu i całego cyklu afrykańskich zbiórek. Zuchy opowiadają kolejno, jak teraz wyobrażają sobie Afrykę.

**ZZOiT.** Obrzędowe przyznanie sprawności „Afrykańczyka” i zakończenie zbiórki.

Podczas zbiórki można realizować wymagania na sprawności indywidualne „gimnastyka”, „śpiewaka” i „poligloty”.



# PROPOZYCJE DLA HARCERZY





⚠ Być skautką to w Kenii powód do dumy



# Zbiórka 1

## W AFRYKAŃSKIM RYTMIE

Mieszkańcy Afryki żyją w świecie wypełnionym muzyką, która towarzyszy im od narodzin aż do śmierci, na co dzień i od święta.

**1. Rozpoczęcie zbiórki** w sposób przyjęty w drużynie.

**2. Gawęda wprowadzająca.** Uczestnicy zbiórki słuchają gawędy urozmaicionej afrykańskimi

rytmami i połączonej z prezentacją zdjęciami tematycznymi fotografii znajduje się na CD w folderze „Rytm, śpiew i taniec”). Do treści gawędy można włączyć zamieszczone tu wiadomości o afrykańskiej muzyce.



Muzyka afrykańska wyraża rozmaite emocje: radość, szczęście, zachwyt, dumę, smutek i żal. Dodaje otuchy i zagrzewa do walki. Towarzyszy pracy, umila odpoczynek i świętowanie. Rytmiczne dudnienie bębnów, hałaśliwe śpiewy, dźwięki instrumentów i dynamiczny taniec są obecne podczas uroczystości rodzinnych i plemiennych.

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ U ludów, które nie używają dużych instrumentów, ponieważ wędrowny tryb życia uniemożliwia ich przenoszenie, rozpowszechnione są śpiewy. Do najsłynniejszych należą pieśni Masajów z Kenii i Tanzanii, wykonywane przez grupę mężczyzn, z których każdy wyśpiewuje swój rytm przypominający pomrukowanie. Są to jednocześnie popisy sportowe, bowiem śpiewacy wykonują wysokie podskoki. Każdy stara się skoczyć jak najwyżej, a słowa pieśni są przechwałkami o niezwykłych czynach, przede wszystkim o zabiciu lwa.

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ Tańcami i pieśniami czci się przełomowe momenty w życiu człowieka. Łącząc taniec z odpowiednią maską i strojem, Afrykańczycy wierzą, że nawiązują kontakt ze światem duchów. Muzyka obwieszcza narodziny dziecka, a wykonywane wtedy tańce symbolizują radość i szczęście.

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ Bogatym w obrzędy momentem jest inicjacja, po przejściu której młody człowiek zostaje włączony do społeczności dorosłych. Obrzędem towarzyszy muzyka, a po przejściu pieśni i tańce przekazywane są stare plemienne tradycje.

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ Zaślubiny są również okazją do prezentacji muzycznego folkloru. Odbywa się przy tej okazji całe przedstawienie, ilustrowane tańcami, śpiewami i melodyjnymi recytacjami, które wychwalają m.in. urodę i charakter panny młodej.

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ Podczas obrzędów pogrzebowych słuchać z kolei zawodzenia, wyrażające smutek i żal.

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ Muzyka towarzyszy codziennym zajęciom. Umila monotonię wykonywanych czynności, ułatwia koordynację prac zespołowych i pozwala uniknąć zmęczenia nawet przy dużym wysiłku. Odpowiednie pieśni i tańce są ilustracją prac polowych. W tańcach związanych z magią deszczową rolnicy naśladują płynące po niebie obłoki, odgłosy piorunów i szum deszczu. Bardzo rozpowszechnione są tańce związane z polowaniem, podczas których naśladuje się ruchy, głosy i zwyczaje zwierząt.

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ W Afryce wykorzystuje się mnóstwo instrumentów, od najbardziej prymitywnych poczynając, na bardzo skomplikowanych kończąc. Wytwarza się je z łatwo dostęp-

nnych surowców naturalnych, takich jak drewno, bambus, trzcina, tykwy, skorupy orzechów kokosowego, muszle i rogi zwierząt. Współcześnie często wykorzystuje się metalowe opakowania i puszki, a żyłka nylonowa i drut zastąpiły ścięgna zwierzęce, używane kiedyś do wyrobu strun.

**3. Gra „Poszukiwanie zaginionych instrumentów”.** Uczestnicy zbiórki szukają zdjęć lub rysunków afrykańskich instrumentów (bębny, gwizdki, flety, rogi, grzechotki, mbiry, dzwonki, ksylofony, łuki muzyczne, wuwuzele), które zostały ukryte na wyznaczonym obszarze lasu, boiska lub parku. Dodatkowym zadaniem jest zebranie naturalnych materiałów przydatnych do wykonania podobnych instrumentów. Gdy zastępcy znajdą wszyst-

kie ilustracje, ich zadaniem jest dopasowanie do instrumentów otrzymanych kartek z ich nazwami. Dla utrudnienia ilustracje przedstawiające instrumenty można pociąć, dodatkowym zadaniem będzie wtedy złożenie puzzli (przed dopasowaniem podpisów). Ilustracje z podpisami wieszamy w harówce, możemy do nich dołożyć opisy instrumentów zamieszczone na s. 34–36.



▼ Narodową tradycją w Burundi jest gra na tamburynach

**Eye icon:** **Bębny** to najbardziej znane instrumenty afrykańskie. Mają rozmaite kształty i rozmiary. Wiele ludów przypisuje bębnom funkcje magiczne. Bębny są też używane do przekazywania wiadomości, nawet na dużą odległość.

Potrafią „mówić”, naśladowując brzmienie języków afrykańskich. Towarzyszą ważnym wydarzeniom rodzinnym i plemiennym: zawiadamiają o narodzinach, ślubie i pogrzebie, ogłaszają początek prac polowych, zapraszają gości, ostrzegają

przed niebezpieczeństwem. Popularne bębny „mówiące” mają kształt klepsydry i dwie membrany, w które muzyk uderza zakrzywioną pałeczką, trzymając instrument pod ramieniem i przyciskając go do ciała.



▼ Mbira to małe afrykańskie pianino

Eye icon: Do najbardziej znanych bębnów należy **djembe**, pochodzący z Afryki Zachodniej, a współcześnie spotykany na całym kontynencie. Ma kształt kielicha, wykonany jest z drewna i skóry naciągniętej na korpus za pomocą specjalnie splatanych sznurów.

Eye icon: **Gwizdki** są powszechnie używane w wielu rejonach Afryki. Wyznaczają tancerzom rytm, a czasem nawet tworzą całą orkiestrę.

▼ Bęben jest w Afryce najpopularniejszym instrumentem

Eye icon: **Flety** wytwarzają się z drewna lub bambusa. Od czasów epoki kamiennej przypisywano im właściwości magiczne, a niektóre ludy do dziś używają ich podczas rozmaitych obrzędów. Są powszechnie używane przez pasterzy, a najpiękniej grają na nich Fulanie z Afryki Zachodniej.

Eye icon: **Rogi** muzyczne wykonane są najczęściej z rogów zwierzęcych, metalu lub tykwy. Pełnią zwykle rolę instrumentów sygnałowych. Czasem ich dźwięk naśladuje głos ducha, który wychodzi z lasu, by uczestniczyć w obrzędach.

Eye icon: **Grzechotki** w postaci brzękadełek sporządzonych z pestek owoców, nasion, różków, a nawet kopyt zwierzęcych nanizanych na sznurek tancerz mocuje wokół pasa lub kostek nóg. Wtedy reagują dźwiękiem na jego ruchy. Grzechotki kuliste, zrobione z tykwy lub plecone, zamocowane na rączce, są też używane podczas tańca lub występują z innymi instrumentami.



▼ Grzechotki robi się z tykwy i muszelek

▼ W Afryce Zachodniej wspólnej zabawie i śpiewom nadają rytm cymbały zwane balatonem





Wuwuzela to instrument afrykańskich kibiców naśladowujący ryczenie słonia

**Dzwonki** są dość popularne w Afryce. Na uwagę zasługują podwójne dzwonki blaszane bez serc, z których wydobywa się dźwięki, uderzając w nie drewnianą pałeczką.

**Łuki muzyczne** są najprostszymi, a zarazem najstarszymi instrumentami strunowymi. Niektóre ludy afrykańskie używają tego samego łuku do polowania i muzykowania. Muzyk wprawia strunę w ruch palcami lub kawałkiem patyka. Czasem trzyma łuk w ustach, które pełnią rolę rezonatora.

**Ksylofony** występują na całym prawie kontynencie afrykańskim. Instrument ten przypomina wielkie cymbały, składa się z szeregu drewnianych płyt (klawiszy) różnej wielkości, ułożonych stosownie do wysokości dźwięku i przymocowanych do ramy. Podczas gry muzyk klęczy lub siedzi za instrumentem i uderza w klawisze drewnianymi pałeczkami zakończonymi gumową gałką.



**Mbiry** należą do najdoskonalszych instrumentów afrykańskich. Mbira to niewielka drewniana skrzynka z przy mocowanymi do niej różnej długości językami z metalu lub bambusa. Muzyk szarpie je kciukiem lub palcem wskazującym, trzymając instrument w obu rękach. U niektórych ludów mbira pełni szczególną funkcję, umożliwiającą nawiązanie kontaktu z przodkami. Jej dźwięk jest delikatny i przypomina szum spadających na kamień kropli deszczu. Jeden z mitów ludu Szona z Zimbabwe mówi, że mbirę zrobili przodkowie, by naśladowała deszcz, a jej dźwięki przerwały długotrwającą suszę.



**Kora** jest ulubionym instrumentem strunowym (rodzajem harfy) wędrownych pieśniarzy (griotów), bardzo popularnym w Afryce Zachodniej. Kora akompaniuje śpiewowi lub występuje solo.



**Wuwuzele** to długie trąbki, wykonane z kolorowego plastiku, które wydają przeraźliwe, bardzo głośne dźwięki przypominające ryk słonia. Ich nazwa pochodzi od słowa „hałasować” w języku Zulusów. Powszechnie używane są na afrykańskich stadionach przez kibiców piłkarskich. Zyskały sławę dzięki Mistrzostwom Świata w Piłce Nożnej, które odbyły się w 2010 roku w Republice Południowej Afryki.



**Tradycyjni tancerze z plemienia Tutsi z Rwandy**



**4. Majsterka zastępów.** Zastępy dostają karton, puszki, rolki po papierze toaletowym, żyłkę itp., mają też różne materiały naturalne znalezione podczas wcześniejszej gry w terenie. Wykonują z nich proste instrumenty muzyczne – dla każdej osoby w zastępie inny. Podczas pracy uczestnicy zbiórki słuchają afrykańskiej muzyki.

**Bębenek djembe** robimy z dwóch plastikowych kubków połączonych denkami (<http://artsmarts-4kids.blogspot.com/2008/10/create-your-own-african-djembe-drum.html>) lub doniczki i rury plastikowej (<http://www.wikihow.com/Make-an-African-Drum>). Można też wykonać bębenki z blaszanych puszek.

**Grzechotki.** Można zrobić je z kapsli od butelek lub kluczyków do puszek nawleczonych na sznurek.

**Grzebulon** to grzebień owinięty cienką bibułą. Gra się na nim, dmuchając suchymi wargami przytkniętymi do bibuły.

**Cymbały wodne.** Tworzą je butelki wypełnione wodą. Ich strojenie polega na wlewaniu do każdej butelki innej ilości wody. Gra się na nich, uderzając w butelki patykkiem.

**Butelka.** Im więcej w niej wody, tym wyższy ton. Dźwięki wydobywa się z niej, dmuchając w otwór.

**Gwoździe.** Gwóźdź wiesza się na żyłce i uderza w niego drugim gwoździem.

**Perkusja w słoiku.** Potrząsa się słoikiem, w którym jest groch, ryż, orzechy laskowe itp.

**Tam-tam.** Uderza się w puszkę po konserwie, kubek lub garnuszku, na który została naciągnięta guma z balonu lub cienka folia.

**Kapslofon.** Do deseczki przybijamy kapsle (po trzy lub cztery w słupku), tak by mogły się poruszać na gwoźdiach.

**5. Pokaz filmów.** Uczestnicy zbiórki oglądają fragmenty filmów przedstawiających tańce afrykańskie.

**6. Pokaz taneczno-muzyczny.** Inspirując się obejrzanymi afrykańskimi tańcami i muzyką, każdy zastęp przygotowuje własny pokaz taneczno-muzyczny, w którym wykorzystuje wykonane na zbiórce wcześniej instrumenty. Tańce można zrozumieć i zrozumieć, maski zrobione z grubego kartonu, mocowanymi za pomocą sznurka lub gumki. Można też ozdobić twarze specjalnymi farbami.

**7. Podsumowanie zbiórki.** Uczestnicy opowiadają, jakie wrażenie zrobiła na nich afrykańska muzyka i co najbardziej podobało im się w pokazach innych zastępów.

## 8. Obrzędowe zakończenie zbiórki

Podczas zbiórki można zrealizować zadania na sprawności śpiewaka\* i grajka\*\*.



W Afryce wszyscy tańczą od najmłodszych lat

## Zbiórka 2

# RÓŻNE ZAJĘCIA AFRYKAŃSKICH DZIECI

Dziewczynki i chłopcy w Afryce lubią się bawić, ale mają na to mniej czasu niż dzieci w Europie – ich dzień wypełnia nauka, praca i pomoc rodzicom.

**1. Rozpoczęcie zbiórki** w sposób przyjęty w drużynie.

**2. Gawęda wprowadzająca.** Uczestnicy zbiórki kładą się na kocach lub karimatach, zamkijają oczy i słuchając gawędy, wyobrażają sobie codzienność swoich afrykańskich rówieśników.



Afryka jest ogromnym i różnorodnym kontynentem, dlatego nie jest łatwo powiedzieć, jak wygląda dzień Afrykańczyka w waszym wieku. Jedno jest pewne – w mieście jest inny niż w wiosce.

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ Afrykańskie wielkie miasta nie różnią się bardzo od naszych – są w nich supermarkety, autobusy, bloki, elektryczność, woda, kina i Internet. Tam wasi rówieśnicy mają wiele szkół do wyboru, jeżdżą do nich autobusami lub rodzice zwożą ich własnymi samochodami. Po szkole mają rozmaite zajęcia pozalekcyjne i trochę obowiązków domowych.

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ Jednak wielu Afrykańczyków mieszka w wioskach, a tam rzeczywistość jest inna. Wstają o świcie i wraz ze swym licznym rodzeństwem (w afrykańskich rodzinach bywa nawet ośmioro dzieci) pomagają w porannych obowiązkach – trzeba przynieść wodę, wyprowadzić zwierzęta, przynieść drewno, żeby rozpalić ogień i ugotować śniadanie. W uboższych rodzinach często rano nie ma nic do jedzenia. Tam jada się tylko jeden posiłek dziennie – dopiero wieczorem.

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ Większość waszych afrykańskich rówieśników rano idzie do szkoły. Niektóre szkolne budynki są podobne do naszych, inne są dużo skromniejsze i mają uboższe wyposażenie. Ale i tak pełne są hałasu i śmiechu – zupełnie jak u nas na przerwach!

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ W wielu krajach dzień w szkole rozpoczyna się wciągnięciem flagi na maszt, potem odbywają się lekcje. Przedmioty są takie, jak u nas – matematyka, przyroda, języki, sport. Są tablice i ławki, ale często brakuje podręczników. W klasie jest bardzo dużo dzieci – nawet 80 lub 100 uczniów! Tak jak u nas, nauczyciele robią klasówki i zadają prace domowe. Mimo to wasi afrykańscy rówieśnicy uwielbiają szkołę, która jest dla nich odpoczynkiem od pracy, czasem radości i nauki – a nauka znaczy przyszłość!

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ W Afryce są szkoły podstawowe, średnie i uniwersytety. Można uczyć się w szkołach zawodowych, można studiować – prawo, medycynę, architekturę, informatykę i inne dziedziny. Niestety, dla wielu młodych ludzi edukacja powyżej szkoły podstawowej nie jest możliwa ze względu na brak pieniędzy.

⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ Po lekcjach dzieci najczęściej pomagają rodzicom w polu, w uprawie warzyw lub zbieraniu owoców, przynoszą z daleka wodę i drewno na opał, zajmują się młodszym rodzeństwem, pomagają w przygotowywaniu posiłków i praniu. Dopiero po pracowitym dniu przychodzi czas na zabawę i odpoczynek. W większych miastach można skorzystać z Internetu, w wioskach zostaje piłka (często robiona samodzielnie przez dzieci), proste zabawy i gry.



⚠️⚠️⚠️⚠️⚠️ Wieczór to czas na odrobienie lekcji (przy świetle świecy lub lampy na energię słoneczną) i na upragniony ciepły posiłek. Co jedzą wasi rówieśnicy? Smaczne, ale proste jedzenie: ryż, warzywa, czasem (nie za często) mięso lub rybę. Bardzo rzadko jadają takie przysmaki, jak jogurty, serki i słodycze.



▼ Hamisi z Tanzanii pomaga swojej mamie, która jest zawodową praczką



▼ Lembui jest Masajem. Nie chodzi do szkoły, gdyż zajmuje się bydłem

**3. Gra terenowa.** Zastępy rozpoczynają wędrówkę po Afryce. Każdy zastęp dostaje plan terenu gry, na który został nanieziony kontur Afryki. Punkty gry, oddalone od siebie o około 5–7 minut, wpasowane są w kontur tak, aby harcerze mieli wyobrażenie podróży po tym kontynencie (zaznaczone punkty mogą nosić na przykład nazwy stolic wybranych krajów). Zastępy same wyznaczają sobie kolejność odwiedzanych punktów. Za każde wykonane zadanie zastęp otrzymuje informację dotyczącą Afryki i jej mieszkańców, zapisaną na odwrocie puzzla. Otrzymane puzzle na koniec będzie można złożyć w całość – kolorową mapę Afryki.

**Punkt 1. Sztafeta z ciężarem na głowie.** W Afryce głowa służy nie tylko do myślenia, ale także do transportu! Afrykańczycy umieszczają bagaż (przedmiot, pakunek, naczynie) na głowie i idą z nim wiele kilometrów.

**Zadanie.** Do naczynia (plastikowego) wsypujemy piasek lub nalewamy trochę wody (istnieje ryzyko wylania!). Każda osoba z zastępu przechodzi wyznaczony odcinek z naczyniem na głowie, nie przytrzymując go rękami.

**Informacja.** Około 400 milionów osób w Afryce nie ma dostępu do wody pitnej. Ponad 70% chorych w afrykańskich szpitalach stanowią osoby cierpiące na choroby związane z jakością wody.

▼ Wiele dzieci z Afryki po lekcjach nosi wodę potrzebną w gospodarstwie domowym





**Punkt 2. Językowy świat Afrykańczyków.** W Afryce używa się ponad 1500 języków. Czasami trudno się ze sobą porozumieć nawet mieszkańców jednego kraju.

**Zadanie.** Zastęp dostaje tekst w języku swahili i ma go rozszyfrować (może korzystać z udostępnionych na płycie lub zamieszczonych w Internecie materiałów do nauki swahili). Po 5–7 minutach dla ułatwienia otrzymuje ten sam tekst w języku angielskim lub francuskim.

**Przykładowy tekst do przetłumaczenia:**

- ➊ Swahili: Barua ni hatua 15 mbali. Kuchukua hiyo.
- ➋ Francuski: La lettre est de 15 étapes loin de vous. Prenez-le.
- ➌ Angielski: The letter is fifteen steps away from you. Take it!
- ➍ Polski: List jest 15 kroków od was. Weźcie go.

**Informacja.** We wszystkich państwach Afryki obowiązuje więcej niż jeden język urzędowy. W niektórych krajach używa się nawet kilkudziesięciu różnych języków, np. w Kenii są 42 języki, a w Republice Demokratycznej Konga jest ich aż 215! Młody Afrykańczyk uczy się przynajmniej trzech języków.

**Punkt 3. Afrykańskie zabawki.** Dzieci w Afryce mają ograniczony dostęp do wielu dóbr, także do zabawek i książek. To sprawia, że potrafią zrobić coś z niczego, na przykład wykonują pomysłowe zabawki z niepotrzebnych opakowań, zepsutych przedmiotów i kawałków drewna. Z puszek, butelek i patyków umiejają zrobić samolot lub auto.

**Zadanie.** Zastęp dostaje zestaw materiałów (puszki po napojach, kawałki drewna, kapsle, plastikowe butelki, sznurek, kartonowe opakowania itp.), z których ma wykonać ruchomą zabawkę.

**Informacja.** Chociaż w afrykańskich szkołach jest mniej niż u nas książek i pomocy naukowych, młodzi ludzie bardzo cenią sobie zdobywanie wiedzy. Korzystają m.in. z mobilnych bibliotek, dzięki którym książki trafiają do szkół w bardzo odległych miejscowościach (są pożyczane szkołom na pewien czas, a potem wędrują gdzie indziej).

**Punkt 4. Piękno afrykańskiego świata.** Mieszkańcy Afryki ubierają się kolorowo i noszą rozmaite ozdoby. Wiele z nich wykonują własnoręcznie według tradycyjnych wzorów, wykorzystując dostępne i niedrogie materiały.



⚠️ Piłkę w szkole kopią zarówno chłopcy...



⚠️ ... jak i dziewczynki



**Zadanie.** Z otrzymanych materiałów (fasolek, makaronów, ziarenek, suszonych owoców, sznurka i nitki) każdy w zastępstwie tworzy koraliki na sztyjne lub rękę, inspirując się afrykańskimi wzorami.

**Informacja.** Afrykańczycy poza tym, że mają ciemną skórę (nie czarną, ale brązową!), mają także inne niż my włosy, twarde i skręcone. Żeby było wygodniej, dzieciom obcinają się włosy bardzo krótko i dlatego często trudno odróżnić dziewczynki od chłopców!

**Punkt 5. W domu i w szkole.** Poza nauką w szkole afrykańskie dzieci mają wiele domowych obowiązków. Starsze rodzeństwo zajmuje się maluchami, podczas pracy i zabawy nosi je w specjalnie zawiązanych chustach.

**Zadanie.** Po obejrzeniu fotografii i rysunkowej instrukcji zamieszczonej na CD uczestnicy gry wiążą chustę tak, jak ich rówieśnicy w Afryce i jedna osoba przenosi w niej na wyznaczonym odcinku dużą lalkę.

**Informacja.** W Afryce wiele dzieci z nieco założniejszych domów chodzi do prywatnych szkół zlokalizowanych w wioskach odległych od ich miejsca zamieszkania o setki kilometrów. Uczniowie tych szkół mieszkają w internatach i rzadko odwiedzają rodziców. Łatwo zauważać, kiedy jest koniec semestru lub trymestru – wtedy dziewczynki i chłopcy w różnym wieku zapełniają autobusy i wracają na wakacje do domów.

**4. Podsumowanie gry.** Zastępy układają puzzle (obrazek przedstawia sytuację z życia afrykańskich skautów, do wykonania puzzli można wykorzystać zdjęcia zamieszczone na CD w folderze „Skauting w Afryce”). Następnie harcerze porównują zauważone na ilustracji szczegóły i zdobyte w grze informacje z naszą rzeczywistością. Każdy zastęp wskazuje podobieństwa i różnice.

**5. Gawęda na zakończenie.** Uczestnicy zbiórki siadają wygodnie, zamykają oczy i słuchają „Opowieści o dojrzałej papai”.

▼ Dzieci w szkole w slumsach Nairobi traktują naukę bardzo poważnie





W afrykańskiej wiosce była niewielka szkoła. Nie była nowoczesna ani świetnie wyposażona, ale nie miało to znaczenia. Wszyscy w wiosce byli z niej dumni – do ich szkoły dzieci przychodziły z całej okolicy. W bardzo licznych klasach uczyły się matematyki, geografii, biologii, fizyki. U drzwi szkoły stały zawsze motyki i kanistry na wodę. Zaraz po ostatnim dzwonku uczniowie zabierali narzędzia i pojemniki na wodę i szli prosto do pracy – pomagać rodzicom.

Esperance, Mohamed, Taru i Pascal mieszkali w tej samej wiosce, godzinę drogi od szkoły. Razem wczesnym rankiem szli do szkoły, razem wracali w deszczu i słońcu, rozmawiając, śmiejąc się, a czasem narzekając. Pewnego dnia, kiedy Esperance poszła po lekcjach na pole zebrać kukurydzę i owoce z drzew, znalazła piękną, dojrzałą papaję. Była wielka i aromatyczna! Esperance cieszyła się, że ją wieczorem ze swoją rodziną. Wracając z pola z koszem kukurydzy i papają, spotkała zasmuczonego Mohameda – dziś zbiory na jego polu były bardzo skromne i wiedział, że rodzina nie będzie miała co zjeść na kolację. Esperance spojrzała na papaję – cóż, przyjaciele są po to, żeby sobie pomagać... Nie myśląc wiele, oddała ją Mahomedowi. Jego radość była ogromna!

Mohamed szedł z papają do domu, kiedy spotkał Taru i Pascala – oboje byli bardzo zmartwieni. Ich młodsza siostra miała tego dnia urodziny, a oni nie mieli dla niej żadnego prezentu. Mohamed spojrzał na swój kosz, w którym była piękna, dojrzała papaja. Nie myśląc wiele, oddał ją Taru i Pascalamu na prezent dla siostry. Uszczęśliwione rodzeństwo wróciło do domu. Ich siostra bardzo się ucieszyła z pięknej papai i zaprosiła wszystkie dzieci z wioski, żeby się nią podzielić. I tak Esperance, Mahomed, Taru, Pascal i inne dzieci usiadły wokoło, jedząc wspólnie papaję. Najlepszą papaję na świecie – papaję, która zatoczyła piękne koło przyjaźni.

## 6. Zakończenie zbiórki.

Podczas zbiórki można zrealizować wymagania **sprawności językoznawcy\***, **sportowca\*** i **plastyka\***.

Również w Afryce skakanka na przerwach jest niezastąpiona



# Zbiórka 3

## ZWIERZĘTA AFRYKI

Afrykańskie królestwo zwierząt jest skarbem, który wszyscy powinniśmy chronić.

- Rozpoczęcie zbiórki** w sposób przyjęty w drużynie. Zwierzęta w baśniach i przypowieściach afrykańskich uosabiają ludzkie cechy charakteru i zachowania, tak jak w opowieści o gąsienicy i węźu (pchodzącej ze strony [www.kulturyswiata.pl](http://www.kulturyswiata.pl)).
- Gawęda o przyjaźni, obietnicy i długu.**



Czy słyszeliście kiedyś powiedzenie, że obietnica jest długiem? Czy wiecie, co ono oznacza? Jeżeli nie, to dzisiaj z pewnością się dowiecie. Dawno, dawno temu gąsienica (swahili: jongoo) oraz wąż (swahili: nyoka) byli wielkimi przyjaciółmi, codziennie się odwiedzali i wzajemnie sobie pomagali. W owych czasach wąż miał nogi, ale nie miał oczu. Gąsienica natomiast miała oczy, ale nie miała nóg.

⚠⚠⚠⚠⚠ W pewnego dnia w okolicy odbywały się tańce przy bębnach. Wąż nigdy nie widział czegoś podobnego, ponieważ nie miał oczu. Postanowił więc udać się do gąsienicy i pożyczyć od niej oczy na tę wyjątkową okazję. Kiedy do niej dotarł, powiedział: „Moja droga przyjaciółko, pożycz mi, proszę, twoje oczy. Jest jedna ważna rzecz, którą chciałbym zobaczyć”. Gąsienica po chwili namysłu powiedziała wężowi: „Pożyczę ci, ale jeżeli nie zwróciś mi ich, do końca życia będę cierpiąła”. Wąż zapewnił ją: „Gdy tylko tańce się skończą, zwróci ci twoje oczy. Jesteśmy przecież przyjaciółmi, znamy się od dawna. Nie mógłbym ukraść twoich oczu. Obiecuję zwrócić je jutro z samego rana”. Gąsienica odpowiedziała: „Dobrze, weź je zatem, niech ucieszą twoje serce. Jutro rano będę oczekiwana ich z powrotem, tak jak obiecałeś. Pamiętaj, obietnica jest długiem – to znaczy, że jeżeli komuś coś obiecasz, musisz tego dorzynać. Tak samo, jeżeli masz dług, musisz go spłacić”. Wąż potwierdził: „Na pewno dorzymam słowa”. Gąsienica pożyczyła wężowi oczy, a on w zamian zostawił jej swoje nogi.

⚠⚠⚠⚠⚠ Wąż po tym, jak otrzymał oczy, wybrał się na tańce. Ponieważ nie miał nóg, musiał się wić całą drogę, raz w jedną, raz w drugą stronę. Nie przejmował się tym wcale, bo nagle zobaczył wszystko to, czego nigdy wcześniej nie widział. Dopiero teraz przekonał się, jak wiele tracił. Gdy dotarł na tańce, rozglądał się w każdą możliwą stronę. Nie był w stanie usiedzieć w miejscu – wszystko dookoła było takie piękne, nowe i ciekawe. Cieszył się tym, co widział.

⚠⚠⚠⚠⚠ Rankiem wąż udał się w drogę do domu. Wciąż był pod wrażeniem tego, co zobaczył. Poczuł, jak to wspaniale mieć oczy i postanowił zatrzymać je, nawet za cenę swoich nóg.

⚠⚠⚠⚠⚠ Ten jeden dzień bez oczu dla gąsienicy był bardzo trudny. Nie potrafiła poruszać się bez nich i bardzo chciała je odzyskać. Czekała więc niecierpliwie na swojego przyjaciela, ale ten nie wracał. Kiedy minęło kilka dni, a wąż wciąż nie był, gąsienica postanowiła wysłać nietoperza (swahili: popo) do jego domu. Nietoperz polecił prosto do węża i powiedział mu, że przysłała go gąsienica po swoje oczy. Powiedział do węża: „Mam twoje nogi i chcę je wymienić na oczy gąsienicy”. Wąż odpowiedział: „Dziękuję, że przyniosłeś moje nogi, ale nie mogę dziś jeszcze oddać oczu. Mam pewną pilną pracę do wykonania”.

i będą mi jeszcze potrzebne. Bez oczu nie uda mi się jej dokończyć. Powiedz gąsienicy, że oddam je jutro, w niedzielę". Nietoperz wrócił do gąsienicy i przekazał jej słowa węża. Gąsienica bardzo się rozzłościła. Czekała jeszcze kilka dni. Minął poniedziałek, wtorek, środa, a węża wciąż nie było. Czekała jeszcze kolejne dni: czwartek, piątek aż do soboty. Wówczas postanowiła wysłać do węża kameleona (swahili: kinyonga).

🕒🕒🕒🕒🕒 Gdy kameleon dotarł na miejsce, zapukał do drzwi: „Puk! puk! – jest tam kto?”. Wąż był w domu. Już z daleka widział kameleona i dlatego szybko zamknął drzwi, schował się i siedział cicho, z obawy, że ten go usłyszy. Kameleon widząc, co się dzieje, powiedział: „No cóż, szkoda, że węża nie ma, bo mam dla niego prezent. Nie dostanie go, bo przecież nie ma go w domu”. Gdy wąż to usłyszał, wyszedł z ukrycia i zapytał: „Co za prezent mi przyniosłeś?”. Kameleon odpowiedział na to: „Prawdę mówiąc, nie przyniosłem ci żadnego prezentu. Przyszedłem, aby przekazać ci wiadomość od gąsienicy – chce odzyskać swoje oczy”. Wąż na to: „Dobrze, dobrze. Słyszałem już. Powiedz, że oddam je za tydzień”. Kameleon się oburzył: „Dlaczego za tydzień? Dlaczego każesz swojej przyjaciółce tak dugo czekać? Dlaczego tak ją drczęsz? Nie wstydzisz się łamać danego słowa? Zapomniałeś, że obietnicy trzeba dotrzymywać, że obietnica jest jak dług?”. Wąż odpowiedział: „Nie, nie zapomniałem. Bardzo dobrze to pamiętam. I obiecuję oddać oczy gąsienicy za tydzień”.

🕒🕒🕒🕒🕒 Kameleon wrócił do gąsienicy. Przekazał jej wszystko tak, jak było. Gąsienica jeszcze bardziej się rozzłościła, ale była bezsilna wobec nieuczciwości węża. Czekała tydzień, ale wąż się nie pojawił. Dotarła do niej tylko wiadomość, że wyprowadził się ze swojego domu i zamieszkał w jaskini. Nie spotykał się z nikim i żył w ukryciu. Pewnego dnia odwiedził gąsienicę żółw (swahili: kobe) i zaproponował: „Pójdę do węża i spróbuję wyjaśnić twoją sprawę. Postaram się załatwić to delikatnie, może do tej pory wszyscy krzyczeli na węża, a on się wystraszył i dlatego nie oddaje ci oczu”. Żółw poszedł więc do węża. Zastał go przed jaskinią, jednak gdy tylko wąż zobaczył żółwia, szybko schował się do środka. Żółw starał się być łagodny, tłumaczył, zachęcał węża, aby wyszedł z jaskini. Ale gdzie tam! Wąż nie wyszedł.

🕒🕒🕒🕒🕒 Od tamtej pory wąż żyje w ukryciu. Ucieka nawet na twój widok. Myśli, że przysłała cię gąsienica, aby odebrać mu jej oczy. Nie przejmujesz się tym, że stracił nogi (do dziś ma je gąsienica), ani tym, że został wyśmiany i wzgardzony przez wszystkie zwierzęta. Nikt nie szanuje węża, bo złamał swoją obietnicę – a obietnica jest długiem. Jeśli więc coś komuś obiecujesz, to pamiętaj, by dotrzymać słowa.

**3. Zabawa „Jakim zwierzęciem jestem?”.** Każdy uczestnik ma przyczepione na plecach zdjęcie afrykańskiego zwierzęcia. Za pomocą pytań zadawanych innym ma się dowiedzieć, jakie to zwierzę. Ten, kto zgadnie, siada w kręgu na miejscu, gdzie leży koperta podpisana nazwą tego gatunku. W kopercie znajdują się trzy informacje o zwierzęciu, z których tylko jedna jest zgodna z prawdą. Każdy kolejno wskazuje, która informacja z jego koperty jest prawdziwa. Po prawidłowej odpowiedzi przykleja fotografię swojego zwierzęcia na mapie Afryki.

**4. Gra „Afrykańskie zwierzęta”.** Zastępy odwiedzają punkty zlokalizowane w szkole i wokół niej. Każdy zastęp zaczyna od innego punktu, a następnie porusza się zgodnie z ruchem wskazówek zegara, wykonując zaplanowane zadania.

**Punkt 1.** Zastęp ogląda krótki fragment filmu z serii „Kobieta na Krańcu Świata” (<http://nakranciuswiata.tvn.pl/odcinki-online,1/kenia-sierociniec-dla-sloni,3368,o.html>) o sierocińcu dla słoni w Kenii. Zadaniem harcerzy jest wskazać trzy formy opieki nad zwierzętami realizowane w Polsce.



**Punkt 2.** Zastęp rozgrywa grę memory, w której karty przedstawiają afrykańskie zwierzęta (można wykorzystać zdjęcia zamieszczone na CD).

**Punkt 3.** Członkowie zastępu mają 5 minut na przeczytanie otrzymanych ciekawostek o zwierzętach (przygotowanych na podstawie materiału zamieszczonego na s. 47). Następnie odpowiadają na pytania prowadzącego dotyczące szczegółów zawartych w przeczytanym tekście.

**Punkt 4.** Zastęp przygotowuje rebus przedstawiający nazwy afrykańskich zwierząt. Rebusy będą rozwijywane przez inne zastępy podczas podsłuchiwania zbiórki.

**Punkt 5.** Zastęp ma za zadanie połączyć w pary przysłówka (afrykańskie i polskie), które mają taki sam lub zbliżony sens. Bohaterami afrykańskich przysłów są zwierzęta.

#### Przysłówia afrykańskie i polskie:

- ⦿ Wąż w ukryciu wydaje się zawsze większy. Strach ma wielkie oczy. Przysłówia mówią, że



Afryka to pod względem świata zwierzęcego najbogatszy kontynent. Żyje tam ponad 100 tys. gatunków owadów, 3 tys. gatunków ryb słodkowodnych, 2,5 tys. gatunków ptaków i ponad tysiąc gatunków ssaków! Wśród nich są zaliczane do największych zwierząt świata słonie, nosorożce, hipopotamy, bawoły i żyrafy. Afryka to również historyczny i obecny dom małp – żyją ich tutaj 64 gatunki.

⚠⚠⚠⚠⚠ Dużo urozmaiconego pożywienia i rozległe tereny umożliwiające spokojne wydanie i wychowanie potomstwa zawsze sprzyjały zwierzętom. Jeszcze do niedawna Afryka była słabo zaludniona, więc mogły tu żyć w swoich naturalnych siedliskach. Dziś ludzi w Afryce bardzo szybko przybywa i coraz częściej dochodzi do konfliktu interesów ludzi i zwierząt.

⚠⚠⚠⚠⚠ Ochrona przyrody jest w Afryce wielkim wyzwaniem. Na całym kontynencie znajduje się ponad 300 parków narodowych. Najstarszy z nich założono w 1898 roku na terenie dzisiejszej Republiki Południowej Afryki. W parkach narodowych zwierzęta znajdują miejsce do życia, spokój i ochronę – choć ta nigdy nie jest całkowita. Kłusownictwo i wynikający z niego handel należą do najbardziej dochodowych nielegalnych biznesów. Goryle zabijane są dla swego szlachetnego mięsa, słonie – dla kłów, nosorożce – dla rogiów. Szacuje się, że w 2011 roku w Afryce zabito i wywieziono nielegalnie kły 2500 słoni! A przecież jest to gatunek pod ścisłą ochroną.

⚠⚠⚠⚠⚠ Skutkiem przestępcojej działalności kłusowników są nie tylko zabite dorosłe zwierzęta, ale także osierocone młode. W wielu miejscach w Afryce powstają więc zwierzęce sierocińce, w których schronienie znajdują małe zwierzęta pozbawione matek.

coś nieznanego wydaje się groźniejsze niż jest w rzeczywistości.

- ⦿ Lampart równo wylizuje jasne i ciemne cętki. Sprawiedliwość jest ślepa. Przysłówia mówią, że sprawiedliwość powinna być taka sama dla wszystkich.
- ⦿ Zawsze, gdy słonie walczą, trawa cierpi. Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą. Przysłówia mówią, że nawet uczestnicząc biernie w jakimś konflikcie, można zostać poszkodowanym.
- ⦿ Dziecko może skruszyć muszlę ślimaka, ale nie pokruszy skorupy żółwia. Mierz siły na zamiary. Przysłówia mówią, że należy robić to, co jest w zasięgu działania.

#### 6. Podsumowanie zbiórki.

Każdy zastęp rozwiązuje rebus przygotowany przez inny zastęp. Po podsumowaniu wyników gry ogłaszamy zwycięski zastęp. Na zakończenie warto zwrócić uwagę harcerzy na to, że różnorodny i bogaty świat zwierzący Afryki jest poważnie zagrożony, można przy tym posiliwać się zamieszczonymi poniżej informacjami.



Otrzymują tam bezpieczny dom, opiekę medyczną i pożywienie – małe słonie, nosorożce, goryle i lwy karmione są z butelek (jak małe dzieci), przytulane, uczone swych podstawowych zachowań. Kiedy dorosną, trafiają na wolność. W tych nietypowych sierocińcach pomagają wolontariusze z całego świata, a przede wszystkim lokalna młodzież – praca z osieroconymi zwierzętami pozwala lepiej zrozumieć skutki kłusownictwa i motywuje do walki z tą przestępcością.

Podczas zbiórki można zrealizować zadania na sprawności **przyjaciół zwierząt\*** i **znanca zwierząt\*\***.

## 7. Obrzędowe zakończenie zbiórki



▼ Zebry w stadzie czują się bezpiecznie



▼ Żyrafy bacznie obserwują okolicę



▼ Struś w zalotach pięknie tańczy



▼ Różowy kolor flamingi zawdzięczają algom w swojej diecie



**Eye icon:** Choć tego się nie spodziewacie, w Afryce znajdziecie... pingwiny! W RPA żyje ich jedna kolonia.

**Eye icon:** W Afryce żyją cztery z pięciu najszyszych zwierząt na świecie – gepard, gnu, lew i gazela Thomsona. Najszyszym żyjącym współcześnie zwierzęciem jest gepard – potrafi przyspieszyć na bardzo krótkim dystansie i przez kilka- nascie sekund biec z prędkością dochodzącą do 120 km/h!

**Eye icon:** Gnu potrafi biegać (co prawda nie za szybko) już 5 minut po urodzeniu! Mając kilka dni, biega tak szybko, jak reszta stada.

**Eye icon:** Najgroźniejsze zwierzę w Afryce to hipopotam! Jest potężny – waży nawet 3 tony, ale potrafi rozpędzić się i biec 40 km/h.

**Eye icon:** Największym afrykańskim zwierzęciem jest słoń. Waży nawet 5–6 ton, czyli tyle, co 80 ludzi! Słonie żyją 70–80 lat. Każdy zjada codziennie 150 kg trawy i liści. Słonie mają bardzo dobrą pamięć (dlatego mówi się „słoniowa pamięć”), swoje dzieci potrafią rozpoznać po wielu latach. Tak jak ludzie, żywią szacunek dla śmierci. Odchodzą umierać na specjalne cmentarzyska, gdzie później ich szczątki zakopują inne słonie.

**Eye icon:** Zebra jest spokrewniona z osłem. Jej paski są jak nasze linie papilarne – inne u każdego osobnika. Kiedy zebry są w stadzie, ich paski zlewają się i polującym na nie lwom trudno jest wyodrębnić jedną sztukę.

**Eye icon:** Struś też mieszka w Afryce. To największy ptak – jest wyższy i cięższy niż człowiek, choć tak naprawdę jest dalekim krewnym... kurczaka!. Nie potrafi latać, ale za to biega potwornie szybko – szybciej od konia wyścigowego! Jedno jajko strusia ma wielkość 24 jaj kurzych!

**Eye icon:** Flamingi mają różowy i lekko pomarańczowy kolor oraz powykręcane szyje. Składają tylko jedno jajko w roku i jeśli zostanie zniszczone, pozostają bez młodych. Stoją całymi dniami w wodzie. Nie są dobrymi pływakami, za to potrafią świetnie latać. Żyją długo – nawet 50 lat!

**Eye icon:** Afrykańska wielka piątka, którą chcą oglądać turyści w czasie safari, to słoń, nosorożec, bawół, lew i lampart.

**Eye icon:** Największe żaby na świecie można znaleźć w Kamerunie (nie bez powodu noszą nazwę żab goliata). Mają nawet 32 cm długości, ważą 3 kg i jednym skokiem mogą pokonać 6 m.

**Eye icon:** Żyrafa jest najwyższym zwierzęciem na Ziemi (osiąga nawet 6 metrów wysokości). Żyrafa ma nie tylko najdłuższą szyję, ale i bardzo długi język, który może nawet mierzyć 50 cm! Dzięki jego długości i chwytności może żywić się drobnymi listkami kolczastych akacji.

**Eye icon:** Lew ma 2 metry długości i metrowy ogon, waży 250 kg i potrafi biegać z prędkością 60 km/h! W języku swahili, którym mówi się we wschodniej Afryce, lew to simba.

**Downward triangle icon:** Antylopy dik dik tworzą pary na całe życie



# Zbiórka 4

## ROŚLINY PODSTAWĄ POSIŁKÓW W AFRYCIE

Chociaż Afrykańczycy nie są wegetarianami i lubiąmięso, to jednak najczęściej gotują i jedzą produkty zbożowe oraz świeże warzywa i owoce.

**1. Rozpoczęcie zbiórki** w sposób przyjęty w drużynie.



Tradycyjnie mieszkańcy Afryki jedzą jeden główny, gotowany posiłek w ciągu dnia. Wynika to z tego, że większość Afrykańczyków produkuje żywność na własne potrzeby na niewielkich przydomowych poletkach, nie ma jej w nadmierze i dlatego musi nią oszczędnie gospodarować. Ponadto, aby ugotować posiłek, kobiety i dzieci muszą zebrać drewno na opał, co wcale nie jest łatwe.

⚠⚠⚠⚠⚠ W Afryce jest kilka roślin, które stanowią podstawę posiłków, podobnie jak u nas ziemniaki (mięso, najczęściej w niewielkich ilościach, służy raczej do nadania posiłkowi smaku). Popularne rośliny wykorzystywane jako baza posiłków to jams (pochrzyn), banany warzywne (plantany), kukurydza oraz – na terenach zasobniejszych w wodę – ryż. W wielu miejscach Afryki dominują posiłki bazujące na tradycyjnych roślinach, takich jak millet, sorgo, teff (miłka abisyńska), jęczmień i soczewica.

⚠⚠⚠⚠⚠ Ogromny wpływ na smaki i przyzwyczajenia żywieniowe mieszkańców Afryki miały wielkie odkrycia geograficzne, a następnie okres kolonialny. Europejczycy przywieźli z Ameryki powszechnie dziś w Afryce rośliny: jams, pomidory, kukurydzę, orzeszki ziemne, słodkie ziemniaki. Arabowie rozpowszechnili w Afryce banany, ryż, pomarańcze, cytryny, mango oraz niektóre przyprawy. W okresie kolonialnym Brytyjczycy zapoczątkowali na dużą skalę uprawę kawy i herbaty.



Pieprz zrywa się zielony, a kolor zmienia w trakcie suszenia



Gąłka muszkatołowa to pestka owocu muszkatołowego





**Poznajmy bliżej kilka roślin istotnych w diecie mieszkańców Afryki:**

**Banany** – dzikie wywożą się z tropikalnych obszarów Azji. W naturze owoc bananowca był twardy i miał w środku nasiona, jednak gdy zaczęto go uprawiać, stał się słodki i pozbawiony nasion. Swą popularność banany zauważają plemionom Arabów podbijających północną Afrykę. Stamtaąd szybko rozprzestrzeniły się na południe kontynentu. W Afryce uprawia się je zarówno na dużych plantacjach, jak i w przydomowych zagrodach. W zależności od gatunku jada się je jako podstawę posiłku (plantany) lub deser (słodkie banany).

**Jęczmień** to zboże, które pochodzi z wyżyn Afryki Wschodniej. Szczególnie popularny jest w Etiopii, gdzie z mąki jęczmiennej piecze się różne rodzaje chleba.

**Fasola** pochodzi z Ameryki. Jest podstawą posiłków Afrykańczyków na całym kontynencie. Występuje w wielu odmianach, oprócz znanej nam białej fasoli jest czerwona, czarna, zielona, beżowa w brązowe cętki i wiele innych. Fasola czarnooka, jedyny rodzaj pochodzący z Afryki, należy do najzdrowszych.

**Goździki** to przyprawa, która pochodzi z Indonezji, a przywieziona została do Afryki przez Portugalczyków. Dziś goździki powszechnie uprawiane są na Madagaskarze i w Tanzanii. W kuchni afrykańskiej najczęściej dodawane są do potraw jako proszek. Całych goździków używa się m.in. do uśmierzania bólu zęba.

**Curry** to sproszkowana mieszanka kilku ziół. Trafiła do Afryki dzięki Hindusom sprowadzonym przez Brytyjczyków. Ma charakterystyczny żółty kolor. Dziś curry dodawane jest do różnych dań.

**Herbata** najprawdopodobniej wywodzi się z Chin, w okresie kolonialnym jej uprawa rozpowszechniła się w wielu zakątkach świata, w tym również w Afryce. Dziś Kenia jest trzecim z kolei producentem herbaty na świecie. Herbata jest popularnym w Afryce napojem. Zwykle parzy się ją tu na gorącym mleku.

**Orzeszki ziemne** uprawia się na sprzedaż w wioskach suchych części kontynentu afrykańskiego. Pochodzą z Boliwii i trafiły do Afryki dzięki Portugalczykom. Są źródłem doskonałego oleju. W kuchni afrykańskiej dodaje się je do sosów, którymi polewa się np. gotowane banany i ciasto z mąki kukurydzianej lub maniokowej.

**Cynamon** przywieźli do Afryki z Indonezji europejscy żeglarze. Do przyprawiania potraw używa się sproszkowanej kory drzewa cynamonowca.

**Okra** jest bardzo popularnym i pożywnym warzywem dodawanym prawie w całej Afryce do zup i sosów.

**Millet** to starożytna roślina, która pochodzi najprawdopodobniej z terenów wyżyn Afryki Wschodniej. Uprawiana jest przede wszystkim na obszarach półpustynnych (np. w Etiopii), gdzie dobrze rośnie pomimo suszy i mało urodzajnych ziemi.

**Maniok**, inaczej kasawa, to jedna z najpopularniejszych roślin, zapewniająca stałe pożywienie ponad 500 milionom ludzi na świecie. Pochodzi z Ameryki Środkowej i do Afryki trafiła za sprawą portugalskich żeglarzy. Jadalne są duże bulwy, które po wykopaniu najczęściej suszy się i przerabia na mąkę. Maniok doskonale przyjął się w Afryce, gdyż dobrze radzi sobie z okresami suszy. Może rosnąć dosłownie wszędzie.



**⚠️** Bulwy manioku są podstawą pożywienia w wielu rejonach Afryki



## TERAZ AFRYKA

**Cebula** jest dostępna w każdej, nawet najmniejszej wiosce Afryki. Najczęściej jest to cebula fioletowa.

**Plantany (banany warzywne)** należą do rodzin bananowców. Są zdecydowanie większe niż banany słodkie. Gotowane przypominają w smaku ziemniaki. Smażone na oleju podaje się jako afrykańskie frytki.

**Ryż** to roślina, dzięki której udaje się wyżywić najwięcej ludzi na Ziemi. Dziki ryż występował w wielu miejscowościach w tropikach, m.in. wzdułż Nilu. To właśnie w delcie tej rzeki oraz na zachodzie kontynentu w delcie rzek Niger i Senegal istniały ośrodkи uprawy ryżu. Dziś duża część ryżu spożywanego w Afryce pochodzi z Azji.

**Sorgo** to gatunek zboża bardzo popularny w strefie poniżej Sahary ze względu na odporność na suszę. Z mąki sorgo najczęściej wypiekane są placki chlebowe.

**Teff**, znany też jako **miłka abisyńska**, to zboże pochodzące z Etiopii. Sfermentowana mąka z tego zboża służy do przygotowywania najpopularniejszego posiłku w Etiopii i Erytrei, zwanego injera. To duży placzek podobny do naleśnika, na którym umieszcza się sosy, mięsa i warzywa.

**Soczewica** dziś jest rozpowszechniona w całej Afryce. Moczy się ją przez noc, następnie gotuje i po utarciu łączy z innymi warzywami.

**Sukuma wiki** to zielone warzywo podobne do szpinaku, które stanowi podstawę wyżywienia niezamożnych mieszkańców wschodniej Afryki.

Nie ma wysokich wymagań, jeśli chodzi o glebę, ma za to dużą wartość odżywczą.

**Słodkie ziemniaki** pochodzą z Ameryki i dziś uprawiane są w tropikach na całym świecie. Jako potrawa występują w najróżniejszych postaciach – gotowane, smażone, pieczone, jako frytki lub piure. Dzięki słodkawemu posmakowi mogą też być dodatkiem do deserów.

▼ W Etiopii popularny jest placzek injera, podawany z różnymi dodatkami





**3. Pieczemy chapati.** Zastępy przygotowują ciasto i pieką chapati, czyli placki wyglądem przypominające naleśniki. Nie są słodkie i jada się je z warzywami, sosami i mięsem. Czasami w podróży po Afryce je się same chapati jako przekąskę dla zaspokojenia głodu. Chapati pochodzą z Indii i dzięki obecności Hindusów w Afryce Wschodniej i Południowej stały się częścią kuchni tego regionu. Dobrym wprowadzeniem do pieczenia chapati będzie film z Tanzanii (<http://www.youtube.com/watch?v=7UbwwR7OOwvQ>).

Ciasto na chapati zagniata się z mąki pszennej i wody, dodając szczyptę soli. Chapati można upiec na ognisku na dużych kamieniach lub na patelni na kuchni polowej albo domowej kuchence. Na koniec każdy placek trzyma się przez chwilę nad wolnym ogniem, aż na jego powierzchni utworzą się rumiane bąble. Gotowe chapati smaruje się masłem. Placków używa się też jako sztućców, nabierając nimi jedzoną potrawę.

**4. Parzymy herbatę Swahili.** Picie gorącej herbaty jest bardzo popularne w Afryce, chociaż czarna herbata parzona na wodzie, z cukrem i cytryną, jest tutaj praktycznie nieznana. Za to Afrykańczycy przygotowują herbatę z imbirem, parzoną na mleku (przepis znajduje się na CD).

**5. Zwiad „Szukamy produktów z Afryki”.** Dzięki rozwojowi transportu owoce i warzywa z Afryki można znaleźć w naszych sklepach, chociaż wciąż afrykańscy rolnicy przegrywają konkurencję z plantatorami z Ameryki Południowej i Azji. A szkoda, gdyż rośliny z Afryki są naturalne i dzięki temu bardzo zdrowe!

Uczestnicy zbiórki udają się do największego sklepu w okolicy. Na półkach szukają artykułów spożywczych, w skład których wchodzą poznane rośliny (także przyprawy). Starają się ustalić, gdzie te artykuły zostały wyprodukowane – w Afryce czy na innym kontynencie. Szukają też innych produktów sprowadzonych z Afryki (można poprosić pracowników sklepu, aby pomogli określić ich pochodzenie).

**6. Podsumowanie.** Harcerze pokazują na mapie kraje i regiony, w których występują poznane rośliny.

## 7. Obrzędowe zakończenie zbiórki

Podczas zbiórki można zdobywać sprawności przyrodnika\*, kuchcika\* i kucharza\*\*.



▼ W Afryce Wschodniej popularne są placki chapati



▼ Ugali z mąki kukurydzianej jada się z zielonymi warzywami i sosem mięsnym



▼ Herbata z imbirem parzona na mleku to afrykański rarytas

## Zbiórka 5

# AFRYKA – KONTYNENT WIELU LUDÓW, KULTUR I PAŃSTW

Rozległość terytorium, bogactwo środowiska naturalnego oraz burzliwa historia sprawiły, że Afryka jest bardzo zróżnicowanym kontynentem. Znajdują się na nim 54 państwa, w których mieszkają ludzie mówiący ponad 1500 językami.

**1. Rozpoczęcie zbiórki** zgodnie ze zwyczajem drużyny.



Odkąd pamięta, Leboo wraz ze swoim ojcem i braćmi zajmował się krowami. Stado to całe życie i majątek Masajów. Leboo był jednym z nich i był bardzo z tego dumny. Gdy patrzył na piękne, kolorowe kangi, w które ubierały się jego matka i siostry, na shuka – czerwone koce mężczyzn – czuł, że jest w końcu w domu. A jeszcze wczoraj nie było to takie pewne...

🕒🕒🕒🕒🕒 Leboo w języku Masajów znaczy „urodzony w buszu” i rzeczywiście tak było. Mama wielokrotnie opowiadała chłopcu, że przyszedł na świat przed 13 dużymi porami deszczu, w czasie wielkiej suszy. Aby uratować swoje stada, Masajowie musieli ruszyć daleko na południe w poszukiwaniu nowych pastwisk. Pewnej nocy w czasie tej wędrówki urodził się Leboo i dlatego właśnie otrzymał takie imię.

🕒🕒🕒🕒🕒 Wieczorami przy ognisku chłopiec chętnie słuchał opowieści starszych. Szczerogólnie lubił, kiedy stary Gideon Ole Lenku opowiadał o tym, jak wiele lat temu na terenach wokół wioski Kajado pojawił się ogromny żelazny wąż, który hałasując i rzucając kłęby dymu, wystraszył krowy. Żaden z Masajów wcześniej nie widział czegoś takiego.

🕒🕒🕒🕒🕒 Leboo zawsze marzył o tym, aby zobaczyć żelaznego węża. Pewnego razu, gdy przyszli z krowami w okolice Kajado, zobaczył dziwną drogę, ułożoną jakby z żelaznych patyków. Wieczorem schował się w krzakach i czekał. Koło południa, gdy słońce świeciło prosto z góry i nie było już nigdzie cienia, pojawił się żelazny wąż. Leboo widział, jak się wiję i pnie pod góre. Gdy był już blisko, Leboo zauważył, że jest wielki, a w jego wnętrzu siedzą dziwni ludzie. Nikt z nich nie nosił kangi ani shuka. Leboo był bardzo ciekaw tych ludzi i żelaznego węża. Obcy również patrzyli na niego z zainteresowaniem. Gdy wąż zwolnił, nie namyślając się długo, chłopiec wskoczył na dach i tam się skrył za jedną z przywiązanego duzych skrzyń. Żelazny wąż jechał i jechał, aż dotarł do miejsca zwanego przez Masajów Enkare Nyrobi, czyli „miejsce zimnej wody”. Było tam wielu obcych. Leboo jeszcze nigdy nie widział dziwnych domów, jakie stały w tym miejscu.

🕒🕒🕒🕒🕒 Po jakimś czasie żelazny wąż ruszył dalej. Chłopiec ponownie schował się na dachu. Minęły wielką górę Longonot, a później wodę wielkiego jeziora. W wodzie Leboo zobaczył mnóstwo grubych zwierząt. Takich nie ma na sawannie. Leboo obserwował każdą nową rzecz z wielkim zainteresowaniem. Tak minęły kolejne dni. Tylu żyraf, zebr, bawołów i antylop Leboo jeszcze nigdy nie widział. W końcu żelazny wąż zatrzymał się. Obcy mówili, że to było miejsce antylop impala i nazywali je Kampala. Dopiero wtedy



chłopiec zdał sobie sprawę, że jest daleko od swojego domu. Ale ciekawość pokonała strach. I tak Leboo zamieszkał wśród ludzi, którzy mówili dziwnym językiem nazywanym luganda. Prawie nikt tutaj nie trzymał krów, a wszyscy jedli gotowane zielone banany. Jednak po pewnym czasie Leboo mocno zatęsknił za przestrzenią i widokiem sawanny. Najbardziej brakowało mu braci i krów oraz zabaw z innymi chłopakami. Pomyślał, że gdy ruszy pieszo wzdłuż żelaznych patyków, dojdzie do Kajado. Nie chciał już wskakiwać na dach wielkiego węża, bo bał się, że ten znów wywiezie go daleko.

⚠️ To była bardzo długa wędrówka. Po drodze Leboo spotkał wielu ludzi, którzy w swoich domach mówili różnymi językami. Jedni łowili ryby nad wielką wodą. Byli to Luo. Inni karczowali busz i przygotowywali poletka do uprawy kukurydzy i warzyw. Byli to Kikuju. Jeszcze inni pięknie rzeźbili w drewnie. Byli to Kamba. Wszyscy jednak mogli się porozumieć, mówiąc śpiewnym językiem swahili. Wreszcie po wielu dniach i nocach wędrówki Leboo zobaczył znajome mu kształty wzgórz Ngong. Był już prawie w domu.

⚠️ W wiosce Kajado wszyscy opowiadaли sobie historię, jak to żelazny wąż porwał masajskiego chłopca i ślad po nim zginął. Leboo przyznał się, że to on jest tym zaginionym chłopcem. Opowiedział starszym, jak wielka jest ziemia i ilu różnych ludzi spotkał. I że nie wszyscy żyją tam, zajmując się krowami. Wieczorem do wioski wrócili ojciec i dwóch braci. Leboo bardzo się ucieszył na ich widok. Lubił wędrówki, ale uświadomiły mu one, że najbardziej kochał swoją rodzinę i krowy. W końcu był przecież Masajem. Wyjątkowym Masajem, który poskromił żelaznego węża!



⚠️ Prawie 1000 km kolej z Mombasy do Kampali zbudowano w 5 lat



⚠️ Parowozy w Muzeum Kolei w Nairobi

**3. Zwiad.** Leboo poznawał kontynent, podróżując na dachu pociągu. My poznajemy Afrykę w inny sposób – z książek i filmów, szukamy informacji w Internecie. Harcerze sprawdzają teraz, co Polacy wiedzą o Afryce. Wyruszają zastępami na krótki zwiad i proszą pięć dorosłych osób, aby:

- ⦿ wymieniły trzy rzeczy lub zjawiska, które kojarzą im się z Afryką,
- ⦿ wymieniły trzy znane im postacie pochodzące z Afryki (historyczne lub współczesne).

**4. Gra „Afrykańskie państwa”.** Zastępy wyszukują na mapie i zapisują nazwy państw afrykańskich zaczynające się na kolejne litery alfabetu. Wygrywa zastęp, który udzieli najwięcej prawidłowych odpowiedzi w najkrótszym czasie.

**5. Ćwiczenie „Zapamiętaj flagę”.** Harcerze oglądają i omawiają flagi państw Afryki. Następnie z przygotowanych karteczek z nazwami wszystkich krajów losują po dwie i starają się z pamięcią narysować flagi wylosowanych krajów.



**6. Puzzle „Granice”.** Na załączonym CD znajduje się konturowa mapa Afryki z zaznaczonymi granicami krajów. Trzeba wydrukować ją na grubym papierze lub po wydrukowaniu nakleić na karton, a następnie wyciąć i pociąć na części (w kształcie państw) – w ten sposób powstaną puzzle do wykorzystania na zbiórce. Potrzebny jest komplet puzzli dla każdego zastępu. Zastępy mają w jak najkrótszym czasie ułożyć mapę polityczną Afryki.

**7. Gra w „Inteligencję”.** W grze uczestniczą zastępy. Należy określić zakres kategorii uwzględnionych w grze – mogą to być np. afrykańskie państwa, miasta, zwierzęta, rośliny, jeziora lub rzeki, znane osoby z Afryki itp. Gra przebiega według ogólnie przyjętych zasad. Wygrywa zastęp, który po uzgodnionej liczbie rund zgromadzi najwięcej prawidłowych odpowiedzi.

**8. Podsumowanie wykonanych zadań** i rozmowa o Afryce.

▼ Na północ od Sahary żyją Arabowie i Berberowie



🕒 W potocznym wypowiadaniu można usłyszeć, że Afryka to kraj, w którym coś się dzieje, gdzie można coś zobaczyć... Tymczasem Afryka to kontynent, na którym znajdują się 54 niezależne państwa.

🕒 Kontynent afrykański jest drugi co do wielkości na kuli ziemskiej. Liczy ponad 30 mln km<sup>2</sup>.

🕒 Największym państwem w Afryce jest Algieria. Jej powierzchnia wynosi ponad 2 mln 300 tys. km<sup>2</sup>, czyli jest prawie osiem razy większa od Polski.

**9. Oglądanie filmu** (jednego z zamieszczonych na płycie) i dyskusja w drużynie. Uczestnicy zbiórki szukają odpowiedzi na pytania:

- Ⓐ Czego nauczyliście się, oglądając film?
- Ⓐ Jakie podobieństwa i różnice zauważycie w stosunku do swojego życia?
- Ⓐ Jakie są wasze pierwsze skojarzenia związane z Afryką?
- Ⓐ Co to są stereotypy?
- Ⓐ Czy znacie jakieś stereotypy na temat Afryki?
- Ⓐ Czy znacie jakieś stereotypy na temat Polski i Polaków? Czy zgadzacie się z nimi? Z czego one wynikają?

Należy podsumować wypowiedzi harcerzy, wykorzystując wiadomości zamieszczone na s. 54–56.

## 10. Obrzędowe zakończenie zbiórki.

Podczas zbiórki można realizować wymagania na sprawności **szperacza\*** i **badacza\*\***.

▼ Prawie połowa ludzi w Afryce to muzułmanie





**Eye** Ludność Afryki przekroczyła liczbę 1 miliarda! Pod względem zaludnienia jest to drugi kontynent świata. Na trzecim miejscu jest Europa (740 mln mieszkańców).

**Eye** Szacuje się, że w 2040 roku liczba mieszkańców Afryki będzie dwukrotnie większa niż obecnie. W 2100 roku populacja Afryki przekroczy 4 mld osób i niemal zrówna się z liczbą mieszkańców Azji!

**Eye** Najludniejszym krajem Afryki jest Nigeria (około 160 mln mieszkańców). Kolejne to Etiopia i Egipt (powyżej 80 mln ludzi każdy).

**Eye** Kontynent afrykański jest zróżnicowany pod względem etnicznym, religijnym i społecznym. Największą część ludności Afryki Subsaharyjskiej stanowią czarnoskórzy Afrykańczycy z około 1400 grup etnicznych żyjących od Dakaru w Senegalu nad Atlantykiem do Mombasy w Kenii na wschodzie nad Oceanem Indyjskim i Kapsztadu na południu w RPA.

**Eye** Najpopularniejszym językiem afrykańskim jest swahili znany z filmu „Król Lew”, którego akcja rozgrywa się w miejscu inspirowanym warunkami naturalnymi Tanzanii. Bohaterowie filmu noszą imiona z języka swahili (np. Rafiki – przyjaciel, Simba – lew) i podspiewują refren piosenki „Hakuna matata”, czyli „Nie ma problemu”. Gdy przypadkowo trącimy kogoś na ulicy w Tanzanii, możemy powiedzieć „Samahani”.

W odpowiedzi pewnie usłyszymy właśnie „Hakuna matata”. Jednak nie powinniśmy się zdziwić, jeśli napotkana osoba odezwie się w innym języku, ponieważ Tanzanię zamieszkuje ponad 120 ludów posługujących się około setką języków.

**Eye** W Afryce Północnej (od Maroka do Egiptu) mieszkają głównie Arabowie oraz zasymilowani z nimi Berberowie (w sumie około 200 mln ludzi).

**Eye** Ród Afryki zamieszkują ludy Etiopii (Amharowie i Oromo) oraz Somalii (Somalijszczyzny). W regionie tym żyje około 100 milionów ludzi.

**Eye** W efekcie kolonizacji Afryka ma 5 mln mieszkańców pochodzenia europejskiego. Są to potomkowie Holendrów i Brytyjczyków w RPA, Francuzów na Madagaskarze, Mauritiusie i w Zachodniej Afryce oraz Portugalczyków w Angoli, Mozambiku i na Wyspach Zielonego Przylądka.

**Eye** Za sprawą brytyjskiej władzy kolonialnej w drugiej połowie XIX wieku i pierwszej połowie XX wieku do Afryki trafiły Hindusi, którzy wykorzystywani byli jako tania siła robocza. Dziś w Afryce żyje ok. 2,5 mln Afrykańczyków hinduskiego pochodzenia.

Nie wszyscy Afrykańczycy są czarnoskórzy





## TERAZ AFRYKA

🕒 Afryka w ostatnich dziesięciu latach dynamicznie się rozwija. Miasta z postkolonialnych miasteczek przeobrażają się w światowe metropolie z drapaczami chmur. Największe miasta Afryki to Kair w Egipcie i Lagos w Nigerii (po 8 mln mieszkańców).

🕒 Mimo szybkiego postępu urbanizacji nadal większość Afrykańczyków (65%) mieszka na wsi w swoich tradycyjnych środowiskach.

🕒 Współczesna Afryka zdominowana jest przez dwie religie – chrześcijaństwo (około 48%) oraz islam (około 41%). W dalszym ciągu w wielu regionach Afryki Zachodniej (Nigeria, Togo, Ghana) oraz Wschodniej (Tanzania, Sudan Południowy, Madagaskar) istotną rolę odgrywają religie naturalne. Afrykę zamieszkują również wyznawcy judaizmu, hinduizmu i buddyzmu.

🕒 Środowisko naturalne Afryki jest bogate i zróżnicowane. Kontynent rozciąga się prawie 8 000 km z północy na południe i 7 400 km z zachodu na wschód. Praktycznie przez środek Afryki biegnie równik.

🕒 Północną i południową część kontynentu zajmują wielkie pustynie – Sahara na północy oraz Kalahari i Namib na południu. Większą część (około 80%) powierzchni Sahary stanowi pustynia kamienista, a nie malownicze wydmowe ergi (tereny pokryte wysokimi wydmami piaszczystymi).

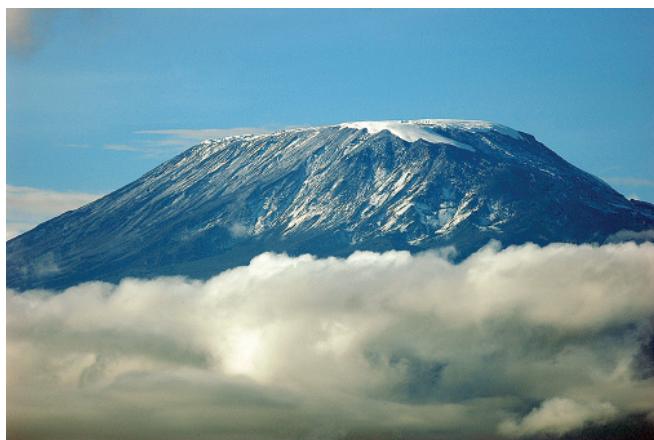
🕒 Charakterystyczne dla krajobrazu Afryki sawanny, porośnięte parasolowatymi akacjami zajmują dużą część Afryki wschodniej i południowej. To właśnie tam żyją słonie, żyrafy, bawoły, lwy, nosorożce i hipopotamy.

🕒 Środkową część kontynentu zajmują lasy równikowe doliny rzeki Kongo, gdzie średnio w roku spada do 2 m wody na m<sup>2</sup>! Największe opady w Afryce odnotowuje się na północ od doliny Kongo na zboczach wulkanu Kamerun – spada tam do 10 m wody na m<sup>2</sup> rocznie!

🕒 Większość terytorium Afryki leży na wyżynach. Największe wyżyny są w Etiopii i Kenii, a ich wysokość dochodzi do 4000 m n.p.m.

🕒 Najwyższym z nielicznych łańcuchów górskich w Afryce są Góry Atlas, ciągnące się prawie 2000 km od Maroka do Tunezji. Najwyższy punkt Afryki to szczyt wygasłego wulkanu Kilimandżaro (5 895 m n.p.m.) w Tanzanii. Rocznie próbuje go zdobyć ponad 25 tys. osób!

🕒 W powszechnym przekonaniu Afryka to kontynent upałów. Rzeczywiście wiele obszarów charakteryzuje temperatury powyżej 30°C, jednak są tu tereny, na których, szczególnie wieczorami, robi się zimno. W lipcu i sierpniu (tamtejsza zima) w niektórych rejonach RPA temperatury spadają poniżej zera! W Maroku w Górzach Atlas działa kilka stacji narciarskich.



⚠️ W Afryce nie ma wielu gór, ale te największe są wyjątkowe



# PROPOZYCJE DLA **HARCERZY** **STARSZYCH**





Francis jest drużynowym w Rumonge w Burundi



# Zbiórka 1

## WAŻNE MOMENTY W ŻYCIU AFRYKAŃCZYKA

Bieg życia mieszkańca Afryki wyznacza ważne momenty związane z obrzędami przejścia. Pięć najważniejszych z nich to: narodziny, wejście w dorosłość, zawarcie mażeństwa, włączenie do grona starszyzny i śmierć. Przełomowym chwilom towarzyszą rytuały, które budują tożsamość człowieka i są ważnym elementem życia wspólnoty.

Zbiórka ma formę gry przestrzennej, której uczestnicy poznają tradycje, zwyczaje i obrzędy ludów Afryki oraz szukają odpowiednich odniesień i analogii w naszej kulturze. Mają także okazję zastanowić się nad celem i sensem życia, wartością wiązczą międzypokoleniowych oraz znaczeniem rodzinnej i lokalnej wspólnoty.

### Zasady gry

- Uczestnicy poruszają się w zastępach (patrolach), które przyjmują nazwy afrykańskich plemion (swoje wizytówki przygotowują przed zbiórką).
- Każdy patrol odwiedza wszystkie punkty z zadaniami.
- Wykonanie zadań oceniane jest w skali 1–5.
- Na realizację każdego zadania przeznacza się około 15 minut.
- Na każdym punkcie zastęp znajduje list, który oprócz treści zadania zawiera opis odpowiednich afrykańskich zwyczajów, tradycji i obrzędów. Opis można wzbogacić fotografiemi zamieszczonymi na CD. Uczestnicy gry muszą zapamiętać z listu jak najwięcej informacji, żeby zdać końcowy test dojrzałości i wiedzy (odpowiedzieć na pytania zorganizowanego na zakończenie kwisu).

### Rozpoczęcie gry

Każdy zastęp dostaje mapę z zaznaczonymi punktami gry, które odpowiadają kolejnym etapom życia. Żeby stać się godnymi członkami plemienia, uczestnicy gry muszą poznać występujące w afry-

kańskiej tradycji i związane z tymi etapami obrzędy przejścia.

### Punkt 1. Narodziny

➊ Prawie wszystkie plemiona w Afryce wierzą, że nowo narodzone dziecko przybywa do nas z lepszego, duchowego świata i wyposażone jest w unikalne talenty i dary. Ma też swój życiowy cel i misję do spełnienia na rzecz wspólnoty lokalnej. Tę misję musi odkryć rodzina, konsultując się ze starszyzną i celebrując rytuały związane z narodzinami. Afrykańczycy wierzą, że imię przypomina człowiekowi o jego misji. Dlatego możemy spotkać osoby, które mają na imię Niewinność, Wiara, Uczciwość, Nadejście itp.

➋ Zwykle celebrowanie narodzin dziecka odbywa się kilka dni po jego przyjściu na świat, kiedy rodzice upewnią się, że jest ono zdrowe. W niektórych plemionach imię otrzymuje się dopiero po dwóch latach życia (wszystkie młodsze dzieci nazywane są jednakowo).

➌ W dniu nadania imienia spotykają się członkowie starszyzny i za pomocą wróżb starają się określić, który z przodków będzie im towarzyszył w narodzonym dziecku. Na tej podstawie wybierają imię, które proponują jego ojcu.

➍ Obrzędy kończą się wspólnym posiłkiem i zabawą.

➎ W społecznościach, które przyjęły chrześcijaństwo, ceremonia nadania imienia przyjmuje znaną nam formę chrztu.



**🕒 Zadanie.** Uczestnicy mają indywidualnie zastanowić się nad swoimi mocnymi cechami, ponieważ na ich podstawie każdy ma wybrać imię, które będzie mu towarzyszyło w dalszej drodze (przykłady afrykańskich imion znajdują się na s. 29). Z kolei cały zastęp ma za zadanie wymienić trzy ważne momenty z życia człowieka występujące w naszej (polskiej lub europejskiej) kulturze i uzasadnić ich wybór.

## Punkt 2. Dorosłość

🕒 Przejście od dzieciństwa do dorosłości jest bardzo ważnym momentem w życiu Afrykańczyka. Z jednej strony związane jest z dojrzewaniem płciowym, z drugiej – z osiąganiem dojrzałości społecznej i przyjmowaniem odpowiedzialnych ról we wspólnocie.

🕒 W okresie dorastania dziewczęta i chłopcy poznają obowiązki różnych członków wspólnoty. Ich znajomość jest potrzebna do pełnienia w dorosłym życiu określonych ról. Młodzi uczą się odpowiedzialności za innych, przestrzega-

nia zasad religii i tradycji. Dzięki temu do dziś istnieje w Afryce wiele plemion dumnych ze swojej tożsamości, przykładem są choćby Tuaregowie w Mali, Nigrze i Algierii, Masajowie w Kenii i Tanzanii, Zulusi w Południowej Afryce, Tutsi w Rwandzie i Burundi.

🕒 W procesie inicjacji w człowieku symbolicznie umiera dziecko i rodzi się dorosły. Nowicjusze w drodze do dorosłości są na pewien czas oddzieleni od wspólnoty. W tym czasie starszyzna przekazuje im wiedzę i poddaje ich różnym próbom. Testowanie z reguły dotyczy wytrzymałości fizycznej, siły psychicznej i inteligencji.

🕒 Po okresie izolacji następuje ponowne wprowadzenie do wspólnoty, któremu towarzyszą znaki odrodzenia i dojrzałości (np. ogolezenie głowy, nadanie nowego imienia).

🕒 Przejście z dzieciństwa w dorosłość najczęściej kończy ceremonia, w czasie której członkowie wspólnoty śpiewają, tańczą i wspólnie spożywają przygotowany na tę okoliczność poczęstunek.

💡 W wielu plemionach chłopak zanim stał się mężczyzną musiał pokazać, że jest odważny, np. zabijając lwa

💡 Narodziny dziecka to wielkie przeżycie dla rodziców i lokalnej wspólnoty





**🕒 Zadanie.** Ten punkt powinien być zlokalizowany w ciemnym pomieszczeniu. Przed wejściem do niego każdy uczestnik dostaje świeczkę. W środku wszyscy wykonują polecenia wodza plemienia. Mają odszukać pułapkę, w którym znajduje się jedna zapalka i zapalić nią swoje świece. Potem, po krótkiej naradzie w zastępstwie, powinni odpowiedzieć na pytania:

- Ⓐ Co w naszej kulturze oznacza przejście w dorosłość?
- Ⓑ Czy jest u nas taki jednoznaczny moment?
- Ⓒ Kiedy osiąga się dorosłość w różnych sferach życia?

### Punkt 3. Małżeństwo

**🕒** Afrykańskie małżeństwo oraz związane z nim wesele to wydarzenie duchowe i społeczne, które jednoczy losy dwóch osób, dwie rodziny, a często i dwie wspólnoty! Małżeństwo ma na celu danie życia nowym członkom wspólnoty i w ten sposób zapewnienie jej kontynuacji. Ponieważ filozofia życia w Afryce stawia

na czele interes wspólny, w tradycyjnym społeczeństwie jednostka nie może osiągnąć wielu życiowych ról dopóki nie stanie się pełnoprawnym małżonkiem. W wielu społecznościach w pełni dorosłą osobą zostaje się dopiero w wyniku małżeństwa (kobiety – po urodzeniu pierwszego dziecka).

**🕒** Ze względu na znaczenie małżeństwa dla rozwoju wspólnoty młoda kobieta i mężczyzna są starannie przygotowywani do nowej roli. Członkowie starszyzny przekazują im wiedzę na temat obowiązków i zachowań małżonków.

**🕒** Plemiona i wspólnoty mają swoje zwyczaje i obrzędy weselne. Wiele z nich ma na celu oczyszczenie i błogosławieństwo młodej pary. W plemieniu Bemba w Republice Środkowej Afryki panna młoda w czasie ceremonii otrzymuje gliniany garnek. Symbolizuje on życzenie, by przyszła matka doczekała się wielu dzieci. W plemieniu Hutu w Rwandzie i Burundi w dniu ślubu ciało panny młodej nacierane jest mlekiem i ziołami, by oczyścić ją z pozostałości poprzedniego życia.



▼  
Morani, czyli młodzi wojownicy masajscy

▼  
Ślub to w tradycji afrykańskiej bardzo ważne wydarzenie





**Zadanie.** Na podstawie pozyskanej wiedzy uczestnicy gry wskazują trzy obrzędy, zwyczaje lub wierzenia związane z małżeństwem występujące w tradycjach Afrykańczyków. Następnie na podstawie własnych doświadczeń wymieniają trzy elementy charakterystyczne dla naszej tradycji wewnętrznej.



W ślubnym prezencie młodzi w Ghanie często dostają figurki bożków płodności

#### Punkt 4. Starszyna

W tradycyjnych społecznościach afrykańskich władza sprawowana była wspólnie. W podejmowaniu najważniejszych decyzji uczestniczyli dojrzałi, posiadający wiedzę i doświadczenie członkowie starszyny.

Członkowie starszyny rozstrzygali, co jest dobre i uczciwe. Czyniąc to, nie kierowali się własnym interesem. Status członka starszyny oraz związany z tym szacunek i respekt były dla nich warte więcej niż osobiste korzyści.

Członkowie starszyny byli strażnikami kultury, tradycji i historii swojej wspólnoty. Pełnili rolę nauczycieli młodzieży w zakresie spraw duchowych (kultura, wartości itp.) i fizycznych (np. wprowadzanie młodych w sprawy małżeńskie).

Wejście do grona starszyny jest uważane w tradycji afrykańskiej za ukoronowanie życia człowieka. Wszyscy członkowie wspólnoty darzą starszynę wielkim szacunkiem.

**Zadanie.** Jako doświadczeni członkowie plemienia harcerze powinni wykazać się wkładem w rozwój swojej społeczności. W tym celu każdy wypisuje na kartce pięć swoich talentów (mocnych stron), a następnie zastanawia się, jak może je wykorzystać dla dobra zastępu lub drużyny. Następnie zastęp wymyśla dwa projekty, w realizacji których można wykorzystać te cechy. Jeden z nich powinien być związany z poznawaniem Afryki, a drugi z kultywowaniem dobrych tradycji, czerpaniem z przeszłości i doświadczeń poprzedników dla tworzenia przyszłości.

#### Punkt 5. Połączenie dwóch światów: życie i śmierć

Śmierć w kulturze Afrykańczyków nie jest wydarzeniem tragicznym i końcem wszystkiego. Jest przejściem od życia do kolejnego etapu, którym jest połączenie się ze światem niewidzialnych rzeczy i przodków. Ceremonie związane ze śmiercią i pogrzebem są inne w różnych społecznościach afrykańskich, ale ich wspólną cechą jest przekonanie, że zmarły zazna spokoju i nie będzie niepokoił rodziny tylko wtedy, gdy będzie miał dobry pogrzeb.

W większości afrykańskich domostw rodzina zmarłego przygotowuje dom do ceremonii pogrzebowych. W wielu kulturach okna posypuje się popiołem, obrazy i fotografie obraca się frontem do ściany, zasłania lustra i telewizor.

Obrędom pogrzebowym często towarzyszą tańce i radość, które mają odstraszyć złe duchy oraz dodać siły i energii zmarłym w drodze do nowego świata.

Żałoba po zmarłym polega na ograniczeniu kontaktów z innymi ludźmi, noszeniu czarnych, białych lub czerwonych strojów lub elementów ubrania.

Przykładem troski oraz bezpośredniego kontaktu z przodkami jest tradycja „przewija-



⚠ Osoby starsze są w Afryce bardzo cenione



⚠ Na Madagaskarze zmarłych otacza szczególną czcią

nia" ciał na Madagaskarze. Raz na kilka lat rodzina zmarłego zbiera się przy grobie i przekłada jego szczątki do nowego całunu, czyli białej pogrzebowej tkaniny.

⌚ Pamięć i kontakt ze zmarłymi jest ważnym elementem kultury Afryki. Ludzie starają się dobrze zapisać w pamięci rodziny i lokalnej społeczności, gdyż tylko wówczas po śmierci mają szansę zostać przodkami, z którymi żyjący utrzymują kontakt. Inaczej są po prostu zmarłymi.

⌚ Członkowie tradycyjnych społeczności wiejskich szukają kontaktu z przodkami w najważniejszych dla nich momentach, takich jak podejmowanie istotnych decyzji, świętowanie udanych zbiorów, rytuały przejścia do kolejnych faz życia. Składają wtedy ofiary z jedzenia i napojów. Uroczystości towarzyszą tańce, śpiewy i wspólna uczta.

Na pożegnanie każdy losuje karteczkę z afrykańską sentencją i zabiera ją do domu, aby się zastanowić nad jej sensem:

- ⦿ Nie możesz nadać dziecku imienia, dopóki się nie narodzi.
- ⦿ Człowiek, który ma dzieci, nie umiera.
- ⦿ Nikt nie rodzi się mądrym.
- ⦿ Wiedza bez mądrości jest jak woda na piasku.
- ⦿ Lepiej, jeśli ludzie cię kochają, niż się ciebie boją.
- ⦿ Dwie najtrudniejsze rzeczy w życiu to sukces i porażka.
- ⦿ Co starszy człowiek widzi, siedząc, tego młody nie zobaczy, stojąc.
- ⦿ Narodziny są początkiem śmierci.
- ⦿ Ktoś się rodzi, ktoś umiera, a drzewa dalej rosną.

Podczas zbiórki można realizować wymagania na sprawności poszukiwacza\*\* i badacza\*\*\*.

**👁 Zakończenie.** Wszystkie zastępy spotykają się razem. Słuchają gawędy drużynowego o afrykańskich obrzędach związanych z przejściem od życia do śmierci. Ta chwila jest dobrym momentem, aby przyrzuć się obrzędowości drużyny (czemu służy, czy spełnia swoją rolę) i ewentualne zaplanaować w niej zmiany. Następnie można sprawdzić nabycą wiedzę o afrykańskich tradycjach i obrzędach za pomocą kwizu i podsumować grę.

Zbiórka może być wprowadzeniem do projektów starszoharcerskich, np.:

- ⦿ Taka jest Afryka – cykl spotkań w hufcu na temat kultury Afryki (pokaz filmu, spotkanie z podróżnikiem, prezentacja afrykańskiej sztuki, wizyta Afrykańczyka studiującego w Polsce).
- ⦿ Obrzędy i zwyczaje w życiu Polaków – realizacja i pokaz filmu, w którym harcerze i ich bliscy opowiadają o najważniejszych momentach w życiu swoich rodzin.

## Zbiórka 2

# AFRYKAŃSKIE NASTOLATKI W XXI WIEKU

Współczesne afrykańskie nastolatki, choć żyją w odmiennych warunkach i borykają się z nieznanymi nam problemami, nie różnią się wiele od swoich rówieśników na innych kontynentach. Dzięki coraz powszechniejszemu Internetowi słuchają podobnej muzyki, oglądają te same filmy, korzystają z facebooka, noszą podobne ubrania i mają takie same marzenia – aby zostać w życiu kimś. Jednak konieczność pokonywania trudności dnia codziennego sprawia, że młodzi Afrykańczycy stają się wytrwali, kreatywni i mają wielką motywację do działania.

**1. Rozpoczęcie zbiórki** w sposób przyjęty w drużynie.

**2. Gawęda „Jacy są wasi rówieśnicy w Afryce?”** Opowieść można ilustrować zdjęciami znajdującymi się na CD.



Afryka jest wielka – 54 kraje, różne języki, skomplikowana historia. Pomimo tych różnic – młodzi Afrykanie mają ze sobą wiele wspólnego. Podobne jest ich życie, kształcone w zgodzie naturą. Dziś tradycyjny obraz Afryki się zmienia i w tych przeobrażeniach jedno jest pewne – młodzi są siłą i przyszłością Afryki.

••• Życie waszych rówieśników w miastach, gdzie mają dostęp do nowoczesnych szkół, uniwersytetów, Internetu, wielu możliwości rozwijania zainteresowań i pasji, jest zupełnie inne niż życie młodzieży z wiosek, gdzie możliwości są bardzo ograniczone.

••• Jak wygląda dzień waszego rówieśnika w Afryce? Jeśli mieszka w mieście, obudzi się najprawdopodobniej w domu z prądem i wodą, jeśli w wiosce – po wodę będzie musiał iść nawet kilka kilometrów, a elektryczności najprawdopodobniej w jego domu nie będzie.

••• W mieście do szkoły pojedzie autobusem, w wioskach długie dystanse pokonując trzeba pieszo. Budynki szkolne w Afryce różnią się od naszych, choćby tym, że ze względu na klimat wiele z nich nie ma szyb w oknach. Wasi afrykańscy rówieśnicy uczą się podobnych, jak wy, przedmiotów, piszą testy, klasówki, zdają egzaminy wstępne. Zwykle znają kilka języków, bowiem we wszystkich krajach Afryki używa się więcej niż jednego języka urzędowego, a w niektórych mający różne pochodzenie mieszkańców mówią kilkudziesięcioma. W afrykańskich szkołach klasy są bardzo liczne (50–100 osób), brakuje nauczycieli i podręczników, za mało jest pomocy naukowych. Nie brakuje za to motywacji do nauki. Dla wszystkich jest jasne, że edukacja to najlepszy bilet do udanej przyszłości.

••• W Afryce funkcjonują też prywatne szkoły, szczególnie średnie – z reguły uczęszczają do nich dzieci z zamożniejszych domów. Często takie szkoły są bardzo liczne (nawet 1000 lub 2000 uczniów) i znajdują się poza miastem. Ich uczniowie mieszkają w internatach i do domu jeżdżą jedynie trzy lub cztery razy w roku.

••• Po szkole nastolatki mieszkające na wsi pomagają w domu i w polu, przynoszą wodę i drewno na opał. W miastach pomagają rodzicom w drobnym handlu i zajmują się rodzeństwem. Dopiero wieczorem mają trochę czasu na rozrywki i zabawę – grają w piłkę, tańczą, wspólnie słuchają muzyki. Fascynują ich również nowe technologie – komputery, Iphony, Internet i Facebook.



🕒🕒🕒🕒 Wasi rówieśnicy chcą być tacy, jak wy, i tak naprawdę tacy są – dynamiczni, kreatywni, z marzeniami. Chcą mieć to, co wy – to już nie jest takie łatwe, bo warunki, w jakich żyją, są trudniejsze. Ale dzięki ich marzeniom i motywacji różnice na pewno będą się zmniejszać!

**3. Komiksomania.** Zastępy zapoznają się z historiami nastoletnich Afrykańczyków (s. 66–69) i wybierają tę, która najbardziej ich zainspirowała. Na jej podstawie tworzą komiks. Prezentują swoją pracę wraz z historią, która stanowiła punkt wyjścia, i uzasadnieniem jej wyboru.

**4. Piłka nożna dla pokoju.** Uczestnicy zbiórki rozgrywają mecz w piłkę nożną według reguł przyjętych przez młodzież afrykańską. Sami robią – jak Afrykańczycy – piłkę z powiązanych ze sobą reklamówek, zwiniętych w kłębek i związańych sznurkiem. Zasady gry znajdują się w tekście poniżej.



Żeby było wesoło i ciekawie, wystarczy dobry pomysł, ekipa przyjaciół i dobra energia. W Rwandzie działa stowarzyszenie młodzieży „Esperance”, które powstało wkrótce po ludobójstwie w 1994 r. Jego założyciele postanowili pracować z młodzieżą dotkniętą traumą. W wielu miejscowościach w kraju zaczęli grać z waszymi rówieśnikami w piłkę nożną. Ale nie była to zwykła gra! Przyjęły specjalny sposób gry, nazwany „Football for peace” – „Piłka nożna dla pokoju”. Zasady są proste: grają dwie drużyny, z których każda składa się z sześciu zawodników (trzy dziewczyny i trzech chłopców). W meczu nie ma sędziego – zawodnicy spory rozwiązuje sami. Gra się tylko dwa razy po 10 minut i co ważne – liczą się tylko gole strzelone przez dziewczyny.

🕒🕒🕒🕒 Tych kilka prostych zasad, ręcznej roboty piłka (zrobiona ze śmieci – plastikowych torebek), boisko... i niewiarygodne rezultaty! Dyskusje, kłótnie, rozładowywane emocje (często wcześniej skrywane) i próby wspólnego znalezienia rozwiązań. 20 minut meczu stanowi świetną bazę do tego, żeby otwarcie rozmawiać o tym, jak razem żyć, budować porozumienie i rozwiązywać spory.

🕒🕒🕒🕒 „Esperance”, stosując metodę „Football for peace”, pozwala młodym ludziom zrozumieć swoje emocje i problemy oraz pomaga budować międzyludzkie mosty.

**5. Coś od siebie.** Uczestnicy zbiórki wskazują różnice i podobieństwa między życiem młodzieży w Afryce a ich własnym. Następnie planują projekty (np. ułatwiające codzienne życie, dające możliwość rozwoju zainteresowań, dostarczające ciekawej rozrywki lub pomagające w nauce), które mogliby zrealizować zarówno młodzi mieszkańcy Afryki, jak i oni sami.

**6. Wybór najciekawszych projektów** i podjęcie decyzji o ich realizacji.

## 7. Podsumowanie zbiórki i pożegnanie

Podczas zbiórki można realizować wymagania na sprawności plastyka\*, dekoratora\*\*, poszukiwacza\* i badacza\*\*\*.

Zbiórka może być wprowadzeniem do projektów starszoharcerskich, np.:

- ⦿ Interaktywna księga gier i zabaw podwórkowych.
- ⦿ Osiedlowa akcja malowania muralu „Nasze mazzenia”.



▼ Nastolatki z klubu dziennikarskiego w Nanyuki, Kenia



▼ Popularną formą wspólnego spędzania czasu przez młodzież w Burundi jest skauting

## HISTORIE MŁODYCH AFRYKAŃCZYKÓW

### Biz Musa, Burundi/Tanzania

⦿⦿ Biz ma 17 lat. Urodził się w rodzinie burundyjskich uchodźców w Tanzanii. Tam mieszkał w obozie dla uchodźców, uczył się w szkole po angielsku, jego przyjaciółmi byli Tanzańczycy. Dziś mieszka w Burundi, dokąd wrócił z rodziną w 2011 roku. Początki życia Biza w Burundi nie były łatwe. Powrót do Burundi oznaczał zmianę wszystkiego – nowy dom, nowi kumple w szkole i nowa szkoła, gdzie naucza się po francusku i w kirundi, gdzie jest mniej książek, pomocy naukowych, a klasy są przeludnione.

⦿⦿ Niejeden by się załamał, ale Biz wziął się w garść – francuskiego nauczył się na intensywnych kursach dla młodych uchodźców, zaczął na nowo szkołę i dziś jest najlepszym uczniem w klasie. Marzy, by być informatykiem. Obsługi komputerów nauczył się w lokalnym centrum dla młodych i dziś uczy tam podstaw informatyki innych młodych uchodźców. Żałuje tylko, że nie ma regularnego dostępu do Internetu, ale do jego niewielkiego miasteczka doprowadzono już światłowód, więc i na Internet jest szansa.

⦿⦿ Biz kocha rap i sam świetnie go śpiewa – nagrał nawet dwie piosenki z przyjaciółmi w lokalnym studiu. Gra też w amatorskim teatrze i sam pisze skecze.

⦿⦿ Na pierwszy rzut oka – świetna historia pełna sukcesów, ale Biz ma swoje problemy. Nie ma rodziców i jako najstarszy z rodzeństwa opiekuje się dwoma braćmi i trzema siostrami. Po szkole idzie na pole, gdzie razem z rodzeństwem uprawia warzywa. Ciąży na nim odpowiedzialność, za to, żeby wszyscy mieli co zjeść i w co się ubrać.

⦿⦿ Biz kończy liceum i marzy o studiach w Budżumburze, ale to jeszcze nic pewnego – może zabraknąć na nie pieniędzy. Jednak Biz pozostaje optymistą i wierzy, że mu się uda!

### Sophie, Mozambik

⦿⦿ Sophie ma 16 lat i jest mistrzynią siatkówki w liceum w Beira – jednym z większych miast Mozambiku. Zaczęła grać w siatkówkę już jako ośmiolatka na sobotnich zajęciach sportowych organizowanych w szkole. Grała dobrze, coraz lepiej – a ostatnio naprawdę świetnie! W liceum weszła do reprezentacji szkolnej i jest jej gwiazdą.

⦿⦿ Czemu lubi siatkówkę? Mówi, że dlatego, że gra się w nią razem, w zespole, że daje szansę poczuć siłę w grupie! Sophie lubi treningi i wspólne wyzwania, mówi, że nie mogłaby uprawiać dyscypliny, w której trzeba trenować samemu. Takie są afrykańskie nastolatki – dla nich bycie w grupie jest wielką wartością i przez większość czasu są



▼ Kreatywność i zdolności aktorskie to wrodzone cechy młodych Afrykańczyków

z innymi – liczonym rodzeństwem, rodziną i przyjaciółmi ze szkoły. Indywidualizm nie ma w Afryce takiego znaczenia, jak w Europie. W grupie odnajduje się siłę i źródło radości.

⦿ Sophie najbardziej lubi wyjeżdżać na zawody, które odbywają się w dużych miastach – lubi ruch, duże sklepy i to, że czasem wieczorami uda się z drużyną pójść do kina lub na dyskotekę.

⦿ Na turniejach Sophie poznaje wiele nowych osób, także spoza Mozambiku. Dzięki Internetowi i Facebookowi jest z nimi w kontakcie i czuje, że świat jest mniejszy i bardziej dostępny, także dla niej.

⦿ Sophie wie, że nie będzie grać w siatkówkę całe życie. Uczy się dużo, chociaż nie zawsze jest jej łatwo, gdyż siatkówka pochłania masę czasu. Ale chce studiować i myśli o medycynie, bo wie, że w jej kraju brakuje lekarzy.

### **Umaru, Sierra Leone**

⦿ Umaru na 18 lat, mieszka w Makeni, niewielkim miasteczku w północnej części Sierra Leone. Jego kraj, targany przez dziesiątki lat wojną domową, jest ubogi i nie daje wielu szans na znalezienie pracy.

⦿ Umaru skończył szkołę, ale rodzina nie miała możliwości finansowania jego dalszej edukacji. Został bez pracy i bez żadnego fachu. Dzięki inicjatywie organizacji pozarządowych ukończył

szkolenie zawodowe i został szewcem. Na dobry początek otrzymał zestaw narzędzi i skórę do produkcji butów.

⦿ W ciągu paru miesięcy pracy udało mu się powiększyć kapitał i dziś prowadzi znany w okolicy punkt naprawy i produkcji butów. Robi piękne, skórzane sandały, paski i portfele, naprawia uszkodzone obuwie. Zdobył pracę, pewność siebie i jest w stanie utrzymać swą małą rodzinę – młodą żonę i kilkumiesięczne dziecko. Nie zarabia złe, jak sam mówi – 7–8 dolarów dziennie (około 700 złotych miesięcznie). Ostatnio przyjął do swego zakładu dwóch uczniów – to 16-letni chłopcy, którzy w dzieciństwie chorowali na polio i są niepełnosprawni.

⦿ Jak Umaru widzi przyszłość swych rówieśników? Jest zły na rząd swego kraju. Jego zdaniem, wiele szans na rozwój młodych niszczy wszechobecna korupcja, złe zarządzanie i brak mądrych przywódców. Umaru wie dobrze, że dookoła niego pełno jest młodych, dynamicznych ludzi, którym po prostu brakuje szans, jaką on dostał, dzięki szkoleniu i pierwszemu kapitałowi.



## Habibah, Egipt

🕒 Habibah ma 16 lat i jest najmłodszą córką w niewielkiej egipskiej rodzinie (rodzice i troje dzieci). Mieszka w wiosce w pobliżu znanego egipskiego kurortu Sharm El Sheikh. Uczy się w lokalnym liceum, dwa razy w tygodniu z koleżankami ćwiczy aerobic, a wieczorami pomaga mamie szycь (mama Habibah jest cenioną krawcową i ma dużo zamówień).

🕒 Jednak najbardziej Habibah lubi czas wakacji. Nie chodzi o to, że nie lubi szkoły, ale o to, że w czasie wakacji może pracować. W pobliskim kurorcie w czasie wakacji ma dorywczą pracę – sprząta pokoje w hotelu. Zarabia 1,5 dolara dziennie, co znaczy dużo dla niej samej i jej rodziny, a przede wszystkim jest blisko ludzi z całego świata.

🕒 Habibah nie może się nadziwić, ile przedmiotów – ubrań, biżuterii, kosmetyków – mają jej rówieśnicy z zachodu, ile mają płyty z muzyką, komputerów i innych dziwnych sprzętów, których ona nawet nie zna. Lubi ukradkiem przyglądać się, jak zachowują się dziewczyny i chłopcy w jej wieku, jakie mają ubrania, co jedzą. Habibah zauważyła, że

pomimo iż mają wiele, często nie są zadowoleni. A ona ma swoje plany i marzenia – i jest szczęśliwa.

## Emma, Burundi

🕒 Emma ma 17 lat i mieszka w Burundi, w wiosce koło Ngozi. Ma pięć sióstr i dwóch braci. Od urodzenia jest głuchoniema.

🕒 Niepełnosprawnym, takim jak Emma, w Afryce nie jest łatwo, brakuje dla nich szkół, ośrodków i możliwości terapii. W społeczeństwie panuje przekonanie, że niepełnosprawność jest karą od Boga i dlatego ludziom trudno jest akceptować takie osoby. Rodzicom Emmy udało się posłać ją do szkoły podstawowej dla głuchoniemych w stolicy – Budżumburze.

🕒 W szkole, oprócz przedmiotów ogólnych, uczeno szycie. Emma polubiła szycie i jest w tym naprawdę dobra. Na zakończenie nauki dostała maszynę do szycia i trochę materiałów. Z nimi wróciła do wioski w górach. Na początku czuła się obco i źle – nikt nie umiał się z nią komunikować, straciła przyjaciół ze szkoły. Ale Emma się nie dała. Zaczęła szycie – najpierw dla rodziny. Dobrze jej szło, a po-

⚠️ Młodzi adepci szkółki teatralnej z gimnazjum w Kampali, Uganda





## PROPOZYCJE DLA HARCERZY STARSZYCH

nieważ w wiosce nie było krawca – ludzie zaczęli do niej przychodzić i stopniowo zaakceptowali ją taką, jaką jest – głuchoniemą.

⦿⦿⦿ Emma ma dziś wielu klientów, a dzięki za-robionym i zaoszczędzonym pieniędzom mogła zainwestować w szycie szkolnych mundurków. Utrzymuje się sama, pomaga rodzicom i od nie-dawna zatrudnia pracownicę. Mówią, że nie boi się o przyszłość.

⦿⦿⦿ Historia Emmy przetłumaczona została dzię-ki pomocy nauczycieli ze szkoły dla głuchonie-my w Budżumburze.

### Evans, Kenya

⦿⦿⦿ Evans jest już kimś. Ma 28 lat i jest szefem Sustainable Development for All, dużej firmy zaj-mujączej się energią słoneczną i wieloma progra-mami społecznymi.

⦿⦿⦿ Zaczynał jak większość Afrykańczyków. Co-dziennie chodził 10 km do szkoły, a potem praco-wał w polu, pomagając rodzicom. Ani w szkole, ani w domu nie było elektryczności. Evans uczył się duzo i był zdolny. Ponieważ bardzo dobrze zdał

końcowe egzaminy w szkole średniej, dostał się na najlepszy uniwersytet w Kenii – Jomo Kenyatta University w stolicy kraju, Nairobi. Studiował tam elektronikę i informatykę.

⦿⦿⦿ Już w 2004 roku, mając 18 lat, Evans skon-struował lampa MwangaBora (w języku swahili znaczy to „dobre światło”). Prosta w swej konstruk-cji i tania lampa korzystająca z baterii słonecznych zmienia życie ludzi w wioskach pozbawionych prądu. Jej posiadacze mogą zaoszczędzić pie-niądze, które wcześniej wydawali na zakup nafty. Lampa pozwala uczyć się wieczorami, pracować w nocy w szpitalach i na posterunkach policji. Kampania dystrybucji lamp nosi nazwę „Usesolar, savelives!” (Korzystaj z energii słonecznej, ratuj życie!). Dostęp do energii daje szansę na rozwój – daje nadzieję!

⦿⦿⦿ Evans łączy biznes z działalnością sprzyja-jącą rozwojowi. Założył organizację, która uczy, jak produkować lampy i w ten sposób zarabiać. Był kandydatem na Bohatera Roku CNN (2010). Z jego lamp korzysta już 100 tysięcy osób!



▼  
Młodzi Afrykańscy są pełni energii i radości

▼  
Brian i John z Kibera Olympic przygotowują się do prezentacji



## Zbiórka 3

# PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ W AFRYCE – INNOWACYJNOŚĆ Z POTRZEBY

Gospodarka Afryki, jaką wyobrażamy sobie na podstawie przekazu mediów, to głównie turystyka na północy kontynentu w Egipcie lub safari na wschodzie w Kenii. A przecież Afryka to ogromny i różnorodny kontynent. I właśnie ta różnorodność oraz niełatwne warunki życia w Afryce są źródłem innowacyjności jej mieszkańców. Pomysły na biznes młodych Afrykańczyków są z reguły bardzo praktyczne. Nie są przy tym nastawione wyłącznie na zysk. Często niosą pozytywne zmiany dla środowiska naturalnego i lokalnej społeczności.

**1. Rozpoczęcie zbiórki** w sposób przyjęty w drużynie.

**2. Burza mózgów.** Podczas burzy mózgów uczestnicy zbiórki starają się najtrajniej zdefiniować innowacyjność (szukają też wyjaśnienia tego pojęcia w Wikipedii i słownikach). Zastanawiają się również, co wspólnego ma innowacyjność z przedsiębiorczością. Swoje pomysły zapisują i pozostawiają w widocznym miejscu.

**3. Pomyśl na innowacyjny projekt.** Każdy zastęp otrzymuje do przeczytania jedną lub dwie historie młodych ludzi, którzy rozpoczęli własną przedsiębiorczą działalność motywowani chęcią

polepszenia życia swojego i swojej społeczności. Na podstawie tych historii, które mogą być źródłem wiedzy o aktualnych potrzebach oraz sytuacji w Afryce, zastępy tworzą plan innowacyjnego projektu. Należy go przygotować w formie, którą można zaprezentować na forum drużyny. Prezentacja powinna zawierać uzasadnienie wyboru takiego rozwiązania, ocenę możliwości jego wprowadzenia w życie, opłacalność, ewentualnie też szkic poglądowy lub opis produktu (efektu).

**4. Konkurs projektów.** Zastępy prezentują swoje projekty, potem następuje głosowanie (można wybrać do realizacji tylko jeden projekt). Zwycięzcyemu zastępowi można przyznać symboliczną nagrodę.

**5. Różnice i podobieństwa.** Analizując projekty przygotowane przez zastępy i przedstawione przedsięwzięcia zrealizowane w Afryce, uczestnicy zbiórki szukają różnic oraz podobieństw między życiem u nas i w krajach afrykańskich. Następnie szukają odpowiedzi na pytania:

- Jakie są przyczyny różnic?
- Czym różni się innowacyjność u nas od innowacyjności w społeczeństwach afrykańskich?
- Jakie innowacyjne firmy i przedsięwzięcia można znaleźć w Polsce?
- Co jest siłą i wartością innowacyjności Afrykańczyków, a co naszej?



W Afryce powstają centra usług komputerowych



- ➊ Jakie znane harcerzom innowacyjne przedsięwzięcie uwzględnia interes społeczny i ma pozytywny wpływ na środowisko?
- ➋ Majątek zmniejsza się w miarę używania, wiele rośnie i rozwija się w miarę jej użytkowania.

## 6. Podsumowanie.

Uczestnicy czytają przysłówia afrykańskie związane z tematem zbiórki i wspólnie zastanawiają się nad tym, czy odnoszą się one tylko do realiów życia w Afryce.

### Przysłówia afrykańskie:

- ➊ Gdy dajesz, dostajesz w zamian dziesięć razy więcej.
- ➋ Jeśli chcesz iść szybko, idź sam. Jeśli chcesz zajść daleko, idź razem z innymi.
- ➌ Zdobywaj pieniądze, ale niech pieniądze nie zdobędą ciebie.
- ➍ Kto tylko uczuje, nigdy nie będzie bogaty.

## 7. Obrzędowe zakończenie zbiórki

Podczas zbiórki można realizować wymagania na sprawność **młodego pracownika\*\*\* i finansisty\*\*\***.

Zbiórka może być wprowadzeniem do **projektów starszoharcerskich**, np.:

- ➊ **Jak zrobić coś z niczego** – cykl filmów instruktażowych umieszczonych na kanale YouTube, pokazujących, jak z niepotrzebnych przedmiotów i odpadów zrobić funkcjonalne i estetyczne rzeczy przydatne w codziennym życiu.
- ➋ **Od pucybuta do milionera** – pomysły na akcje zarobkowe (baza internetowa).

## PRZYKŁADY INNOWACYJNYCH PRZEDSIĘWZIĘĆ W AFRYCE

### EcoPost, Kenia

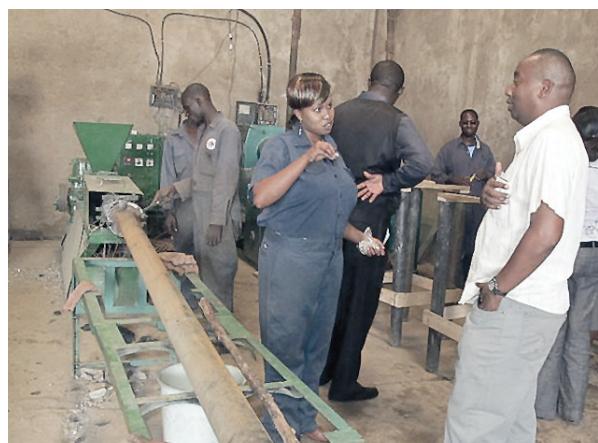
➊ Kenijka Lorna Rutto po studiach była zatrudniona w banku, ale nie miała serca do tej pracy. Szukała pomysłu na działalność, która miałaby inny wymiar oprócz zarabiania pieniędzy na życie. I znalazła taki pomysł! W 2010 roku założyła firmę EcoPost produkującą ogrodzenia i siatki. Niby niewielkiego, a jednak!

➋ Produkty EcoPost wytwarzane są w 100% z recyklingowego plastiku – co miesiąc firma przetwarza 20 ton śmieci! Plastikowe słupy zastępują tradycyjne drewniane, co pozwala ocalić wiele drzew. Ogrodzenia z EcoPost są też zdecydowanie trwalsze niż drewniane, nie ma problemu z termitemi, nie pękają i co ważne w Afryce – nikt nie kradnie ich na opał!

➌ Lorna swoją działalność zaczęła w garażu u sąsiada, dziś na stałe zatrudnia 15 osób. Dodatkowo współpracuje z nią około stu kobiet, które zbierają i sprzedają jej firmie plastikowe odpady, utrzymując w ten sposób swoje rodziny. Ostatnim dużym sukcesem Lorni jest fakt, że słupów EcoPost użyto do budowy ogrodzenia w Parku Narodowym Aberdare w Kenii.

➊ Oprócz działalności biznesowej Lorna prowadzi akcje edukacyjne dotyczące zagrożeń środowiska. Ostatnio wprowadziła specjalne pojemniki do segregacji śmieci w slumsach! Jest przykładem, że można prowadzić biznes, być wrażliwym na problemy naturalnego środowiska i pomagać innym ludziom. I robić to wszystko, mając tylko 28 lat! (<http://www.ecopost.co.ke>)

➋ Lorna Rutto z EcoPost nadzoruje produkcję, Kenia





▼ Zamiast nosić, wodę można toczyć – prosty, ale skuteczny pomysł z RPA



▼ Nowoczesne systemy paneli słonecznych są podstawą rozwoju firmy Patrica Ngowi z Tanzanii

### Helvetic Solar, Tanzania

● Patrick Ngowi ma 28 lat i pochodzi z Tanzanii. Dziewięć lat temu otrzymał od rodziców niewielką pożyczkę, żeby zacząć własny biznes. Handlował w tanziańskich wioskach tanimi chińskimi telefonami komórkowymi. Jeżdżąc dużo po kraju, zorientował się, że większość Tanzańczyków nie ma dostępu do elektryczności i że hamuje to jakikolwiek rozwój. Ponieważ w dużej części Afryki noc trwa aż 12 godzin, a dzień zajęty jest pracą – na naukę i odrabianie lekcji zostaje wieczór przy lampie naftowej. Takie oświetlenie nie tylko jest dosyć kosztowne, ale i szkodliwe dla zdrowia.

● Patrick postanowił założyć firmę Helvetic Solar, która za cel przyjęła „dostarczać Afryce zieloną energię w rozsądnej cenie”. Firm sprzedających w Afryce lampy i panele słoneczne jest sporo, ale dla Patricka ważne jest coś więcej niż biznes. Chce, aby energia była czynnikiem zmieniającym życie na odległych terenach wiejskich, gdzie mało kto dociera. Obecnie firma działa w całym regionie Afryki Wschodniej. (<http://helveticsolar.com>)

### HippoRoller, Republika Południowej Afryki

● Prawie połowa ludzi w Afryce nie ma dostępu do wody i codziennie musi przemierzać duże odległości (nawet 5–10 km), aby przynieść wodę do domu. Powszechny w całej Afryce jest obraz kobiet i dzieci niosących na głowie wiadro lub inny

pojemnik. Ten sposób transportu ogranicza ilość dostępnej w domu wody, powoduje problemy z kręgosłupem i zabiera dużo czasu.

● Pettie Petzer i Johan Jonker z RPA zastanawiali się, czy nie można tego zmienić. Nie mieli możliwości rozwiązania problemu dostępności wody, ale wpadli na pomysł, jak ograniczyć wysiłek i czas, którego wymaga jej dostarczanie. Wymyślili urządzenie przypominające walec do ugniatania zasianej trawy. Składa się z plastikowego baniaka napełnianego prawie 100 litrami wody i rączki, za którą można go ciągnąć lub pchać. Zamiast nieścisłe 20-litrowe wiadro wody na głowie, w tym samym czasie można przyturlać 100-litrowy pojemnik!

● Na początku urządzenie nazywano „wodny walec”, ale ze względu na obły kształt, grubą ścianę pojemnika i kontakt z wodą – wszyscy zaczęli kojarzyć je z hipopotamem. W ten sposób powstał hipporoler, czyli hippowalec. Do tej pory w ponad 20 krajach Afryki używa się już przeszło 40 tysięcy takich „hipopotamów”, a końca potrzeb nie widać! Niby prosty, a jakże cenny pomysł! A może cenny dlatego, że prosty? (<http://hipporoller.org>)

### Eco-Fuel Africa, Uganda

● Sanga Moses pochodzi z Ugandy. W styczniu 2009 roku odbył podróż, która odmieniła jego życie. Gdy przyjechał w odwiedziny do rodzinnej



wioski, spotkał na drodze swoją 12-letnią siostrę, która niosła na głowie wiązkę gałęzi potrzebnych do ugotowania kolacji. Zapłakana siostra skarzyła się, że już kolejny raz nie poszła do szkoły, bo musiała przejść prawie 10 km, aby znaleźć drewno potrzebne do ugotowania posiłku.

🕒 Sanga, choć to nie był nowy dla niego obrazek, uświadomił sobie, że w podobnej sytuacji każdego dnia w Afryce znajdują się miliony dziewczynek. A na dodatek te dziewczynki przyczyniają się do wylesiania Afryki – każdego roku drzewa znikają tutaj z powierzchni 4 milionów hektarów. Przy takim tempie w 2052 roku w Afryce nie będzie ani skrawka lasu. A z drugiej strony ludzie muszą przecież coś jeść!

🕒 W następstwie tej wizyty Sanga założył firmę Eco-Fuel Limited, która opracowała prostą technologię wytwarzania z organicznych odpadów rolniczych brykietów, które zastępują w gospodarstwie domowym drewno. Potrzebny jest do tego piec wykonany z metalowej beczki i maszyna do produkcji brykietów. Eco-Fuel Limited za niewielką opłatą wypożycza takie zestawy drobnym rolnikom, którzy przetwarzają odpady rolne (np. słomę kukurydzianą, liście palmy olejowej) na półprodukt, który sprzedają firmie Sangi. Tam surowiec przetwarzany jest w czysty węgiel, gotowy do sprzedaży.

🕒 Worki z ekologicznym węglem transportowane są na rowerach przez grupę współpracujących mężczyzn. Odbiera je kilkaset kobiet sprzedających węgiel na wielu targowiskach. W sumie dzięki inicjatywie Eco-Fuel zatrudnienie znalazło kilkaset osób, współpracę podjęto kilka tysięcy rolników i uratowano wiele drzew. Ponadto część swoich zysków Eco-Fuel przeznacza na sadzenie nowych drzew. Zasadzono ich już ponad 10 tysięcy, a celem do 2020 roku jest 250 milionów!. (<https://www.indiegogo.com/projects/eco-fuel-africa-limited>)



💡 Energia, działanie na rzecz środowiska i tworzenie miejsc pracy to podstawa działania firmy Eco-Fuel Africa w Ugandzie

### Aweza, RPA

🕒 W Republice Południowej Afryki funkcjonuje równolegle 11 oficjalnych języków urzędowych! W rezultacie często dochodzi do sytuacji, w których mieszkający obok siebie ludzie nie są w stanie porozumieć się ze sobą. Twórcy Aweza postanowili rozwiązać ten problem, wykorzystując popularne w RPA smartfony i aktywność samych zainteresowanych. W efekcie powstała aplikacja umożliwiająca tłumaczenie w zakresie wielu języków.

🕒 Użytkownicy aplikacji są jednocześnie tymi, którzy zasilają jej słownik w kolejne wyrazy i zwroty. Dziś dzięki Aweza i mobilnej technologii powstaje solidny most łączący społeczności RPA posługujące się różnymi językami. (<http://www.aweza.co.za>)





⚠ Safaricom z Kenii jest światowym pionierem w płatnościach mobilnych

## Safaricom, Kenia

🕒 Umiejętność obserwacji życia i reagowanie na potrzeby ludzi nie jest w Afryce domeną tylko małych przedsiębiorców. Największa w Afryce Wschodniej firma telekomunikacyjna, Safaricom, bez wątpienia zasługuje na miano innowacyjnej dzięki rozwojowi systemu M-Pesa. Na wstępie trzeba wyjaśnić, że w Afryce większość telefonów działa w oparciu o kupowanie i ładowanie numeru impulsami.

🕒 W latach 2005–2006 w Safaricom zauważono, że ludzie przesyłają sobie coraz więcej zakupionych impulsów, a odbiorcy odsprzedają je dalej. Sieć telekomunikacyjna zaczęła być w ten sposób wykorzystywana do przesyłania pieniędzy. W tym czasie w Kenii indywidualne rachunki bankowe były praktycznie niedostępne (nadal w związku z sukcesem M-Pes są niepopularne).

🕒 Kierownictwo Safaricom szybko podjęło decyzję o rzuceniu rękawicy bankom i zaproponowało usługę M-Pesa, czyli mobilne pieniądze („pesa” to w języku swahili pieniądze). Dzięki niej Kenijczycy mogą zdeponować pieniądze w jednym

z dziesiątek tysięcy punktów agencji (są nimi np. zwykłe sklepiki w wioskach), a następnie posługując się prostą aplikacją (podobną do sms), wysłać je komuś w wiosce w drugim końcu kraju. Adresat może odebrać pieniądze dosłownie po kilku minutach. I co ważne – pieniądze można wysyłać również abonentom innych sieci niż Safaricom!

🕒 Sukces M-Pesy był tak wielki, że dziś już chyba nie ma szans, aby banki w Kenii przejęły rynek przelewów indywidualnych. W międzyczasie M-Pesa praktycznie przejęła rynek płatności za energię elektryczną i coraz śmielej wkracza w rynek płatności między małymi firmami. Po raz kolejny okazało się, że życie nie zna próżni i w ten sposób dyskutowana na Zachodzie hipoteza wy pierania banków przez firmy telekomunikacyjne sprawdziła się w Afryce bez udziału wielkich specjalistów i ekspertów.

🕒 Dziś Safaricom z systemem M-Pesa lub podobne systemy konkurencyjnych firm (Airtel-Money, Tigo-Pesa) działają praktycznie we wszystkich krajach Afryki i obsługują miliony Afrykańczyków, z których wielu nigdy nie postawiło nogi w banku.

# Zbiórka 4

## GRANICE OD LINIJKI – PODRÓŻ PRZEZ HISTORIĘ AFRYKI

Powszechnie jest przekonanie, że historia świata tworzyła się w Europie, Azji i Ameryce Północnej. Afryka uważana jest za dziki kontynent bez historii. W stereotypowym postrzeganiu w przeszłości Afryki na uwagę zasługuje jedynie okres kolonialny, szczególnie druga połowa XIX i pierwsza połowa XX wieku, gdy biały człowiek wprowadzał swoją cywilizację. To wtedy powstały charakterystyczne dla Afryki granice od linijki, które stały się przyczyną wielu późniejszych problemów tego kontynentu. Tymczasem w Afryce miało miejsce wiele ważnych dla ludzkości wydarzeń.

**1. Rozpoczęcie zbiórki** w sposób przyjęty w drużynie.

**2. Gawęda** o podróży po śladach afrykańskiej cywilizacji, w której zaraz wyruszą uczestnicy zbiórki.

**3. Gra.** Harcerze poruszają się w zastępach, wykonując kolejne zadania i w ten sposób poznając przeszłość Afryki. Punkty z zadaniami mogą być rozmieszczone zarówno w budynku, jak i na dworze. Można wręczyć zastępowi mapę miejsc lub przekazywać im opisowe wskazówki ich lokalizacji. Przed każdym zadaniem należy wprowadzić harcerzy w jego tematykę (odpowiednie treści znajdują się w materiale „Czy wiesz, że...” na s. 76–80).

**Punkt 1. Poszukiwanie pierwszych ludzi.** Zastępy udają się na poszukiwanie pierwszych mieszkańców Afryki. Po zapoznaniu się z odkryciami archeologów wpisują w kontur ludzkiej sylwetki wyjaśnienia, dlaczego Afryka została nazwana pierwszym domem człowieka.

**Punkt 2. Hieroglify.** Zastęp znajduje podpisane kolejnymi literami alfabetu koperty, w których zostały ukryte odpowiednie hieroglify. Każdy członek zastępu ma za zadanie ułożyć z nich swoje imię.

**Punkt 3. Most do nieba, czyli budujemy piramidę.** Zastęp zapoznaje się z historią piramid, a następnie

w ciągu 10 minut buduje jak największą i najbardziej stabilną piramidę ze zgromadzonych na miejscu materiałów (kartonowych pudełek i innych opakowań).

**Punkt 4. Niewolnictwo.** Każdy zastęp wymienia przyczyny powstania niewolnictwa oraz wskazuje, co mogłoby mu przeciwdziałać. Następnie pokazuje na mapie świata miejsca, do których trafiło najwięcej niewolników z Afryki i stara się wyjaśnić, jakie miało to konsekwencje dla tych krajów.

**Punkt 5. Ołówkiem i linijką, czyli jak powstały granice Afryki.** Na podstawie mapy Afryki oraz tego, jak ten kontynent został podzielony na państwa, zastęp wyznacza na mapie konturowej nowe granice (biorąc pod uwagę warunki przyrodnicze, pochodzenie ludności itp.) i uzasadniając proponowane zmiany.

**Punkt 6. Polacy o Afryce.** Uczestnicy gry otrzymują fragmenty tekstów literackich i publicystycznych o Afryce napisanych przez polskich autorów. Mogą to być na przykład cytaty z takich utworów, jak J. Tuwima „Murzynek Bambo”, H. Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy”, K. Nowaka „Rowerem i pieszo przez Czarny Ląd”, R. Kapuścińskiego „Heban”, a także ze współczesnych reportaży i relacji zamieszczonych w Internecie. Fragmenty zapisane są na oddzielnych kartkach. Zadanie polega na



posegregowaniu ich według klucza: stereotypowe, nieprawdziwe wyobrażenia o Afryce oraz rzetelne wiadomości i sądy o tym kontynencie i jego mieszkańcach.

**4. Podsumowanie gry.** Zastępy otrzymują następujące polecenia:

- ◎ Wskażcie dziesięć rzeczy, które świat zawdzięcza Afryce (na przestrzeni dziejów ludzkości).
- ◎ Wyobraźcie sobie i opowiedzcie, jaką byłaby historia Afryki i jej współczesność, gdyby nie było kolonializmu.
- ◎ Zaprezentujcie mapy z zaproponowanymi granicami. Przedstawcie swoje pomysły zmian innym zastępowi, a następnie uzgodnijcie

wspólną koncepcję i narysujcie nową mapę z przyjętymi wspólnie granicami.

## 5. Obrzędowe zakończenie zbiórki

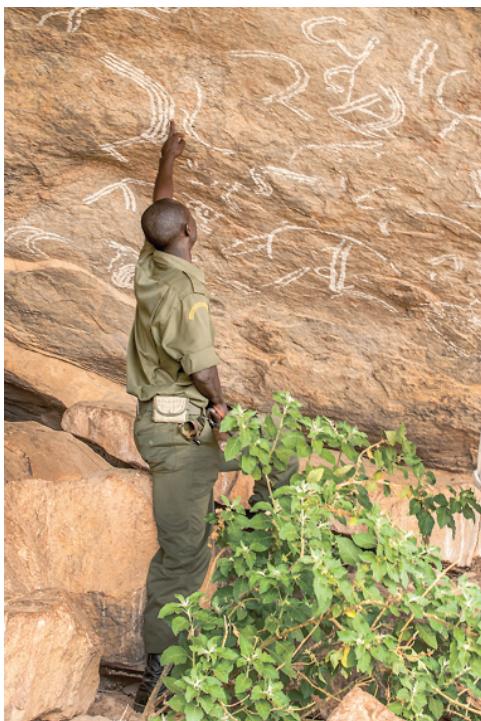
Podczas zbiórki można realizować wymagania na sprawność poligloty\*\*\* oraz badacza\*\*\*.

Tematy projektów starszoharcerskich, do których może zainspirować zbiórka:

- ◎ Prawda i mit o Afryce, czyli odrzucamy stereotypy (kominek drużyny).
- ◎ Opracowanie gry planszowej na podstawie książki Ł. Wierzbickiego „Afryka Kazika”.

## CZY WIESZ, ŻE...

Poniżej znajdziecie informacje dotyczące dziejów Afryki. Niektóre z przedstawionych zagadnień miały znaczenie dla całej ludzkości, inne były ważne dla samej Afryki. Aby lepiej rozumieć ten kontynent i żyjących tam ludzi, warto je poznać i wykorzystać na zbiórce.



👁 Pierwszy człowiek, którego szczątki odnaleziono, był Afrykańczykiem, a raczej Afrykanką

⌚ Afryka jest uznawana za pierwszy dom człowieka – na tym kontynencie znaleziono najstarsze ludzkie ślady, tam zaczęła się historia *Homo sapiens*. Dowodzą tego badania naukowe i wykopaliska archeologiczne prowadzone na wschodzie (Etiopia, Kenia) i południu kontynentu (na obecnym obszarze RPA). Odkryto tam szczątki praczlowieka, którego wiek ocenia się na 4 mln lat. W miarę upływu czasu zasiedlał on obszary północnej Afryki. W regionie Afar, we wschodniej Etiopii w 1974 roku odnaleziono najstarsze szczątki *Australopithecus afarensis*. Odkryty żeński osobnik tego gatunku otrzymał później imię Lucy.

⚠ Późniejsze wykopaliska archeologiczne dostarczyły dalszych dowodów na to, że właśnie Afryka była pierwszym domem człowieka. Liczne



Nasi przodkowie w Afryce zostawili informacje o sobie na skalnych ścianach



szkielety *Homo habilis* sprzed około 2 mln lat znaleziono na wyżynach Etiopii, w Tanzanii i Kenii. Znaleziono tam także odciśnięte w skale ślady ludzkich stóp.

🕒 Zdaniem archeologów Afryka długo była naszym jedynym domem. Dopiero dużo później (35–40 tys.) lat temu – już jako *Homo sapiens* człowiek zaczął przemieszczać się w innych kierunkach i dotarł do Azji, a później do Europy.

#### 👁️ Początek rolnictwa w Afryce – czyli czasy kiedy Sahara nie była pustynią

🕒 Dlaczego pierwotny człowiek wybrał sobie do życia tak suchy i często uważany za nieprzyjazny klimatycznie kontynent na świecie? Tu trzeba od razu wyjaśnić – Afryka dawniej miała inny klimat.

🕒 Około 5200 r. p.n.e. w Afryce rozwinięło się rolnictwo i choć trudno w to uwierzyć – jego sercem była dzisiejsza Sahara! W tamtym okresie (a trwał on do 3000 r. p.n.e.) tereny obecnej największej gorącej pustyni świata były zieloną sawanną i nadawały się dla rolnictwa.

🕒 Dolina Nilu stała się najbardziej zaludnionym wówczas miejscem na Ziemi. Tam też wyrosła jedna z największych cywilizacji ludzkości – Starożytny Egipt.

#### 👁️ W cieniu piramid – Starożytny Egipt

🕒 Żyzna dolina Nilu i umiejętności jej wykorzystania (zaawansowane rolnictwo, systemy nawadniania, produkcja narzędzi i udowomienie zwierząt) oraz dogodne położenie geograficzne, a jednocześnie naturalna ochrona dzięki pustynom i morzom dookoła – są sekretami potęgi Starożytnego Egiptu.

🕒 Ta jedna z najstarszych cywilizacji świata rozwijała od 3500 do 1000 r. p.n.e. i jej pozostałości zawsze budziły ciekawość ludzi. Przełom w badaniach historii Egiptu nastąpił w połowie XIX wieku, kiedy odszyfrowano znaczenie egipskiego pisma – hieroglifów. Dzięki temu odkryciu poznano historię imperium, jego strukturę polityczną (władzę faraonów) i społeczną.

🕒 Zgodnie z religią wyznawaną przez mieszkańców Egiptu z żywiołu Nun wyodrębniło się



⚠️ Starożytny Egipt wniósł wiele do naszego budownictwa

słońce, byt doskonały, czczony w postaci Amona i Re. Motywem przewodnim tej religii była wiara w życie po śmierci i kult władców (faraona), co prowadziło do budowy potężnych świątyń i grobowców (piramid), które dziś stanowią symbol tej dawnej cywilizacji.

#### 👁️ Miejsce najstarszych na świecie kościołów

🕒 Jednym z regionów, gdzie chrześcijaństwo ma najdłuższą historię, jest Etiopia. Znajdują się tam najstarsze, najlepiej zachowane i wciąż użytkowane kościoły. To właśnie na terenie dzisiejszej Etiopii i Erytrei między I a IX w. n.e. rozwijało się państwo Aksum, które korzystając z dogodnego położenia geograficznego, stało się potęgą handlową. Wraz z kupcami z Syrii, w IV w. n.e. dotarło tu chrześcijaństwo.

🕒 Na terenie Etiopii kościoły budowano, wyciosując je w skałach, często w głęb ziemi. Były doskonałą kryjówką i miejscem do obrony przed najazdami. Niektóre z nich zachowały się do czasów współczesnych.

🕒 Etiopczycy wierzą, że kościół w mieście Aksum skrywa w sobie Arkę Przymierza, jedną z największych zagadek historii chrześcijaństwa. Ta biblijna skrzynia, w której znajdować się miały m.in. dwie kamienne tablice z dziesięcioma przykazaniami, zaginęła w tajemniczych okolicznościach.



### 🕒 Migracje ludów Bantu na całą Afrykę

🕒 Od roku 3000 p.n.e do roku 1000 n.e. z terenów środkowej Afryki wyruszały w wielką podróż i podbój kontynentu ludy Bantu. Ich wędrówki zaliczane są do największych migracji w historii ludzkości. Naukowcy nie są zgodni, stąd dokładnie rozpoczął się ów podbój (najczęściej przyjmuje się, że z terenów dzisiejszego Kamerunu) i co było jego głównym powodem (mówi się o suszy i towarzyszącym jej głodzie, konfliktach itp.).

🕒 W ciągu tego długiego okresu w kilku falach ludy Bantu pokonały gęste tropikalne lasy dorzecza rzeki Kongo, pustynne tereny południowej Afryki, sawanny wschodniej części kontynentu i opanowały większą część Afryki Subsaharyjskiej, popularyzując rolnictwo i pasterstwo.

🕒 Dziś plemiona wywodzące się z Bantu zamieszkują centralną, wschodnią i południową Afrykę i stanowią jedną trzecią miliarda ludzi zamieszkujących ten kontynent. Posługują się ponad 500 językami.



⚠ Kościół etiopski w stolicy kraju Addis Abbebie

### 🕒 W cieniu minaretów i przy śpiewie muezina, czyli czas ekspansji islamu w Afryce

🕒 Po śmierci twórcy Islamu Mahometa, w VI i VII stuleciu n.e. jego następcy kalifowie podjęli wielkie wyprawy wojenne przeciwko niewiernym. Ich wojska uderzyły między innymi na Bizancjum i dzisiejszy Egipt oraz zdobyły całą Afrykę północną, łącznie z Saharą. Rządzący z Bagdadu kalifowie dość szybko utracili jednak kontrolę nad Afryką Północną, w której władzę przejęły lokalne islamskie dynastie.

🕒 Dynastie te rosły w siłę i próbowały dokonywać podboju całego kontynentu, a na przestrzeni wieków zdominowały handel, w tym także niewolnikami. Do dziś w północnej części Afryki dominuje islam, a muzułmanów można znaleźć praktycznie na całym kontynencie i w każdym afrykańskim państwie.

🕒 Jednym z głównych ośrodków muzułmańskich w Afryce było Imperium Mali ze swą stolicą w Timbuktu, miasto założonym na gorących piaskach Sahary w XII w. n.e. w przez Tuaregów (nomadów). Miasto to rozwijało się dynamicznie, żyjąc z handlu solą i złotem, a w XIV w. n.e. było metropolią zamieszkiwaną przez ponad 100 tys. ludzi. Działały w niej uniwersytety, szkoły islamu oraz powstała wspaniała architektura, której pozostałości można zobaczyć jeszcze dziś.



⚠ Budowle Wielkiego Zimbabwe do dziś ukazują jego potęgę

### 🕒 Królestwo Kamiennego Miasta

🕒 W XIII w. n.e. rozkwitło najwcześniejsze centrum państwowości w południowej Afryce – Królestwo Wielkiego Zimbabwe, obejmujące swym zasięgiem dzisiejszą Zambię, Zimbabwe i część



RPA. Sama nazwa Zimbabwe znaczy „budynek z kamienia”. I takie było królestwo – silne, słynące z kamiennych miast i budowli o bardzo zaawansowanej na owe czasy strukturze i rozmiarach.

🕒 Głównym zajęciem jego mieszkańców był handel wydobywanym złotem i kością słoniową. Wielkie Zimbabwe jest przykładem tego, że w różnych miejscach w Afryce rozwijały się potężne cywilizacje.

### **Niewolnictwo – ciemne strony na kartach historii Afryki**

🕒 Wiek XV otworzył najciemniejsze strony w historii kontynentu afrykańskiego – czas handlu niewolnikami, który trwał oficjalnie do 1815 roku.

🕒 Początkowo (od XV wieku) uprowadzaniem mieszkańców Afryki Środkowej i ich sprzedażą jako niewolników zajmowali się Arabowie. W epoce odkryć geograficznych i wzrostu zapotrzebowania na niewolniczą pracę w Ameryce procederem tym zatrążyły się także Europejczycy – najpierw Portugalczycy, a później również Anglicy i Francuzi.

🕒 Istniał w tym zakresie wyraźny podział terenów działania. Arabowie trudnili się handlem niewolnikami na wschodnich wybrzeżach Afryki i sprzedawali ich głównie na Bliski Wschód. Pozywiskianiem niewolników wzdłuż całego wybrzeża zachodniego zajmowali się Portugalczycy i Anglicy. Dostarczali oni rocznie około 50 tys. niewolników do pracy w kopalniach i na plantacjach obu Ameryk.

🕒 Handel czarnymi niewolnikami, licząc od połowy XV wieku, trwał około 400 lat, w tym intensywnie 250 lat. Jego efekty dla Afryki były porażające. Całe jej regiony zostały ogolonione z ludnością, znikło wiele plemion, gdyż – jak oceniano – na każdego dowiezionego do Ameryki żywego niewolnika przypadało pięć osób zabitych w Afryce lub zmarłych w czasie transportu. Szacuje się, że z Afryki wywieziono w ten sposób około 10 mln ludzi.

🕒 Zakaz handlu niewolnikami ustanowiony został na Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku. W praktyce jednak trwał jeszcze przez kilkadziesiąt lat.

### **Ołówkiem i linijką po mapie – czyli jak powstały granice w Afryce**

🕒 W 1885 roku w Berlinie przywódcy europejskich mocarstw podjęli decyzję o podziale Afryki, ustalając granice państw i dzieląc obszary wpływów. Bez pytania rdzennych mieszkańców o zdanie, za pomocą ołówka i linijki narysowano granice, które istnieją zasadniczo do dziś. Granice te nie miały wiele wspólnego z tym, jak i gdzie żyli rdzenni mieszkańcy Afryki, rozdzielały plemiona i ludy.

🕒 Podział Afryki w 1885 roku był finałem wieloletniego wyścigu po kolonie. Najwięcej ich uzyskała Wielka Brytania, znaczącą ilość Francja. Koloniami szczytymi się Hiszpania, Portugalia, Włochy i Niemcy oraz Belgia, która przejęła władzę nad Kongo (będące wcześniej prywatną kolonią króla Belgii).

🕒 Tylko dwa państwa w Afryce zachowały niepodległość. Były to Liberia, republika założona w 1847 roku nad Zatoką Gwinejską przez byłych czarnych niewolników, którzy powrócili z Ameryki, oraz Cesarstwo Etiopii na wschodzie kontynentu, którego wojska rozbili w 1896 roku armię włoską dążącą do zajęcia tego kraju.

🕒 W nowych koloniach afrykańskich wprowadzano porządek na modłę europejską, zupełnie nie licząc się z tradycjami, kulturą, obyczajami czy gospodarką tubylczych plemion. Wprowadzono europejskie waluty, rozpoczęto eksploatację bogactw naturalnych, zakładano według swych potrzeb i interesów plantacje kakao, kawy, soi, owoców, kauczuku, eksplotowano zasoby złota, diamentów, miedzi i węgla kamiennego. Bogactwa naturalne kontynentu były rozkradane przez państwa kolonialne przy jednoczesnym wyzysku ekonomicznym lokalnej ludności, rozbiciu tradycyjnej struktury władzy plemiennej i upadku szacunku do miejscowych władców.

🕒 Obrońcy kolonializmu pokazują jego dobre strony, w tym głównie budowę infrastruktury – linii kolejowych, dróg, szkół, szpitali. Niemniej jednak cena ekonomiczna i społeczna za to była ogromna i dziś przeważają opinie, że Afryka rozwinięłaby się lepiej i szybciej bez „pomocy” kolonialnej.



### 🕒 Era wolności

🕒 Klimat polityczny i społeczny sprzyjający istnieniu kolonii skończył się wraz z zakończeniem drugiej wojny światowej. Wynikało to z kilku przyczyn. Mocarstwa kolonialne nie mogły lekceważyć wkładu kolonii w zwycięstwo nad państwami Osi. Opinia publiczna krajów europejskich opowiadała się przeciwko kolonializmowi. Niemniej jednak to głównie zimna wojna i konflikt między USA i ZSRR, które nie były obecne w Afryce, a zainteresowały się

nią jako sferą wpływów, uruchomiły proces dekolonizacji kontynentu.

🕒 Proces ten przebiegał w trzech fazach. W pierwszej fazie (lata pięćdziesiąte XX wieku) w gronie państw niepodległych znalazły się arabskie kraje Afryki Północnej oraz dwa kraje Czarnej Afryki — Ghana i Gwinea. Druga faza, którą zapoczątkował Rok Afryki (1960), w którym 17 krajów uzyskało niepodległość, trwała przez całą dekadę lat sześćdziesiątych. W trzeciej fazie (od połowy lat siedemdziesiątych aż do 1990 roku) po niepodległość sięgnęły kolonie portugalskie – Anglia i Mozambik – oraz Komory, Seszele, Dżibuti, Rodezja (Zimbabwe) i Afryka Południowo-Zachodnia (Namibia). W ten sposób na terenach europejskich posiadłości kolonialnych w Afryce powstało 50 niepodległych państw. Dziś jest ich 54.

🕒 Dekolonizacja Afryki przebiegła według granic narysowanych jeszcze w roku 1885 na konferencji w Berlinie, co miało swe poważne konsekwencje. Po pełnych nadziei latach sześćdziesiątych XX wieku w Afryce rozpoczął się trudny czas. Słabe struktury państwowie pozostawione przez kolonizatorów, małe doświadczenie Afrykańczyków w nowoczesnej państwowości i demokracji, konflikty etniczne i religijne, często będące efektem sztucznego układu granic, spowodowały wybuch licznych konfliktów zbrojnych. Od początku XXI w Afryka znów ma swój lepszy czas i okres rozwoju.



⚠ Nelson Mandela pokazał, że mieszkańcy Afryki są równorzędnymi partnerami w rozwoju świata

## Zbiórka 5

# GRA „SKAUTOWA MAPA AFRYKI”

Skauting w Afryce to nie tylko historia związana z założycielem ruchu gen. Robertem Baden-Powelllem. To także współczesne organizacje skautowe, które wspierają edukację i wychowanie młodych ludzi na tym kontynencie. Pomoc w zdobywaniu wiedzy i przydatnych w życiu umiejętności, kształtowanie charakteru i wyrabianie postaw liderów lokalnych społeczności to główne zadania skautów w Afryce. Bycie skautem lub skautką to powód do dumy dla młodych Afrykańczyków. Chcą uczyć się nowych umiejętności i dzielić swoim doświadczeniem, więc chętnie podejmują współpracę ze skautami z innych organizacji.

**Zastosowanie gry.** Grę planszową warto wykorzystać na zbiórce wprowadzającej do tematyki afrykańskiej lub podsumowującej realizację projektów związanych z Afryką. W zależności od potrzeb i stanu wiedzy harcerzy rozgrywkę można poprzedzić lub podsumować gawdę o afrykańskich korzeniach i współczesnym obliczu skautingu na tym kontynencie. Zarówno do przygotowania ga-

wedy, jak i gry można wykorzystać zamieszczony tu materiał. Warto wzbogacić go o fakty z życia Baden-Powella (dostępne w literaturze), aktualne informacje ze stron internetowych WOSM, WAGGGS i poszczególnych organizacji skautowych, a także kolekcję zdjęć skautingu afrykańskiego znajdującą się na CD.



Idea kształcenia i wychowywania młodych ludzi w oparciu o spójny system wartości narodziła się w głowie Roberta Baden-Powella w czasie jego służby wojskowej na południu Afryki. To właśnie wszechmocna natura tego kontynentu i konieczność radzenia sobie w różnych warunkach były inspiracją do sformułowania wielu zasad, które określiły skautowy wzorzec postępowania.



Pierwsze grupy skautów powstały w Afryce już w 1908 roku. W Kapsztadzie i Johannesburgu w Południowej Afryce pojawiły się one zaledwie w kilka miesięcy po zainaugurowaniu ruchu w Wielkiej Brytanii. W kolejnych latach skauci pojawiли się w innych rejonach Afryki – początkowo głównie w byłych koloniach brytyjskich (np. Zimbabwe – 1909, Kenia – 1910, Ghana – 1912, Mauritius – 1912, Egipt – 1914, Nigeria – 1915, Uganda – 1915). W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku idea skautingu zawitała również do krajów podległych w tamtym czasie Belgii i Francji (np. Madagaskar – 1921, Kongo – 1924, Senegal – 1930, Tunezja i Maroko – 1933, Algieria – 1934, Wybrzeże Kości Słoniowej – 1937). Warto zaznaczyć, że są też w Afryce kraje z krótkim stażem skautowym – jak Wyspy Zielonego Przylądka (2002) czy Południowy Sudan (2012).



W roku 2014 ruch skautowy obecny jest we wszystkich 54 krajach Afryki. Organizacje z 38 krajów Afryki Subsaharyjskie tworzą Region Afryki WOSM z biurem regionalnym znajdującym się w Nairobi. Organizacje z 7 krajów Afryki Północnej (Algieria, Egipt, Libia, Maroko, Mauretania, Sudan, Tunezja) należą do Regionu Krajów Arabskich. Biuro Regionu Afryki szacuje, że w 2013 roku w samej Afryce Subsaharyjskiej działało około 5 milionów skautów. Stały wzrost liczbowy afrykańskich organizacji skautowych wynika przede wszystkim z faktu, że w Afryce przybywa najwięcej w skali świata młodych ludzi. W uznaniu wartości skautingu Kenia i Tanzania podjęły inicjatywy upowszechnienia ru-



chu i zwiększenia liczby członków z obecnych kilkuset tysięcy do 1–1,5 miliona do roku 2017. Do najliczniejszych w Afryce obok wspomnianej Kenii i Tanzanii należą dziś organizacje skautowe Ugandy, Nigerii i RPA.

●●● Bycie skautem jest dla młodego Afrykańczyka powodem do szczególnej dumy.

Do skautingu przyjmowani są przede wszystkim najbardziej aktywni i pracowici młodzi ludzie. Dzięki wychowaniu w duchu wartości skautowych i realizowanym programom wielu z nich nabiera unikalne umiejętności i staje się liderami w swoich społecznościach.

●●● Skauci afrykańscy są pomocni w sytuacjach związanych z ważnymi problemami swoich krajów, dotyczącymi m.in. praw człowieka, ochrony zdrowia i środowiska naturalnego. Pełnią na przykład służbę w ramach:

- nadzorowania prawidłowego przebiegu wyborów,
- zalesiania pustynniejących terenów i przeciwdziałania wyrębowi drzew,
- edukacji na temat skutków uzależnień,
- edukacji seksualnej, w tym przede wszystkim na temat przyczyn i skutków AIDS/HIV,
- szkolenia w zakresie pierwszej pomocy,
- pomocy w sytuacjach klęsk żywiołowych.

**Zasady gry.** Grę planszową może przygotować kadra drużyny lub zastęp (grupa zadaniowa) w ramach projektu starszoharcerskiego. Poniżej znajdują się jej ogólne założenia, które można dowolnie rozwijać, modyfikować oraz komplikować.

**Podstawowe zasady gry są proste:**

- uczestniczą w niej zastępy, które poruszają się po polach planszy, przesuwając piony o liczbę oczek wyrzuconych na kostce,
- każdy zastęp dysponuje jednym pionem,
- po drodze zastępy spotykają przygody związane z tematyką skautową Afryki (zadania do wykonania, zagadki, premie, straty) – w zależności od tego, na jakim polu postawią swój pion,
- premie to dodatkowe rzuty kostką i możliwość posunięcie się do przodu o określona liczbę pól, straty to utrata kolejki rzutów lub konieczność cofnięcia się na trasie gry,
- wygrywa zastęp, który pierwszy dotrze do celu.

**Planszę** do gry najlepiej wykonać na połączonych arkuszach papieru pakowego, tak dużą, aby wokół niej mogła zasiąść cała drużyna. Plansza powinna przedstawać kontynent afrykański z zaznaczonymi granicami państw (odpowiednią mapę konturową znajdzicie na CD), na którym należy wyznaczyć trasę złożoną z pól gry. Trasa gry po-

winna przebiegać przez różne kraje, z pewnością należy uwzględnić miejsca najbardziej związane z założycielem skautingu – Mafeking w Republice Południowej Afryki i Nyeri w Kenii. Rzecz jasna, ciekawiej będzie grać na planszy wzbogaconej odpowiednią grafiką.

**Pola gry** dzielą się na zwyczajne i aktywne, wśród których odpowiednio oznaczone są zadania do wykonania, pytania i zagadki, premie i straty.

**Karty gry** odpowiadają poszczególnym polom aktywnym. Są na nich zapisane polecenia, pytania i przedstawione problemy, które rozwiążają gracze. Znajdujące się na nich treści dotyczą afrykańskich korzeni skautingu i działalności współczesnych organizacji skautowych krajów afrykańskich.

**Karty wiedzy** (potrzebnych jest tyle kompletów, ilu jest graczy) zawierają informacje o skautingu w danym kraju (oraz dodatkowo o harcerstwie i Polakach w skautingu afrykańskim). Odpowiednią kartę otrzymuje gracz, stając na pierwszym polu zaznaczonym na obszarze danego kraju. Każda karta zawiera informacje, które mogą się przydać graczowi przy wykonywaniu zadań i odpowiadaniu na pytania. Przykłady treści na karty gry znajdują się na s. 83–84.



## Burundi

🕒 Początki skautingu sięgają tu 1940 roku. Organizacja pod nazwą **L'Association des Scouts du Burundi** oficjalnie powołana została do życia w 1964 roku, a w 1979 roku została członkiem WOSM. Liczba skautów w Burundi szacowana jest na 33 tys. We wszystkich prowincjach kraju pracuje 588 drużyn.

🕒 Skauci w Burundi uczestniczą m.in. w wielu projektach związanych z zapobieganiem HIV/AIDS, zwalczaniem nałogów palenia i alkoholizmu oraz unikaniem przemocy w rodzinie. Inne cykliczne projekty skautów z Burundi to akcje oczyszczania ze śmieci brzegów jeziora Tanganika oraz nadzorowanie przebiegu wyborów. Skauci z Burundi są doskonałymi bębniarzami (kultywują w ten

sposób narodową tradycję).

🕒 Burundi było organizatorem Afrykańskiego Jamboree w 2012 roku.

## Kenia

🕒 To właśnie tutaj w 1910 roku powstawały jedne z pierwszych afrykańskich drużyn skautowych. W kenijskiej miejscowości Nyeri spędził ostatnie lata życia, zmarł i został pochowany gen. R. Baden-Powell. **Kenya Scout Association** należy do WOSM od 1964 roku, liczy około 500 tys. członków.

🕒 Skauci w Kenii podejmują wiele działań związanych z ochroną środowiska naturalnego. Jeden z programów skautów kenijskich zakłada posadzenie w najbliższych latach 20 mln drzew.

🕒 Kenijczycy są bardzo aktywni na arenie międzynarodowej, w 2010 roku byli organizatorami 13 World Scout Moot.

## Tanzania

🕒 Skauting w Tanzanii zainicjowany został w 1923 roku, po przejęciu przez Wielką Brytanię niemieckiej kolonii Tanganika. **Tanzania Scouts Association** należy do WOSM od 1963 roku i ma ponad 500 tys. członków.

🕒 Skauci angażują się w wiele przedsięwzięć widocznych w skali krajowej, uczestniczą m.in. w sieci jednostek ratowniczych reagujących w sytuacjach kataklizmów naturalnych. Dla najstarszej grupy swoich członków skauci z Tanzanii wprowadzili program



▼ Skauci kenijscy w oczekiwaniu na zbiórkę

▼ Skauci z wioski Gakungwe w Burundi ze swoim totemem



szkoleń zawodowych. Przekazywane obecnie umiejętności dotyczą obszaru rolnictwa i pszczelarstwa.

🕒 Skauci z Tanzanii przejmują w zarządzanie od administracji krajowej tereny leśne, na których prowadzą swoje bazy.

## Zimbabwe

🕒 Związki ze skautingiem w Zimbabwe (dawniej Rodezji) sięgają końca XIX wieku – to m.in. tutaj Baden-Powell pełnił służbę wojskową jako oficer armii imperium brytyjskiego i zbierał doświadczenia oraz inspiracje, które wykorzystał do stworzenia ruchu skautowego. Oficjalnie za datę zainicjowania tego skautingu przyjmuje się rok 1909. Skauting w Zimbabwe ze względu na dużą liczbę osadników z Wielkiej Brytanii był początkowo zdominowany przez białych. W WOSM skauci Zimbabwe są od roku 1980.

🕒 Ostatnie lata trudnej historii przyczyniły się do spadku liczby członków organizacji do 10 tys. Obecne kierownictwo the Boy Scouts Association of Zimbabwe (członkami są zarówno chłopcy, jak i dziewczęta) pracuje nad ponownym rozpowszechnieniem idei skautingu wśród dzieci i młodzieży.

🕒 Ze względu na specyfikę sytuacji nowe programy działania zakładają przede wszystkim pracę nad rozwojem i wychowaniem młodego człowieka przez organizację wspólnych zajęć, zlotów, obozów. Trudna sytuacja ekonomiczna w kraju jest motorem do podejmowania

inicjatyw w zakresie szkoleń z podstaw przedsiębiorczości i zajęć przekazujących nowe umiejętności.

## Harcerskie tropy w Afryce

🕒 W latach 1942–1950 w Afryce Wschodniej (Kenia, Tanzania, Uganda) istniały polskie obozy uchodźców. Mieszkali w nich głównie kobiety i dzieci, które opuściły Związek Radziecki z Armią Polską gen. Władysława Andersa. W obozach tych aktywnie działały polskie drużyny harcerskie!

🕒 Najważniejszym skautem w Mozambiku jest Polak! To Leonard Adamowicz, znany w tym kraju jako Leonardo. To on praktycznie stworzył od nowa po długotrwałej wojnie skauting w Mozambiku i od wielu lat nim kieruje. Mieszka w Mozambiku od ponad 30 lat, jest archeologiem i bada malowidła naskalne. Kierowana przez niego Liga Skautów Mozambiku używa mundurów wzorowanych na umundurowaniu harcerskim!

## Gdzie szukać wiadomości?

Informacje o skautingu w Afryce można znaleźć na stronie Biura Regionalnego Regionu Afryki (<http://scout.org/africa>) i na Facebooku (<https://www.facebook.com/ScoutingintheAfricaRegion>). Wydawany jest także newsletter „Kudumail” ([http://scout.org/library?field\\_library\\_item\\_creator\\_tid=793](http://scout.org/library?field_library_item_creator_tid=793)). Informacje dostępne są na stronach internetowych krajowych organizacji, np.:

- 🕒 Botswana, [www.botswanascouts.org](http://www.botswanascouts.org),
- 🕒 Burkina Faso, [www.scoutsburkinafaso.org](http://www.scoutsburkinafaso.org),
- 🕒 Burundi, [scoutsburundi.org](http://scoutsburundi.org),
- 🕒 Egipt, [www.egyptscouts.com](http://www.egyptscouts.com),
- 🕒 Ghana, [www.ghanascout.org](http://www.ghanascout.org),
- 🕒 Kenia, [www.kenyascouts.org](http://www.kenyascouts.org),
- 🕒 Nigeria, [www.nigeriascout.org](http://www.nigeriascout.org),
- 🕒 RPA, [www.scouts.org.za](http://www.scouts.org.za),
- 🕒 Rwanda, [www.rwandascout.org](http://www.rwandascout.org),
- 🕒 Senegal, [www.scouts-senegal.org](http://www.scouts-senegal.org),
- 🕒 Tanzania, [daressalaamlocalscout.blogspot.com](http://daressalaamlocalscout.blogspot.com),
- 🕒 Uganda, [www.ugandascouts.org](http://www.ugandascouts.org).





# PROPOZYCJE DLA WĘDROWNIKÓW



▼ Afrykańscy skauci to ludzie pełni fantazji



# Zbiórka 1

## ŚRODOWISKO NATURALNE AFRYKI – ZAGROŻENIA

W Afryce przez tysiące lat rytm życia wyznaczała natura. Rozwój cywilizacyjny i wzrost liczby ludności sprawiły, że równowaga w naturze została zacho- wana. Czy można powstrzymać proces niszczenia afrykańskiej przyrody? Czy wystarczy tworzyć parki narodowe, „odgrodzić” naturę, aby ją uratować i zachować w rów- nowadze z działaniami człowieka? Problemy związane z ekologią na tym konty- nencie mają szerszy wymiar niż tylko ochrona zagrożonych gatunków, stają się tu także problemami społecznymi.

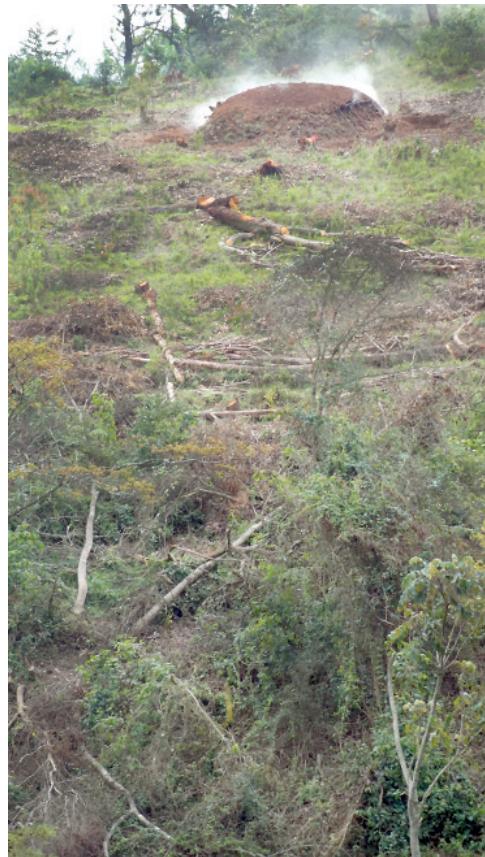
### WYJDŹ W ŚWIAT, ZOBACZ, POMYŚL, POMÓŻ, CZYLI DZIAŁAJ!

🕒 Obejrzyjcie filmy poruszające tematykę spo- łeczną i ekologiczną Afryki. Na stronie [www.alterki- no.org/category/ekologia/](http://www.alterki- no.org/category/ekologia/) znajdziecie dokumenty m.in. o wydobywania surowców naturalnych, upra- wie kakaowca, oceanach i połówie ryb. Na podsta- wie tekstu ze s. 89–93 i obejrzanych filmów zróbcie listę codziennych czynności wpływających na środowisko – w skali lokalnej (w domu, w mieście) i w skali globalnej (dotykające też Afryki).

🕒 Zaplanujcie i zrealizujcie działanie związane z tematyką ekologiczno-społeczną, dotyczące za- równo waszego lokalnego środowiska, jak i Afryki. Zadbajcie o multimedialny zapis działania – mo- żecie nakręcić film, który udostępniście na stronie internetowej drużyny i kanale YouTube.

🕒 Przeprowadźcie dyskusję na wybrany te- mat, korzystając z tekstu zamieszczonych na s. 89–93 i poszerzając znajomość zagadnienia na podstawie samodzielnie znalezionych artyku- ła, książek, filmów lub spotkań ze specjalistami. Wybierzcie jedną z form dyskusji prezentowanych na s. 88. Konkretny temat dyskusji możecie sfor- mułować na podstawie pytań zamieszczonych pod każdym tekstem.

Podejmując tematy ekologiczne można zdobywać sprawność ekologa i znak służby przyrodzie.



⚠️ Wycinanie lasów powoduje pustynnienie terenu i erozję gleby



## CHARAKTERYSTYKA RÓŻNYCH FORM DYSKUSJI

W dyskusji plenarnej biorą udział wszyscy uczestnicy zbiórki. Każdy otrzymuje tyle samo czasu na wystąpienie. Szczególnie ważne jest bezwzględne przestrzeganie czasu wystąpień i nieprzerywanie innym mówcom.

W dyskusji akwarium biorą udział jedynie wybrane osoby, pozostałe obserwują ich rozmowę, nie zabierając głosu. Zadaniem obserwatorów jest analiza przebiegu dyskusji pod kątem doboru oraz skuteczności argumentów. Później sytuację można odwrócić i dotyczączości obserwatorzy przejmują dyskusję, a wcześniej dyskutujący odgrywają rolę obserwatorów. Tę formę dyskusji stosuje się w celu wzajemnego oddziaływania, uczenia się i doskonalenia umiejętności argumentowania.

**Debata** to dyskusja, w której dwa zespoły o odmiennych poglądach walczą o zwycięstwo. Jeden zespół broni jakiejś tezy, a drugi usiłuje ją podważyć. Osoby z obu grup wypowiadają się na przemian, próbując dowieść słuszności stanowiska, które prezentują. Jeśli drużyna jest liczna, można utworzyć grupę publiczności, która głosując na zakończenie dyskusji, zadecyduje, któremu zespołowi przyznać rację.

**Debatę za i przeciw** można zastosować wtedy, kiedy uczestnicy dyskusji powinni spojrzeć na ten sam problem z dwóch różnych punktów widzenia. Przebiega w ten sposób, że analizuje się dany problem, a następnie podejmuje decyzję w sprawie jego rozwiązania.

W dyskusji panelowej uczestnicy dzielą się na dwie grupy: panelistów i publiczność. Potrzebny jest także moderator. Najpierw swoje opinie prezentują kolejno paneliści – po zadaniu pytania i udzieleniu głosu przez moderatora. Paneliści wcześniej przygotowują się do dyskusji. Prowadzący ją moderator na ogół wie, co panelista ma do powiedzenia i kieruje wypowiedziami. Paneliści mają prawo do dłuższych wypowiedzi albo do powtórnego zabrania głosu, by odpowiedzieć innym uczestnikom panelu.

Po dyskusji panelistów do głosu dochodzi publiczność. Może ona komentować wypowiedzi panelistów, wypowidać własne opinie, krytykować wyrażone poglądy oraz zadawać pytania. Paneliści odpowiadają na pytania i głosy krytyczne, oni też podsumowują całość dyskusji.

Dyskusja sokratejska to forma rozmowy na temat problemu. Jej uczestnicy koncentrują się na krytycznym myśleniu i otwartych pytaniach. Jest formą dochodzenia do prawdy i wymaga twórczego podejścia.

**Sesja pomysłowości** ma dwa etapy. Najpierw następuje gromadzenie wszystkich pomysłów bez ich oceniania (uczestnicy nie krytykują, lecz starają się każdy wniosek rozwinąć i znaleźć w nim sens). W pierwszym etapie biorą udział wszyscy obecni. W drugim etapie następuje ocena pomysłów przez wybrany zespół.

Podczas **drenażu obaw i zastrzeżeń** każdy uczestnik wypowiada nurtujące go myśli, które poddawane są zespołowi osądowi, następuje też obiektywna ocena słuszności wysuwanych zastrzeżeń. Rezultatem wymiany zdań może być wykaz trudności, które kryją się w przygotowywanych działańach lub podjętych decyzjach. Wykazane zostają nierealne elementy jakiegoś planu działania, wystąpienie prawdopodobieństwa powstania niepomyślnych warunków czy niepożądanych skutków.



## Efekt cieplarniany



Średnia temperatura na kontynencie afrykańskim wzrasta najszybciej na świecie. Do końca XXI wieku może wzrosnąć nawet o 3–4°C. Jest to najpoważniejsze zagrożenie środowiska, z jakim boryka się ten kontynent.

●●● Ocieplenie klimatu spowodowane emisją do atmosfery gazów cieplarnianych (para wodna, dwutlenek węgla, metan, freony, podtlenek azotu, halon) prowadzi do wymierania niektórych gatunków zwierząt oraz wzrostu zachorowań ludzi, związanego z łatwiejszym rozprzestrzenianiem się chorób w warunkach wysokich temperatur i wilgotności. Również zmniejszenie ilości plonów i pogłowie zwierząt ma swoją przyczynę w zmianach klimatycznych.

●●● Mimo że produkcja CO<sub>2</sub> w Afryce nie przekracza 4% światowego poziomu (Polska produkuje 85% energii elektrycznej ze spalania węgla i przyczynia się do globalnej emisji CO<sub>2</sub> w skali o wiele większej niż zdecydowana większość krajów Afryki), nieodwratalne zmiany zachodzą właśnie na tym kontynencie. Sytuację, w której dany obszar podlega skutkom działalności całego świata, nazywamy globalną współzależnością.

**Eye icon** W jaki sposób przyczyniamy się do zwiększenia produkcji gazów cieplarnianych i jak możemy zmniejszyć ten poziom? Przeanalizujcie swoje zachowania w codziennym życiu, a także podczas zimowisk, biwaków, obozów itp.

## Wycinanie lasów (deforestacja) oraz wywłaszczanie z ziemi (land grabbing)



Drewno w Afryce od wieków używane było do budowy domów, opalania domowego ogniska, wyrobu ozdób, narzędzi i sprzętów. Dziś lasy wycina się masowo. Popyt w meblarstwie na drewno ciągle rośnie, a szczególnie cenne na świecie są występujące najrzadziej rodujące drewna (np. heban lub mahóń). Ogromny

wpływ na wycinkę lasów ma też rolnictwo przemysłowe, produkujące masowo tanią żywność i biopaliwo. W następstwie tych zjawisk dochodzi do deforestacji, czyli wycinania lasów pierwotnych na potrzeby biznesu.

●●● Rozwój rolnictwa przemysłowego przyczynia się także do powstawania ogromnych obszarów monokultur (upraw roślin tego samego gatunku), które prowadzą do jałowienia gleby i nieodwracalnych zmian w lokalnych ekosystemach. Gdy wyjałowiona gleba nie nadaje się już do uprawy, firma dzierżawiąca ziemię przenosi się w inne miejsce, pozostawiając zniszczoną glebę i ludzi pozbawionych źródła utrzymania.

●●● Podobną sytuację obrazuje przykład uprawy kakao w Demokratycznej Republice Kongo. Przedstawiona w filmie „Enjoy Poverty” Renzo Martensa historia pracowników plantacji przypomina czasy kolonialne. Potężną plantację kakao, zarządzaną przez francuskiego przedsiębiorcę, uprawia 8 000 pracowników tymczasowych, zatrudnianych za zaledwie 0,5 dolara dziennie. Ludzie skazani są na taką pracę, ponieważ nie mogą uprawiać ziemi na własny rachunek – stała się bowiem własnością prywatną. Drastycznie niskie zarobki z trudem wystarczają im na przeżycie. W efekcie wpadają w błędne koło i nie mogą się z niego wyrwać.

**Eye icon** W jaki sposób można zmniejszyć skalę wycinania lasów i wywłaszczenia ziemi w Afryce? Czy w tej sprawie liczy się głos opinii publicznej? Czy drużyna wędrownicza (zorganizowana grupa młodych osób z Polski) może przeprowadzić skuteczny protest w tej kwestii?

## Dostęp do wody



Ograniczone zasoby wody pitnej wydają się nam czymś nieprawdopodobnym, ponieważ w Polsce korzystanie z niej z reguły jest bezproblemowe. Jednak wystarczy przyznać się konfliktowi między Egiptem i Etiopią, aby uświadomić sobie, jak istotnym proble-



⚠ W porze suchej wodę można czasami znaleźć pod dnem rzeki



⚠ W wielu miejscach Afryki kolejki po wodę są codzienną rzeczywistością

mem jest dostęp do wody, która zapewnia nie tylko przetrwanie, ale także rozwój rolnictwa i gospodarki. Budowa etiopskiej tamy „Odrodzenie” i elektrowni na Błękitnym Nilu postrzegana jest przez władze Egiptu jako zagrożenie strategiczne, ponieważ kontrola nad dostępem do wody w górnym biegu Nilu może istotnie wpłynąć na Egipcjan, którym rzeka ta od tysiącleci wyznaczała rytm życia.

●●● W Afryce częściej niż w innych rejonach świata występują okresy suszy, w wyniku których umierają z głodu tysiące ludzi, co ma bezpośredni związek z brakiem wody na potrzeby upraw i do spożycia. W 2011 roku susza na obszarze Rogu Afryki (Kenia, Uganda, Południowy Sudan, Etiopia, Somalia, Dżibuti) doprowadziła do największej katastrofy humanitarnej w XXI wieku, odbierając życie kilkudziesięciu tysiącom ludzi (niektóre raporty mówią nawet o 250 tysiącach!) i stawiając życie prawie 10 milionów w bezpośrednim zagrożeniu.

●●● Problem wody w Afryce to nie tylko kwestia występujących okresów suszy. Tanzania mimo ogromnych jezior (Malawi, Tanganika i Wiktorii) ma problemy z dostępem do wody. W 2003 roku rząd tego kraju w zamian za pomoc finansową został zmuszony przez Bank Światowy do sprywatyzowania krajowej sieci wodociągów. Weszła w jej posiadanie brytyjska

firma Biwater, zobowiązana do realizacji misji jej rozwoju. Po dwóch latach zaniedbań firma ta została zmuszona do jej zwrotu sieci wodociągowej i zapłacenia kary na rzecz rządu Tanzanii. Pokazuje to, że nawet podstawowy dla ludzkiego życia czynnik, jakim jest woda, może się stać towarem i podlegać globalnym spekulacjom.

●●● Mialo też miejsce wiele przypadków grabieży ziemi, na której znajdują się studnie (np. w Sudanie, gdzie rebelianci w krwawy sposób przejmowali kontrolę nad terenem). Utrata studni stawała się niekiedy przyczyną wieloletniego konfliktu.

●●● Zapewnienie równowagi ekologicznej środowiska to jeden z Milenijnych Celów Rozwoju ogłoszonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Założono, że do 2015 roku uda się zmniejszyć o połowę (w porównaniu do 1990 roku) liczbę ludzi pozabawionych dostępu do wody zdanej do picia i do urządzeń sanitarnych. Mimo zaangażowania potężnej instytucji, jaką jest ONZ, planowanych rezultatów nie udało się osiągnąć.

👁 W jaki sposób powinniśmy w codziennym życiu racjonalnie gospodarować wodą? Czy możemy przyczynić się do poprawy sytuacji zaopatrzenia w wodę mieszkańców Afryki?



## Konsumpcja a środowisko południa



Gospodarka ma ogromny wpływ na zachodzące w świecie zmiany. Jest istotnym czynnikiem rozwoju ludzi i państw, ale nieśie też ze sobą istotne zagrożenia.

●●● W 2012 roku statystyczny mieszkańców Ziemi przyczynił się do wyprodukowania 7 kg elektronicznych śmieci, zawierających wiele toksycznych składników: ołów, rtęć, arszenik, kadm. Złom trafia do krajów Globalnego Południa, gdzie przetwarzany jest ponownie na surowce. Eksport toksycznych śmieci do Afryki Zachodniej często odbywa się nielegalnie (dla uniknięcia opłat związanych z obowiązkowym recyklingiem). Przetwarzanie odpadów w szarej strefie prowadzi do degradacji środowiska i chorób.

●●● Nielegalny recykling odpadów z Europy prowadzony jest m.in. na przedmieściach Akry, stolicy Ghany. Odbywa się tu wypalanie kabli i wytapiane części elektronicznych w celu uzyskania miedzi i innych metali. Do nieoficjalnych „przetwórní” w Nigerii trafia nawet złom z instytucji rządowych USA. Sprawdzono to po tabliczkach znamionowych urządzeń znalezionych na wysypiskach Nigerii.

●●● Ten nielegalny proceder znajduje uznanie w sieci międzynarodowych współzależności – odzyskane surowce są kupowane i przetwarzane, aby wreszcie trafić do sklepów na całym świecie, na przykład jako ekskluzywne produkty elektroniczne. Mało kto zdaje sobie sprawę z powstających przy tym nieodwracalnych dla środowiska zniszczeń. Przed zakupem nowego modelu smartfona warto więc przeledzić trasę, jaką przebywają poszczególne elementy urządzenia zanim trafią do naszych rąk.

●●● Dla pełnego obrazu sytuacji należy dodać, że praca na recyklingowych wysypiskach jest sposobem zarabiania na życie dla wielu mieszkańców Afryki. Po raz kolejny widzimy więc, że stan naturalnego środowiska, międzynarodowy biznes i indywidualne potrzeby ludzi są ze sobą związane, a nasze wybory mogą się przyczyniać do istotnych zmian w skali globalnej.



Czy przeprowadzając w swoim środowisku segregację i recykling śmieci, zabieramy możliwość zarabiania na życie mieszkańcom Afryki?



Co jest ważniejsze: zachowanie w dobrym stanie środowiska naturalnego Afryki dla przyszłych pokoleń czy doraźne zaspokojenie potrzeb życiowych wielu najuboższych afrykańskich rodzin, które zajmują się zbieraniem i przetwarzaniem odpadów przywożonych na ten kontynent z całego świata?



Rozwój cywilizacji przyniósł ze sobą wszechobecne plastikowe odpady



Wiele produktów w Afryce dostaje drugie życie, jak np. stare opony, z których robi się gumowe klapki



## Turystyka

 Sposób, w jaki podróżujemy, ma ogromny wpływ nie tylko na emisję gazów cieplarnianych, ale również na rozwój lokalnych społeczności i środowisko naturalne. W miejscowościach najczęściej odwiedzanych przez turystów rozbudowuje się infrastrukturę turystyczną, często nie bacząc na konsekwencje, które nie tylko ograniczają przestrzeń bytowania ludzi i zwierząt, ale też przyczyniają się do nieodwracalnych zmian krajobrazu.

●●● Interesującym aspektem rozwoju turystyki jest wpływ liczby turystów na rozwój obszarów chronionych. Wiodącej pod tym względem Tanzanii obszary objęte ochroną to ponad 100 tys. km<sup>2</sup>. Warto pamiętać jednak o tym, że każda sytuacja może być opisywana z różnych punktów widzenia. Turystyka jest ważnym czynnikiem rozwoju gospodarki, jednak może mieć negatywny wpływ na środowisko naturalne i społeczne.

●●● W Tanzanii na stałe zatrudnionych w turystyce jest około 100 tys. osób, natomiast w rolnictwie pracuje zdecydowana większość z prawie 45 milionów mieszkańców kraju. Mimo to obszar parków narodowych zajmuje około 10% terytorium państwa. W wielu przypadkach ochrona środowiska (często podyktowana względami ekonomicznymi związanymi z usługami turystycznymi) ma negatywny wpływ na uprawy lub hodowlę zwierząt przez grupy zamieszkujące tereny obejmowane ochroną.

●●● Przykładem konfliktu pomiędzy ochroną środowiska naturalnego a potrzebami lokalnych lub wędrownych społeczności są Masajowie, grupa etniczna żyjąca na terenach Kenii i Tanzanii. W związku ze zmianami pór roku przemierzają oni ogromne tereny w celu zapewnienia pożywienia swojemu bydłu. Rządy Tanzanii i Kenii wprowadziły specjalny program zachęcający Masajów do prowadzenia osiadłego trybu życia, co wiąże się m.in. z grodzeniem terenów pod parki narodowe. Jest to bezpośrednim zagrożeniem dla tradycji tej grupy, która w przeszłości żyła w pełnej harmonii z naturą.

●●● Wielu turystom odwiedzającym wschodnią Afrykę Masajowie kojarzą się również z ozdobami, które są przepięknymi pamiątkami z wakacji. W trakcie podróży do krajów Afryki warto zapoznać się z informacją o towarach, które można tam nabyć w sposób zgodny nie tylko z prawem, ale i własną opinią na temat ochrony środowiska. Zakup przedmiotów z kości słoniowej jest dziś powszechnie potępiany. Mimo to rynek kości słoniowej, dostarczanej przez kłusowników, nadal istnieje.

●●● Nie zawsze ocena sytuacji jest tak oczywista. Na pierwszy rzut oka nie ma nic złego w zakupie kilku figurek wykonanych przez lud Makonde z drzewa hebanowego. Jednak czarne i polyskliwe drewno zachwyca turystów tak bardzo, że popyt na te pamiątki prowadzi do wyniszczenia lasów hebanowych. Ostatnio rząd Tanzanii zakazał ich wywozu z kraju. Decyzja budzi kontrowersje, ponieważ odbiera możliwości zarobkowania ludziom, którzy utrzymywali się z wyrobu i sprzedaży tych przedmiotów.

●●● Ruch turystyczny to kolejna globalna współzależność. Napływ turystów z różnych stron świata ma ogromny wpływ na przemiany kulturowe, ochronę środowiska, możliwości uprawy i hodowli, emitowanie gazów cieplarnianych powstających jako skutek pracy energochłonnych hoteli. Pamiętajmy, że nasze decyzje podróżnicze mają wpływ na kondycję środowiska naturalnego w skali globu.

 Środek transportu: samolot, auto czy autobus? A może rower? Jaki formy turystyki są najbezpieczniejsze dla środowiska naturalnego? Jaki jej formy są najefektywniejsze poznawczo?

 Co jest ważniejsze: doraźne polepszenie warunków życia najuboższej ludności Afryki (producentów hebanowych pamiątek) czy troska o naturalne środowisko, wyrażająca się całkowitym zakazem wywozu przedmiotów z hebanu?



## Historia marki Good African Coffee

 Ugandyjczyk Andrew Rugasira w 2004 roku stworzył pierwszą afrykańską markę kawy eksportowaną do Europy. Dzięki determinacji oraz doświadczeniu zdobytemu w wyniku wielu porażek Rugasira utworzył sieć 17 000 rolników uprawiających kawę w swoich gospodarstwach. Zapewnił w ten sposób stałą dostawę wysokiej jakości ziaren na rynki Wielkiej Brytanii i USA.

●●● Kawa jest uprawiana, palona i pakowana w Afryce. Skup za cenę wyższą o 1 dolara za kg od cen skupów obcych korporacji, system mikrokredytów udzielanych sobie nawzajem przez rolników oraz organizacja farmerów w grupy pomocowe (warsztaty, edukacja) pozwoliły podnieść jakość życia wielu osób.

●●● Jednak przede wszystkim Good African Coffee przełamuje tradycyjny model: surowce z Południa – produkty z Północy. Produkcja kawy odbywa się z zachowaniem tradycji lokalnych społeczności, rolnicy nie wpadają w pułapkę upraw monokulturowych i zagarniania ziemi przez obce korporacje. Taki sposób produkcji jest zdecydowanie mniej szkodliwy dla środowiska. Niestety, większość światowych producentów kawy i kakao, nie może się pochwalić takimi osiągnięciami społecznymi i ekologicznymi.

## Działalność Wangari Maathai z Kenii

 Ważnym przykładem ruchu mającego na celu zwrócenie uwagi na zagrożenia środowiska naturalnego i społecznego była działalność Wangari Maathai, kenijskiej laureatki pokojowej Nagrody Nobla w 2005 roku.

●●● W szczególności skupiła się ona na zjawisku niszczenia ogromnych terenów leśnych w Afryce. Założyła kobiecy Ruch Zielonego Pasa (Green Belt Movement), dzięki któremu zatrudnienie w szkołach leśnych znalazły tysiące kobiet, zasadzono 30 milionów drzew, przeciwdziałając wyniszczaniu gleby, a tym

samym przyczyniając się do redukcji biedy związanej z brakiem dostępu do żywnej gleby. „Nie możemy się zmęczyć ani poddać. Jesteśmy to winni współczesnym i przyszłym pokoleniom wszystkich gatunków, aby powstały i żyły!” – to motto Wangari.

 W jaki sposób można sprzeciwiać się niekorzystnym zmianom w środowisku naturalnym i społecznym, które zachodzą często bez zgody i wiedzy mieszkańców Afryki? Jakie formy protestu i pozytywne działania możecie podjąć z drużyną?

 Czy w naszym środowisku też zdarzają się zmiany wprowadzane bez zgody mieszkańców Polski, jakiegoś regionu, miasta, osiedla lub wsi? Jeśli tak, to jakich sfer życia dotyczą te zmiany i jak na nie reagujemy? Czy funkcjonują odpowiednie regulacje prawne i formy protestu społecznego? Czy są skuteczne?

 Wangari Maathai jako ambasadorka lasów wywarła trwały i pozytywny wpływ na Afrykę



## Zbiórka 2

# AFRYKAŃSKA RODZINA – POLISĄ UBEZPIECZENIOWĄ

**W wielu miejscach na świecie rodzina postrzegana jest jako podstawowa komórka społeczna. Jednak w Afryce jej znaczenie jest dużo szersze niż to, które znamy z naszej rzeczywistości. W tradycji afrykańskiej każdy na co dzień żyje w otoczeniu członków tzw. szerokiej rodziny. Nawet jeśli z jakichś powodów jest od niej oddalony, to czuje się jej częścią. To ona stanowi o jego tożsamości, sile i bezpieczeństwie.**

### WYJDŹ W ŚWIAT, ZOBACZ, POMYSŁ, POMÓŻ, CZYLI DZIAŁAJ!

W naszej kulturze łączą nas bliskie więzi zwykle tylko z najbliższą rodziną – rodzicami, dziadkami, rodzeństwem, ich współmałżonkami i dziećmi. Utrzymujemy kontakty z rodzeństwem naszych rodziców i ich dziećmi, ale już dużo słabiej znamy rodzeństwo dziadków i ich potomków. A to przecież sąsiadnia gałąź na naszym drzewie genealogicznym i bliscy kuzyni, często noszący nawet to samo nazwisko!

 Zastanówcie się nad tym, jakie potrzeby mają członkowie waszej rodziny, może wujostwo potrzebuje pomocy, może dziadkowie czują się samotni?

 Opracujcie drzewa genealogiczne swoich rodzin. Tworząc drzewo, pytajcie o ważne daty z życia poszczególnych osób i starajcie się precyzyjnie określić łączące was pokrewieństwo. Starajcie się poznać historie i miejsca związane z wydarzeniami rodzinnymi, dotrzeć do fotografii i pamiątek. Wykonanie drzewa genealogicznego będzie służbą na rzecz wspólnoty, jaką jest rodzina.

 Spróbujcie odnaleźć członków szeroko pojętej rodziny, z którymi od lat wasi najbliżsi nie utrzymują kontaktu (pomocne będą portale społecznościowe i specjalistyczne strony internetowe

poświęcone poszukiwaniu krewnych i tematyce genealogicznej).

 Jako drużyyna też stanowicie bliską sobie wspólnotę. Zorganizujcie spotkanie, na które zaprosicie swoje rodziny, przygotujcie potrawy i muzykę wywodzące się z Afryki.

 Przeprowadźcie dyskusję na temat afrykańskiej rodziny (np. w oparciu o fragment artykułu ze s. 95–97). Zastanówcie się wspólnie nad tym:

- Czym różni się polska rodzina od tradycyjnej rodziny afrykańskiej?
- Czy w naszej kulturze rodzina okazuje wsparcie swoim członkom?
- Czy nepotyzm jest naganny? Do jakich patologii społecznych może doprowadzić?
- Jakie są pozytywne aspekty tradycyjnej afrykańskiej rodziny? Czy są aspekty negatywne takiego funkcjonowania wspólnoty rodzinnej?
- Jakie problemy niesie ze sobą tradycyjny model rodziny w Afryce?
- Czy pewne elementy koncepcji tradycyjnej afrykańskiej rodziny przydałyby się w polskich realiach?

Podejmując temat rodzinny, można zdobywać **znak służby wspólnoty lokalnej**.



## IDEA RODZINY W AFRYCE

### Opis pojęcia i znaczenia rodziny



Shorter definiuje rodzinę jako „minimalną współpracującą grupę osób spokrewnionych więzami krwi i/lub małżeństwo oraz grupy im podobne”. Pod pojęciem „grupy im podobne” rozumie tych jej członków, którzy nie są związani przez wspólną krew lub małżeństwo, np. adoptowane dzieci.

Rodzina nuklearna, czyli dwupokoleniowa składa się z rodziców i ich dzieci. Shorter (1998, s. 83) widzi taką rodzinę jako autonomiczną i zdolną do działania bez relacji z innymi krewnymi. Często rodzina taka mieszka gdzie indziej niż rodzinne miejscowości jej członków.

Szeroka rodzina składa się z wielu osób. Mbiti pisze „Afrykanin pod hasłem rodziny rozumie dużo szerszy krąg osób, niż ma to miejsce w Europie, czy Północnej Ameryce. W tradycyjnych wspólnotach na rodzinę składają się dzieci, rodzice, dziadkowie, wujkowie, ciotki, bracia, i siostry, którzy z kolei mogą mieć swoje własne dzieci i innych bliskich krewnych” (1969, s. 106). (...) Mbiti (1969, s. 107) i Shorter (1998, s. 84) stwierdzają, że definicja szerokiej rodziny często uwzględniała również zmarłych przodków i jeszcze nienarodzone dzieci, które były bardzo ważne, gdyż gwarantowały jej przetrwanie. Członkowie tradycyjnej szerokiej rodziny mieszkali albo w jednym wspólnym obejściu, które składało się z kilku lub kilkunastu domostw, albo żyli stosunkowo niedaleko siebie. Ewentualna odległość domostw nie miała wpływu na to, że wszystkie ważne decyzje dotyczące rodzinny podejmowane były wspólnie. Najczęściej szeroka rodzina grupowała wyłącznie członków rodziny w linii ojca lub po matce.

### Funkcje szerokiej rodziny



Ayisi szeroką rodzinę widzi jako punkt wyjścia do wszelkiej społecznej współpracy i odpowiedzialności (1992, s. 16). Szeroka rodzina była podstawowym miejscem, gdzie jednostka mogła realizować swoją wolność. Pojedyncza osoba żyła zawsze w związku z większą grupą, w tym przede wszystkim jej/jego szeroką rodziną. Jej fizyczne i społeczne bezpieczeństwo i przetrwanie zależało od grupy. Przechodząc przez kolejne rytuały, stawała się pełniejszym członkiem społeczności i przejmowała rolę w zapewnieniu przetrwania swojej wspólnoty poprzez małżeństwo i prokreację. Mbiti mówi, że „w tradycyjnym społeczeństwie jednostka nie była w stanie inaczej żyć niż jako członek wspólnoty. Swoje istnienie zawdzięcza innym ludziom... Dlatego też wspólnota musi ją kreować. Tylko w relacjach z innymi ludźmi człowiek staje się świadom swojego jestestwa, swoich powinności, przywilejów i odpowiedzialności wobec innych” (1969, s. 108).

Szeroka rodzina zapewniała człowiekowi indywidualną i grupową tożsamość. Każdy był związany z jakąś konkretną społecznością, pełniąc w niej przypisane role w różnym czasie swojego życia. Kulturowe i moralne normy wspólnoty pomagały jednostce wyrosnąć na produktywnego i przez to szanowanego członka wspólnoty. Te normy odciskały się w człowieku na całe jego życie. (...)

### Skutki zachodzących zmian dla szerokiej rodziny



Wszystkie zmiany zachodzące w społeczeństwie miały zawsze wpływ na szeroką rodzinę. Mniej widoczne jest to na terenach wiejskich – ludzie żyją tam razem obok siebie, wspierają się i radzą sobie nienajgorzej dzięki hodowli zwierząt



i uprawie ziemi. Takie były na przykład moje obserwacje, gdy pracowałem z ludźmi z plemienia Wasukuma w okolicy Shinyanga i z moich wizyt u Masajów w okolicy Arusha.

„„„„„ W czasie wywiadów, jakie robiłem w ramach projektu MIASMU, miałem możliwość odwiedzić miejsca takie, jak slumsy Kibera, Kuwinda, Dangora i inne. Ludzie żyją tam w biedzie i w istotnym stopniu zatracili kontakty ze swoimi wiejskimi miejscowościami pochodzenia. Bieda, przestępcość, niski poziom edukacji i codzienna walka o przetrwanie powodują, że żyjący tam ludzie często nie chcą lub nie mogą wspierać innych członków rodziny, nawet gdyby chcieli. Gdy pytam przychodzących i prosiących o wsparcie, dlaczego nie zwrócą się do swoich krewnych, najczęściej mówią, że nie mają nikogo bliskiego lub krewni sami nie mają środków do życia. (...)

„„„„„ Ktoś mógłby argumentować, że pojęcie szerokiej rodziny może być rozszerzone na grupę etniczną, która może być źródłem wsparcia dla swoich członków. Jeśli dzieje się tak wyłącznie w obrębie członków danej grupy i robione jest to kosztem innych grup, prowadzi to do nepotyzmu, szczególnie w zapewnianiu miejsc pracy i innych możliwości. Lamb opisuje to następująco: dać pracę współplemieńcowi to nie nepotyzm, ale powinność. Dla polityka lub dowódcy wojskowego wybranie najbliższego doradcy lub ochrony spośród współplemieńców nie jest protekcją, ale przejawem zdrowego rozsądku (1985, s. 9). Podał on przykład Liberii w czasach rządów Tolberta, gdzie wielu członków jego rodziny sprawowało czołowe funkcje w kraju. W skrajnym przypadku koncepcja plemienia jako szerokiej rodziny może prowadzić do takich zjawisk, jak ludobójstwo w Rwandzie w 1994 roku czy też powyborcze rozruchy w Kenii i zjawiska „negatywnej etniczności” (Koigi, 2008, s. 95–99).

„„„„„ Z drugiej strony pomimo negatywnych czynników system wspierania się w ramach szerokiej rodziny wydaje się być mocno obecny w relacjach Afrykańczyków. Oczekuje się, że ci członkowie rodziny, którym wiedzie się lepiej, będą wspierać innych. Mieszkający w miastach z reguły udzielają dachu nad głową przyjeżdżającym z wiosek

⚠ W Afryce życie we wspólnocie jest bardzo ważne



⚠ Jedną z podstawowych wartości jest rodzina





w celu podjęcia nauki lub pracy. Kayongo-Male (1984, s. 59) komentuje, że wielu Afrykańczyków mieszka praktycznie na stałe u krewnych, szukając pracy lub ucząc się. (...)

◆◆◆◆◆ Duch „harambee” w Kenii jest kolejnym dobrym przykładem wzajemnego wsparcia, które jest głęboko zakořenione w tradycji szerokiej rodziny. Ludzie w tych przypadkach uczestniczą w rodzinnych zbiórkach pieniędzy na jakiś konkretny cel, ponieważ wiedzą, że i oni mogą być za chwilę w podobnej potrzebie. Organizacje kościelne, takie jak np. Christian Women Association, również można traktować jako praktyczny wyraz ducha szerokiej afrykańskiej rodziny połączonej więzami nie krwi, ale wiary.

Autorem opracowania jest o. Wacław Dominik, SMA – misjonarz Stowarzyszenia Misji Afrykańskich ([www.sma.pl](http://www.sma.pl)), który od kilkunastu lat żyje i pracuje w Afryce, badając i poznając kulturę oraz zwyczaje jej mieszkańców. Oryginalne opracowanie w języku angielskim powstało w kontekście jego studiów z zakresu kultury afrykańskiej na podstawie badań w terenie, w okolicach Nairobi. Jako wyniki badania terenowego nie było ono napisane z myślą o przekazaniu całej możliwej wiedzy na temat afrykańskiej rodziny. Wyrażone w nim opinie i uwagi są uwagami osobistymi i niekoniecznie muszą wyrażać opinie SMA na wyżej wspomniane tematy (<http://mojaafryka.weebly.com/concept-of-family.html>).

▼ Afrykańska matka jest dla swoich dzieci najważniejszą nauczycielką życia



#### Bibliografia:

- ◎ Ayisi E. O. (1992), *An introduction to the study of African culture*, wyd. 2, Nairobi.
- ◎ Koigi wa Wamwere (2008), *Towards Genocide in Kenya*, Nairobi.
- ◎ Koyango-Male D. i Onyango P. (1984), *The sociology of the African Family*, Burnt Hill.
- ◎ Lamb D. (1985), *The Africans*, New York.
- ◎ Mbiti J. (1969), *African religions and philosophy*, London.
- ◎ Shorter A. (1998), *African Culture. An overview*, Nairobi.

▼ Wiele rzeczy robi się wspólnie, również tak wychowuje się dzieci



# Zbiórka 3

## AFRYKA – KONTYNENT XXI WIEKU

W ciągu 50 lat po dekolonizacji Afryka przeszła ogromne przeobrażenia. Obraz kontynentu zmieniają duże inwestycje w infrastrukturę, możliwości wykorzystania wielkiego potencjału, jakim są zasoby naturalne (surowce i ziemia uprawna) oraz fakt, że w Afryce jest coraz mniej konfliktów. Wprowadzane zmiany są tu często bardziej przyjazne człowiekowi i społeczeństwu niż te w Europie.

### CZY WIESZ, ŻE...

- 🕒 Afryka to kontynent najbogatszy pod względem zasobów naturalnych.
- 🕒 Wstępne szacunki pokazują, że w 2013 roku w grupie 50 najszybciej rozwijających się krajów na świecie znajdowały się 22 kraje afrykańskie.
- 🕒 Wysokie tempo rozwoju obserwowane w Afryce wynika w znacznej mierze z dobrej koniunktury i wysokich cen surowców naturalnych. Nie jest to jedyna przyczyna rozwoju. W ostatnim dziesięcioleciu nastąpił dynamiczny rozwój sektora usług (telekomunikacja, transport, finanse), ekspansja projektów inwestycyjnych oraz rozwój rolnictwa, któremu towarzyszyły dobre plony.
- 🕒 W Afryce można zauważać duży postęp w zakresie tzw. dobrego rządzenia. Przywódcy państw afrykańskich, szczególnie ci, którzy wywodzą się z nowej generacji afrykańskich liderów, rozumieją, że bez tego Afryka nie ma szans na wyrwanie się z kręgu niemocy.
- 🕒 Od kilkunastu lat zdecydowanie poprawiają się w Afryce warunki zdrowotne. Przypadki infekcji HIV/AIDS spadły o trzy czwarte, śmiertelność dzieci zmalała o 30%, a średnia długość życia wzrosła o 10%. Zmiany te wynikają z wielu czynników, takich jak brak dużych konfliktów i katastrof naturalnych, rozwój i większa dostępność opieki medycznej, stopniowy wzrost zamożności Afrykańczyków.



⚠️ Młodzi ludzie w slumsach Nairobi są aktywni w swojej lokalnej społeczności



Najważniejszym czynnikiem, dzięki któremu Afryka ma szanse stać się kontynentem XXI wieku są... zasoby pozytywnej energii młodych ludzi! Afryka jest najmłodszym kontynentem na Ziemi. Ponad 60% Afrykańczyków to ludzie poni-

żej 25 roku życia. Widoczne postępy w edukacji i technologii powodują, że współczesna afrykańska młodzież ma coraz mniej kompleksów i dużą motywację do rozwoju i osiągnięcia sukcesu w życiu!

## WYJDŹ W ŚWIAT, ZOBACZ, POMYŚL, POMÓŻ, CZYLI DZIAŁAJ!

Dlaczego Afryka nazywana jest kontynentem XXI wieku? Poszukajcie różnych przykładów. Przedstawiony poniżej przypadek Kamala to nie jedyna taka historia. Jest ich mnóstwo! Przyjrzyjcie się im bliżej.

Jakie wartości liczą się w firmie Craft Silicon? Wypiszcie je i skonfrontujcie z polską gospodarką. Czy u nas też są one ważne?

Przeprowadźcie burzę mózgów na temat możliwości współpracy młodych ludzi z Polski i Afryki (na CD znajdziecie linki do kilku interesujących artykułów na temat innowacyjności i kreatywności młodych Afrykańczyków). Opracujcie propozycje wspólnych projektów, wykorzystujących silne strony i zdolności młodych Afrykańczyków i Polaków. Swoje propozycje prześlijcie na

adres: program@zhp.pl. Może znajdziemy sposób, który pozwoli wspólnie je zrealizować?

Czy Polacy wpływają na rozwój afrykańskiej gospodarki? Niech każdy z was przyniesie na zbiórkę coś, co pochodzi z Afryki. Czy dużo takich produktów znajdziemy w Polsce?

Sprawdźcie, jakie usługi świadczą w Polsce operatorzy sieci komórkowych. Czy dostępne są u nas rozwiązania stosowane w Afryce? Przyjrzyjcie się zasięgowi afrykańskich sieci telekomunikacyjnych. Jakie problemy z nim związane mogą wstąpić na tym kontynencie?

Podejmując temat edukacji i rozwoju technologii w Afryce można zdobywać **sprawność przewodnika po rynku pracy**.



Młodzi Afrykańczycy wierzą, że i oni mogą osiągnąć wiele, tak jak Maria Skłodowska-Curie



Najlepszą formą rozwoju jest wzajemna wymiana wiedzy, m.in. podczas warsztatów fotograficznych



## STUDIUM PRZYPADKU. KAMAL, ZAŁOŻYCIEL CRAFT SILICON



Kamal nie ma jeszcze 40 lat, a wygląda prawie jak nastolatek. Urodził się w Indiach, gdzie od dzieciństwa pracował w rodzinnej firmie, zajmującej się sprzedażą gazet. Podjął studia na wydziale fizyki, jednak od początku jego prawdziwym żywiołem były komputery i programowanie.

●●● Po studiach długo nie mógł znaleźć pracy, aż pewnego razu skontaktował się z nim znajomy z Kenii – tam w jednym z banków poszukiwano osoby do wprowadzania danych. Wklepywanie danych ze starych ksiąg szybko go znudziło, ale dzięki tej pracy dał się poznać jako osoba dobrze radząca sobie z rozwiązywaniem komputerowych problemów.

●●● Na początku 2000 roku inny znajomy poinformował go, że jeden z banków potrzebuje oprogramowania do prowadzenia rozliczeń. Kamal bez opamiętania rzucił się na to wyzwanie. W rezultacie zaniedbał wprowadzanie danych, został zwolniony z pracy i musiał wrócić do Indii. Ale wyzwanie nie dawało mu spokoju. Wrócił do Kenii i kontynuował pracę nad oprogramowaniem. Mieszkał katem u kolegi w slumsie, jadał raz dziennie, oszczędzając pieniądze, by mieć kapitał na założenie własnej firmy. W końcu przyszedł dzień próby – Kamal zaprezentował swój software bankowi, który kupił licencję z marszu! Zachęcony pierwszym sukcesem

Kamal zaoferował swój produkt innym instytucjom. Wkrótce okazało się, że był to rynkowy hit. Zarobione pieniądze Kamal zainwestował w firmę, którą nazwał Craft Silicon.

●●● Przez kolejne 10 lat Kamal dynamicznie rozwijał Craft Silicon. Poszukiwał młodych, posiadających motywację i utalentowanych współpracowników. Robił to w wyjątkowy sposób. Znał slumsy Nairobi i wielu żyjących tam młodych ludzi, którzy mieli ogromną motywację, aby wyrwać się z zaklętego kręgu ubóstwa.

●●● Gdy Kamal zorganizował pierwszy kurs komputerowy dla małej grupy znajomych ze slumsów, okazało się, że chętnych jest wielokrotnie więcej, a tempo i efekty nauczania przeszły najśmiesza oczekiwania. Kilku najlepszych uczestników kursu rozpoczęło współpracę z Craft Silicon.

●●● Wtedy powstał pomysł stworzenia mobilnej pracowni komputerowej w autobusie! W jego wnętrzu powstała sala szkoleniowa z 12 stanowiskami komputerowymi. Gdy nie ma możliwości podłączenia się do stałego zasilania, energii elektrycznej dostarczają panele słoneczne na dachu. Od kilku lat autobus każdego dnia pojawia się w slumsach Nairobi, gdzie kolejne grupy najpierw zapoznają się z podstawową obsługą komputera, a później uczą się obsługi różnych programów. Najlepsi mogą kontynuować naukę w campusie Craft Silicon. Większość programistów w Craft Silicon to osoby, które zaczynały swoją przygodę z informatyką na kursach w autobusie.

●●● Firma Craft Silicon stała się w tym czasie jedną z wiodących firm oprogramowania nie tylko w Kenii, ale i poza jej granicami. Oprócz Nairobi ma biura w Indiach, Nigerii, Tanzanii oraz w USA. Zatrudnia ponad 200 osób i tworzy oprogramowanie dla banków i mobilnych systemów płatności. Dziś firma warta jest ok. 50 mln USD i przygotowuje się do wejścia na giełdę w Londynie lub Nowym Jorku.

●●● Kamal chce osiągnąć dużo więcej i to nie tylko w zakresie finansowym. Wie, że ze swoimi ludźmi może konkurować z dużymi firmami produkującymi oprogramowanie, a nawet być od nich



Kamal to afrykański przedsiębiorca XXI wieku



lepszy! Już dziś wiele banków na kontynencie afrykańskim kupuje jego nowoczesny i dopasowany do lokalnych potrzeb software. Pytany, jak Afryka może wykorzystać swój ogromny potencjał, Kamal odpowiada: „Afrykańczycy muszą uwierzyć w sie-

bie”. Kamal wierzy w siebie i w realny sposób budzi i wzywa wiarę i motywację innych, w tym tych, którzy żyją dziś w slumsach.

●●● Na CD znajdziesz film na temat mobilnego laboratorium komputerowego Craft Silicon.



▼ Autobus służący jako mobilna szkoła komputerowa to symbol zmieniającej się Afryki



▼ W zajęciach komputerowych mobilnej szkoły uczestniczą młodzi mieszkańcy slumsów Nairobi, stolicy Kenii

## MOBILNE SYSTEMY PŁATNOŚCI



W Afryce ma miejsce rewolucja technologiczna. Społeczeństwo zacofanego pod względem techniki kontynentu doskonale odnalało się w spotkaniu z technologią telekomunikacyjną. Ludzie nieumiejący pisać i czytać sprawnie przyswoili sobie umiejętność posługiwania się telefonem. Zaczęto wykorzystywać telefony i telekomunikację do zaspokajania wielu najważniejszych potrzeb.

●●● To w Afryce zapoczątkowano mobilne płatności. Nie mając innych możliwości przesyłania pieniędzy, Afrykańczycy zaczęli rozliczać się poprzez przesyłanie i dalsze odsprzedawanie wykupionych impulsów telekomunikacyjnych. Afrykańskie firmy telekomunikacji mobilnej dostrzegły w tym szansę na przejęcie części rynku bankowego i przygotowały pierwszy system transferowania pieniędzy oraz realizowania płatności za pomocą

telefonu komórkowego (M-Pesa w Kenii w 2007 roku).

●●● Dziś Afryka jest drugim po Azji największym regionem na świecie pod względem liczby abonentów (około 700 mln). Szacuje się, że w 2016 roku liczba abonentów w Afryce przekroczy 1 miliard. Rozwijająca się infrastruktura telekomunikacji mobilnej zwiększa dostępność sieci i Internetu, a tym samym masowego dostępu do informacji. W Afryce z sukcesem rozwijane są i wykorzystywane w praktyce użytkowe aplikacje – przykładem może być esemesowa baza cen sprzedaży i kupna bydła.

●●● Afryka może wkrótce stać się liderem technologii mobilnej, gdyż... w odróżnieniu od innych regionów świata w wielu przypadkach jest to jedyna istniejąca tam technologia!

# Zbiórka 4

## MĄDRE POMAGANIE W AFRYCE

Od lat Afryka postrzegana jest jako miejsce, któremu trzeba pomagać. W mediach jeszcze do niedawna większość informacji o Afryce dotyczyła różnych problemów, np. suszy, głodu i konfliktów zbrojnych. Odpowiedzią świata na te wydarzenia była pomoc. W praktyce często okazywało się, że pomoc nie rozwiązuje istniejących problemów, a często nawet tworzy nowe. Dlatego warto zastanowić się, czym jest „dobra pomoc”.

### CZY WIESZ, ŻE...

- 🕒 Pomoc humanitarna i współpraca rozwojowa to dwie zupełnie inne sprawy:
  - ◉ **Pomoc humanitarna** ma na celu natychmiastowe ograniczenie skutków jakiejś tragedii, która dotknęła ludzi (głód wynikający z suszy, powódź, skutki wojny). Pomoc humanitarna trwa stosunkowo krótko i wynika z odpowiedzialności i solidarności społecznej wobec poszkodowanych.
  - ◉ **Współpraca rozwojowa** nie jest z reguły związana ze skutkami jakiejś tragedii. Ma na celu trwałego rozwoju i poprawę warunków życia jakiejś grupy ludzi. Realizowana jest w różny sposób, np. poprzez szkolenia i umożliwienie zdobycia zainteresowanej grupie nowych umiejętności, maszyn lub urządzeń do samodzielnego pracy. W przypadku pomocy rozwojowej za jej pozytywne skutki odpowiedzialne są obie strony – ten, kto pomaga, ale przede wszystkim ten, kto korzysta z pomocy, gdyż rozwój i zmiana dotyczy jego życia.
- 🕒 **Zasady dotyczące dobrej pomocy:**
  - ◉ Dobrze pomagając, nie przynosimy i nie realizujemy swoich idei, ale słuchamy i wspieramy czyjeś pomysły.
  - ◉ Dobra pomoc nastawiona jest na upodmiotowienie drugiego człowieka, a nie rozwiązywanie problemów poza nim.
  - ◉ Dobrze pomagając, wspieramy ludzi, którzy sami chcą sobie pomóc i podjęli działanie zanim pojawiła się możliwość ich wsparcia.
  - ◉ Oferując dobrą pomoc, nie przejmujemy odpowiedzialności za życie i rozwój osoby, która z niej korzysta.
  - ◉ W dobrej pomocy wspieramy konkretnego człowieka / grupę ludzi i jego / ich ideę.
  - ◉ Dobrze pomagamy, gdy wspieramy ludzi, którzy widzą swoją rolę i odpowiedzialność wobec szerszej grupy, dla których przywiecująca im idea jest ważniejsza niż doraźne korzyści.
  - ◉ Dobra współpraca rozwojowa to nie pomoc humanitarna – jej celem nie jest rozwiązanie doraźnego problemu.
- 🕒 W Polsce jednym z organizatorów wolontariatu międzynarodowego jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które corocznie w organizuje program Wolontariat Polska Pomoc, dzięki któremu młodzi ludzie pracują w różnych krajach świata, w tym wielu z nich w Afryce (<http://www.polskapomoc.gov.pl/wolontariat>).
- 🕒 Organizacje pozarządowe również angażują do współpracy osoby chcącą poświęcić swój czas i umiejętności na rzecz innych. Warto regularnie zaglądać na stronę [www.ngo.pl](http://www.ngo.pl) (portal polskich organizacji pozarządowych).



**Dlaczego pomagamy?** Odpowiedź na to pytanie wydaje się oczywista – bo ktoś potrzebuje pomocy. Ale czy tak jest zawsze? Pomaganie z litości nie zawsze musi być dobrze odebrane. Osoby niepełnosprawne często źle reagują, gdy ktoś chce im koniecznie pomóc, gdyż nie tylko w wielu sytuacjach są w stanie doskonale sobie poradzić same, ale wręcz uważają nachalną pomoc za podkreślanie ich niepełnosprawności. Podobnie mogą reagować osoby ubogie, które uważają, że pomaganie z litości poniża je i godzi w ich godność osobistą.

🕒 Czasami ktoś pomaga, gdyż chce się „czuć dobrze”. Nierzadko czyni to, aby pochwalić się na forum publicznym. Litość, chcąc pomagania na pokaz, jak często czynią celebryci, czy interesy polityczne różnych krajów są, niestety, bardzo często spotykanyimi czynnikami skłaniającymi do podejmowania aktywności pomocowej. Są jednak ludzie, którzy pomagają w imię poczucia solidarności i współodpowiedzialności za innych. I nie zawsze są to osoby zamożne, które – skoro im się powiodło – gotowe są podzielić się swoim majątkiem z innymi. Takie motywów często kierują osobami niezamożnymi, które robią to w dodatku anonimowo i z poszanowaniem potrzeb tych, którym pomoc ofiarowują. Bo przecież prawdziwe pomaganie nie potrzebuje poklasku!

🕒 Wszystkie wspomniane motywów można znaleźć w przypadku pomagania Afryce i Afrykańczykom. Przekaz mediów na temat Afryki ogranicza się często do pokazywania klęsk głodu, wojny lub innych tragedii – dlatego wiele osób w naszym świecie ma taki obraz Afryki. Zapomina się przy tym, że Afryka ma swoje życie codzienne, z reguły bardziej niż nasze. Pomaganie w rozwoju i stawianiu Afrykańczyków na własne nogi, dopasowane do ich potrzeb i warunków, jest jedną z najlepszych motywacji.

🕒 Oprócz motywacji liczy się odpowiednio dobrana forma pomocy. Nieumiejętną pomocą można nawet zaszkodzić. Istotnym problemem jest też, jak długo udzielać wsparcia. Zbyt długi okres pomagania powoduje, że ludzie uzależniają się od działań pomocowych. Jedni czynią to z powodu braku chęci do podejmowania wysiłku, inni przestają wierzyć we własne siły i możliwości.



⚠ Dla wielu młodych ludzi ze slumsów ITbus jest pierwszym doświadczeniem z technologią



⚠ Dobre pomaganie to przede wszystkim słuchanie pomysłów ludzi



## WYJDŹ W ŚWIAT, ZOBACZ, POMYŚL, POMÓŻ, CZYLI DZIAŁAJ!

Dewiza wędrownicza jasno określa, że pomaganie jest ważne dla wędrownika. Zawiera się w programie każdego znaku służby. Przed podjęciem decyzji o zdobywaniu wybranego znaku służby wypełnijcie zamieszczoną niżej tabelę. Weźcie pod uwagę zasady udzielania dobrej pomocy i przykłady dobrego i niewłaściwego pomagania, o których można przeczytać na s. 104–106.

Gdy zdecydujecie, że chcecie włączyć się w dobre pomaganie, znajdziecie organizację, z którą można współpracować zarówno w Polsce, jak i w Afryce.

Po co szukać daleko? W Afryce działają tysiące drużyn, a w nich miliony młodych ludzi, którzy potrzebują dobrego partnera do rozwoju! Może nawiążecie bezpośrednie kontakty z członkami skautowej rodziny z Afryki i zaangażujecie się

w zorganizowanie szkółki sadzonek drzew, biblioteczki w lokalnej szkole podstawowej lub urządzenie bazy skautowej? Pamiętajcie, że w dotarciu do skautów pomoże wam Wydział Zagraniczny Głównej Kwater ZHP. Cokolwiek będziecie wspólnie robić, pamiętajcie o zasadach dobrego pomagania!

Poznać potrzeby mieszkańców Afryki i znaleźć możliwości dobrego pomagania można jeszcze inaczej. Wielu młodych Afrykańczyków przyjeżdża na studia do Polski, są wśród nich skauci. Nawiążcie z nimi kontakt, pomóżcie im się u nas zaaklimatyzować, zaproście na zbiórkę drużyny, porozmawiajcie o życiu w ich rodzinnym kraju.

Podejmując temat pomocy Afryce, można zdobywać **sprawność obrońcy praw człowieka\*\*\*** oraz **znak służby zdrowiu**.

| Zasada dobrej pomocy | Pomysł na pomoc w Afryce | Pomysł na pomoc w waszym środowisku |
|----------------------|--------------------------|-------------------------------------|
| Nienarzucanie się    | .....                    | .....                               |

### Nauczyciele z Burundi przywracają szkołę dzieci wojny

W 2005 roku dobiegła kresu trwająca prawie 12 lat wojna domowa w Burundi, jednym z najbardziej niebezpiecznych krajów Afryki. Pochłonęła około 300 tys. ludzkich istnień. Aby nie stać się ofiarami wojny, wiele osób opuszczało wioski i uciekało w góry, którymi w większości pokryte jest Burundi. Z dorosłymi uciekały dzieci, rzucając szkołę.

Swoją szkołę porzuciły też dzieci mieszkające w okolicy Mubone, wioski położonej kilkanaście kilometrów na południe od stolicy kraju, Budżumbury. Zaraz po zakończeniu wojny grupa tamtejszych nauczycieli założyła lokalne stowarzyszenie i rozpoczęła żmudną pracę wyszukiwania w okolicznych dolinach i na górskich zboczach dzieci w wieku szkolnym. Nauczyciele głęboko wierzyli,

że wspólna edukacja młodych ludzi ze zwaśnionych plemion Hutu i Tutsi może zapobiec kolejnym krwawym konfliktom.

Koszty działania (związane m.in. z transportem) pokrywali z własnych niewielkich składek, ale nie wystarczało im już pieniędzy na inne wydatki związane z powrotem dzieci do szkoły – w Burundi każdy uczeń musi mieć beżowy mundurek, dwa lub trzy zeszyty i długopis.

Nauczyciele z Mubone nawiązali kontakt z niewielką organizacją pozarządową z Europy i po kilku miesiącach wspólnych dyskusji i planów zdecydowali, że z jej pomocą uruchomią małe lokalne centrum usługowo-handlowe. W Mubone nie ma prądu, dlatego energia z paneli słonecznych zainstalowanych na dachu wybudowanego pawilonu pozwoliła uruchomić sklep z artykułami pierwszej potrzeby czynny do późna w nocy, zakład fryzjerski



z elektrycznymi maszynkami do strzyżenia i punkt ładowania telefonów komórkowych. Proste, ale bardzo potrzebne usługi pozwoliły nauczycielom w krótkim czasie stańć finansowo na własnych nogach. Miesiąc po miesiącu z wypracowanego zysku wspierali kolejne dzieci wracające do szkoły. Po dwóch latach od zakończenia projektu w okolicy Mubone nie ma już „zapomnianych dzieci”, a wypracowane pieniądze w formie mikropożyczek dla absolwentów szkoły pozwalają im na rozpoczęcie dorosłego życia.

## Afrykańskie matki



Kobiety w krajach rozwijających się, a szczególnie w Afryce, stanowiły zawsze podstawę utrzymania i rozwoju lokalnych społeczności, chociaż dotyczyły je problemy wynikające z nierównego traktowania płci. Doświadczenie pokazuje, że za wieloma trwałyimi i zakończonymi sukcesem inicjatywami pomocoworozwojowymi stoją kobiety. Dziś wiele programów pomocowych skierowanych jest właśnie do nich.

●●● INDEMESHO to jedna z grup wzajemnego wsparcia, czyli oddolnych organizacji tworzonych w Burundi i wielu innych krajach Afryki. Kobiety z tego stowarzyszenia spotykały się raz w tygodniu w niewielkim budynku kościelnym. Uczyły się technik masażu potrzebnego do rehabilitacji ich chorych i niepełnosprawnych dzieci (w Burundi, ze względu na niski poziom opieki medycznej nad ciężarnymi kobietami i noworodkami, żyje wiele kalekich dzieci). Spotkania były dla nich okazją do poplotkowania i podzielenia się problemami.

●●● Kobiety z INDEMESHO zastanawiały się, czy mogą wspólnie zrobić coś jeszcze. Bały się, że nie poradzą sobie. Ostatecznie zdecydowały, że zaczną od najprostszej dla siebie czynności, czyli uprawy ziemi. Burundi jest krajem skrajnie rolniczym. Uprawa roli daje źródło przetrwania 94% społeczeństwa. W 2011 roku w ramach projektu w programie „Polska pomoc” wynajęte zostały im pola pod uprawę ryżu oraz postawiono budynek, w którym można gromadzić plony. Wygospodarowano również pomieszczenie na spotkania. Dzięki

ki temu członkinie stowarzyszenia miały wreszcie własny kąt.

●●● Kiedyś na spotkaniu jedna z matek opowiadała z dumą i łączami w oczach, że odkąd wspólnie pracują, ludzie szanują ją bardziej, a sąsiedzi przestali bić jej niepełnosprawne dziecko. Nie obyło się jednak bez problemów. Niektórzy mężczyźni nie wykazywali zrozumienia dla nowych działań w INDEMESHO. Nie podobało im się, że kobiety mają więcej zajęć poza domem. Gdy jednak lepiej zrozumieli, co i dlaczego robią ich żony, niektórzy zaangażowali się nawet w zajęcia domowe. Teraz to wcześniej lekceważone kobiety z niepełnosprawnymi dziećmi z INDEMESHO nadają ton działaniom w wiosce.

## Pszczelarze z Tanzanii stawiają na rozwój własny, sąsiadów i środowiska



W 2007 roku kilkanaście osób z grupy „Mwambo” z wioski Mwangoi w północno-wschodniej Tanzanii jako jedna z 20 podobnych grup rolników w dystrykcie Lushoto zostało przeszkolonych przez rząd Tanzanii w zakresie podstaw pszczelarstwa. Na zakończenie szkolenia każda grupa dostała ul i kombinezon chroniący przed pszczołami.

●●● Po roku zaledwie pięć przeszkolonych wcześniej grup zajmowało się pszczołami, a po siedmiu



▼ Matki niepełnosprawnych dzieci z Burundi uwierzyły, że razem ze swoimi pociechami mogą wiele osiągnąć



▼ Pszczelarze z Mwambo Group z Tanzanii są dziś mentorami dla swoich sąsiadów

latach tylko członkowie „Mwambo” pozostali im wierni. Mało tego – otrzymany ul rozebrali na części i jeden z członków grupy – stolarz – zbudował na jego podstawie kilka następnych. Krawiec, który również należał do grupy, szył kombinezony ochronne. Własnymi siłami dopracowano się 14 uli.

●●● Członkowie grupy założyli, że w dolinie Mwangoi zbudują i poprowadzą centrum pszczelarskie, w którym będą produkować ule i sprzęt dla pszczelarzy, szkolić chętnych z innych wiosek i kupować miód do dalszej sprzedaży.

●●● Dzięki współpracy z niewielką organizacją wspierającą rozwój przedsiębiorczości ich marzenie się spełniło. Dziś grupa „Mwambo” posiada we własnych pasiekach ponad 120 uli, w prawie 200-metrowym budynku Centrum Pszczelarskiego „Mwambo” działa stolarnia i pracownia krawiecka, skupuje się miód i napędnia nim słoiki, odbywają się szkolenia. Ponadto grupa „Mwambo” prowadzi szkółkę liczącą 15 tys. sadzonek, którymi obsadzane są pozbawione drzew zbocza gór Usambaras. Członkowie „Mwambo” współpracują z kilkunastoma innymi grupami, które za ich przykładem zdecydowały się wziąć los w swoje ręce i systematycznie oraz w zgodzie z naturą poprawiać warunki życia swojego i swoich dzieci.



▼ Pszczelarze z Tanzanii w trakcie budowy Centrum Pszczelarskiego Mwambo

## Pomoc żywnościowa po suszy w Etiopii



W 2008 roku w Etiopii zapanowała niespotykana od lat susza. Drobni rolnicy zbiegający dotychczas z poletka po kilkanaście worków kukurydzy i zboża zwanego teff, tym razem zgromadzili jedyne po dwa lub trzy worki ziaren. W ramach pomocy międzynarodowej jeden z krajów zachodnich zaoferował dostarczenie mąki kukurydzianej dla ludności dotkniętej kataklizmem. Mąka w workach rozwożona była ciężarówkami do większych wiosek, a okoliczni mieszkańcy zabierali ją do swoich domostw na grzbietach osłów.

●●● Była to niezbędna i nieoceniona pomoc do czasu, gdy po kilku miesiącach spadł deszcz i uprawiana ziemia mogła już ponownie dawać plony. Jednak w obawie przed kolejną suszą w 2009 roku podjęta została decyzja, aby kontynuować dostawy mąki. Tak minął następny rok. Rolnicy zamiast siąć i zbierać teff i kukurydzę przyjeżdżali regularnie na rynek w wiosce po odbiór mąki.

●●● Po dwóch latach już mało kto uprawiał swoją ziemię. Ci, którzy dalej to robili, nie mieli gdzie sprzedać zboża...

# Zbiórka 5

## BADEN-POWELL W AFRYCE

Idea skautingu zrodziła się w Afryce. Podczas oblżenia Mafekingu brytyjski oficer Robert Baden-Powell zauważył, że kilkunastoletni chłopcy ofiarnie pomagają dorosłym obrońcom miasta i można im powierzać odpowiedzialne zadania. Wykazują się nie tylko chęcią działania, ale także pomysłowością, karnością i odwagą. Brytyjski wojskowy z duszą pedagoga uznał, że takie cechy warto rozwijać u młodych ludzi w pokojowych okolicznościach – i temu właśnie miał służyć skauting. Dziś Mafeking kojarzy się nam z bohaterstwem i wartościami, których trzeba bronić. Spróbujmy jednak dostrzec także inną stronę tamtych wydarzeń. Baden-Powell był przecież żołnierzem armii kolonialnego imperium, które prowadziło krwawe wojny i okrutnie traktowało rdzennych mieszkańców Afryki.

### CZY WIESZ, ŻE...

🕒 W XVII i XVIII wieku kolonizatorami południowej części Afryki byli przede wszystkim Holendrzy, a także Belgowie, Francuzi i Niemcy (osadników tych nazywano Burami). W XIX wieku na te terytoria, na których stwierdzono występowanie złota i diamentów, przybyło wielu Brytyjczyków. Decyzją Kongresu Wiedeńskiego w 1815 roku obszar południowej Afryki zajmowany przez Burów stał się terytorium brytyjskie.

🕒 Konflikt dawnych osadników z władzami brytyjskimi narastał, co doprowadziło do dwóch wojen burskich. Pierwsza z nich miała miejsce w latach 1880–1881 i zakończyła się zwycięstwem Burów. W latach 1899–1902 doszło do drugiej wojny burskiej, w której zwyciężyli Brytyjczycy.

🕒 Mafeking (właściwie: Mafikeng) to miasto założone (na terenie dzisiejszej Republiki Południowej Afryki) przez Brytyjczyków. W październiku 1889 roku Burowie rozpoczęli jego oblężenie. Mimo znaczącej przewagi liczebnej Burów oblężenie w maju 1900 roku zakończyło się ich klęską.

🕒 Obroną Mafekingu dowodził Robert Baden-Powell, który uczestniczył już wcześniej w Afryce w kilku misjach wojskowych, wykazując się spostrzegawczością, inteligencją, sprytem i zaangażo-

waniem. Siły i zdolności ambitnego brytyjskiego oficera służyły jednak realizacji celów kolonizacji, która zabierała ziemie, zasoby naturalne, tożsamość i wolność innym ludziom – rdzennym mieszkańcom Afryki i osadnikom, którzy przybyli tu przed Brytyjczykami. W 2009 roku światło dzienne ujrzały dokumenty, z których wynika, że w 1896 roku Baden-Powell został oskarżony o rozstrzelanie jeńca, wodza plemienia Matabele, któremu wcześniej obiecał życie. Tłumaczył się, że działał w sytuacji wyższej konieczności.

🕒 Zwycięska obrona Mafekingu sprawiła, że B-P uznany został przez Brytyjczyków za narodowego bohatera, sławiono jego dzielność i oddanie ojczyźnie. Później Baden-Powell służył jeszcze jakiś czas w Afryce, dowodząc oddziałami mającymi za zadanie utrzymywanie porządku na podległych brytyjczykom obszarach.

🕒 Po zakończonej wojnie Burowie – mimo przegranej – odzyskali swoje majątki i zdobyli dobrą pozycję polityczną w brytyjskich koloniach, jakimi stały się Transwal i Orania (od 1910 roku – Związek Południowej Afryki). Najbardziej poszkodowana została ludność tubylcza, którą zmuszano do zamieszkania w rezerwatach i eksploatowano jako tanią siłę roboczą w kopalniach.



## WYJDŹ W ŚWIAT, ZOBACZ, POMYSŁ, POMÓŻ, CZYLI DZIAŁAJ!

🕒 Zapoznajcie się z zamieszczonym na s. 109 fragmentem literatury. Poszukajcie też innych materiałów dotyczących wojen burskich i służby R. Baden-Powella w armii brytyjskiej. Wykorzystajcie je do przygotowania „sądu nad...”

🕒 Przeprowadźcie sąd nad poglądem (problemem) zgodnie z podanymi zasadami (s. 110). Zaproście na posiedzenie sądu wędrowników i instruktorów z hufca.

🕒 Z przedstawionych tez rozprawy wybierzcie najodpowiedniejszą dla waszego środowiska. Główne tezy opierają się na konkretnym przykładzie, natomiast propozycje podrzędne są rozwinięciem myśli i sądem nad poglądem, który najlepiej zorganizować w środowiskach, gdzie kultura dyskusji jest dobrze rozwinięta:

1. Zakładając skouting, Baden-Powell przyczynił się do zmiany świata na lepsze, przez co odkupił krzywdy wyrządzone innym. ☺ Nawet zakładając skauting i zmieniając świat na lepsze,

Baden-Powell nie mógł odkupić krzywd wyrządzonego innym.

1A. Dobre postępowanie może neutralizować złe postępowanie. ☺ Dobre postępowanie nie może zneutralizować złego postępowania.

1B. Szlachetną postawą w późniejszym życiu można odkupić krzywdy wcześniejszej wyrządzone. ☺ Szlachetną postawą w późniejszym życiu nie da się odkupić krzywd wyrządzonego wcześniejszej.

2. Można usprawiedliwić Baden-Powella za złe postępowanie ze względu na kontekst zdarzeń i zależności społeczno-gospodarczych. ☺ Nie można usprawiedliwić Baden-Powella ze względu na kontekst zdarzeń i zależności społeczno-gospodarczych.

2A. Sytuacja i kontekst wydarzeń mogą być usprawiedliwieniem złego postępowania. ☺ Sytuacja i kontekst wydarzeń nie mogą być usprawiedliwieniem złego postępowania.

⚠ R. Baden-Powell był oficerem brytyjskiej armii



⚠ Grą na rogu antylopy kudu Baden-Powell wzywał na zbiórki uczestników obozu na wyspie Brownsea (1907). Taki sposób komunikowania się podparczył u mieszkańców Afryki





„Coś takiego jak bitwa pod Omdurmanem już nigdy się nie wydarzy” – pisze Churchill. – „Było to ostatnie ognisko w długim łańcuchu widowiskowych konfliktów, których splendor i majestat przydawał wojnie tyle blasku”. Dzięki statkom parowym i nowo zbudowanej linii kolejnej Europejczycy byli także i na pustyni dobrze zaopatrzeni we wszelkiego rodzaju prowiant. (...) Ludzi, którzy brali udział w wojenach imperium brytyjskiego, w tej beztroskiej i odeszłej w przeszłość epoce, traktowali tylko jako element hazardu we wspaniałej grze.

◆◆◆◆◆ Brytyjczycy jednak często tracili możliwość uprawiania tego porywającego sportu. Ich przeciwnik zbyt szybko orientował się, że walka z nowoczesną bronią jest nieopłacalna. Poddawali się, zanim Brytyjczycy zdążyli poczuć przyjemność w ich unicestwianiu.

◆◆◆◆◆ Lord Garnet Wolsey, dowodzący Brytyjkami w pierwszej wojnie o Aszanti w latach 1874–1876, napotkał opór i uważało to za dobrą zabawę. Jak intensywną i eksytyującą przyjemność przynosi atak na wroga, a nawet chwile tuż przed nim, przekonać się można tylko poprzez własne doświadczenie... Wszystkie inne doznania to zaledwie brzęczenie dzwonka do drzwi w porównaniu z potężnym grzmotem Big Bena.

◆◆◆◆◆ Druga wojna o Aszanti, w roku 1896, nie dała szansy na tego rodzaju przeżycia. Po zaledwie dwóch dniach marszu ze stolicą Kumasi dowódca awangardy i przyszły przywódca skautów Baden-Powell zmuszony był przyjąć przedstawiciela tubylców, proponującego bezwarunkową kapitulację. Zawiedziony Baden-Powell nie miał okazji do oddania choćby jednego strzału. Aby wzmacnić u krajowców uczucie wrogości, Brytyjczycy posunęli się do brutalnej prowokacji. Aresztowano króla Aszantów wraz z całą rodziną. Króla i jego matkę zmuszono do czołgania się w kierunku brytyjskich oficerów, którzy siedząc na skrzyniach z sucharami, przyjmowali dowody ich pokory. (...)

◆◆◆◆◆ Co czuł król Beninu ścigany jak dzikie zwierzę w lasach, podczas gdy jego stolica stała w płomieniach? Co czuł król Aszantów, kiedy na kolanach czołgał się do skrzyń z sucharami, by ucałować sztylpy brytyjskich władców? Nikt ich nie pytał. Nikt też nie słuchał tych, których ujarzmiała broń bogów. Tylko czasami słyszymy ich głosy.

◆◆◆◆◆ Pod koniec lat osiemdziesiątych XIX stulecia British South Africa Company wdarła się od południa na terytorium państwa Matabele w dzisiejszym Zimbabwe. W roku 1894 lud Matabele został pokonany. Należące do niego pastwiska spółka oddała białym kupcom i awanturnikom. Zredukowała liczbę bydła w stadzie z 200 tys. do 14 tys. i zakazała posiadania broni. Białe patrole śmierci sprawowały władzę przez sądy polowe i przymusową rekrutację siły roboczej. Każdego protestującego natychmiast rozstrzelano.

◆◆◆◆◆ W 1896 roku wybuchło powstanie. Spółka wezwała oddziały brytyjskie. Wśród nich znalazły się Baden-Powell, zadowolony, że wreszcie można *have a go* na wroga, „który nie jest w stanie wyrządzić jakiejkolwiek krzywdy wyszkolonym żołnierzom”.

Zamieszczony fragment pochodzi z książki Svena Lindqvista „Wytepisić całe to bydło” (Warszawa 2009), która przedstawia brutalność i terror kolonialnej ekspansji Europejczyków w Afryce na przełomie XIX i XX wieku.

Znaczek z wizerunkiem B-P wydany przez pocztę w oblężonym Mafekingu był wyrazem podziwu i uznania dla dowódcy obrony miasta





## SĄD NAD POGLĄDEM / PROBLEMEM

Polega na dyskusji nad kontrowersyjnym zagadnieniem lub zdarzeniem. W dyskusji występują dwie strony – adwokat i oskarżyciel. Ich zadaniem jest zapoznanie się z przebiegiem zdarzenia i innym materiałem dowodowym, przygotowanie linii obrony i oskarżenia, przedstawienie materiału dowodowego wraz z argumentacją. Podsumowanie należy do autorytetu (np. drużynowego). On zwykle kieruje także przebiegiem spotkania.

Zastosowanie tej formy wymaga dużego zaangażowania zarówno ze strony uczestników, jak i organizatora. Im bardziej rozbudowany scenariusz, tym ciekawsze będą zajęcia. Warto zaangażować w działania większą liczbę osób (w charakterze świadków, biegłych sądowych, dodatkowych obrońców i oskarżycieli).

Cel. Sąd nad poglądem inspiruje do refleksji na określony temat, ucząc równocześnie kultury dyskusji, przełamania strachu przed publicznym wystąpieniem, rzeczowego argumentowania własnego zdania oraz szacunku dla odmiennych poglądów. Jest to forma pozwalająca na poznawanie sądów i opinii, współpracy grupowej, ucząca empatii, a także kształtuje umiejętność racjonalnego, analitycznego podejścia do problemu.

Wybór sytuacji. Tutaj sytuację mamy daną, jest kontrowersyjna i dotyczy nie tylko konkretnego przypadku, ale ma także szerszy aspekt (poglądy na temat rozwoju społeczeństw, dominacji jednej kultury nad inną, odpowiedzialności za swoje czyny, odkupienia winy).

Przygotowanie materiałów. Materiały powinny być spójne, szczegółowe i wyczerpujące. Dzięki temu będzie możliwość rzetelnej analizy faktów, a także zminimalizuje się prawdopodobieństwo sytuacji, w której podstawą argumentacji będzie niedopowiedzenie czy nadinterpretacja. Zarówno obrońca, jak i oskarżyciel powinni dysponować tym samym wyjściowym materiałem dowodowym. Można jednak zróżnicować ich wiedzę na temat problemu, wprowadzając dodatkowe osoby świadków i biegłych.

Podział ról może odbywać się zarówno w drodze losowania, jak i poprzez przydzielenie określonych funkcji chętnym lub wskazanym osobom:

- ➊ Przydział ról poprzez losowanie pozwala zmierzyć się wędrownikom z zadaniem myślenia o sprawie niekoniecznie w kategoriach osobistych sądów.
- ➋ Przydział ról poprzez wybór pozwala na dopasowanie

konkretnych ról do poszczególnych członków drużyny uwzględniające indywidualne cele wychowawcze.

Każda z osób biorących udział w tej formie powinna mieć przygotowany osobny scenariusz dokładnie określający zasób posiadanej przez nią wiedzy o sprawie.

Czas na przygotowanie. W zależności od ilości materiałów i złożoności sprawy określamy czas przygotowań do rozprawy. Trzeba zwrócić uwagę, by wędrownicy mieli nie tylko czas na dokładne zapoznanie się z materiałem czy rozmowę ze świadkami, ale także na przemyślenie problemu, przygotowanie strategii obrony, dobranie argumentów. Czas przygotowań nie powinien być jednak dłuższy niż kilka dni w warunkach obozowych i dwa tygodnie w warunkach śródrocznych. Rozciągnięcie w czasie demobilizuje zespół.

Zapoznanie się z materiałem. Należy ustalić zasady pracy, np. czy informacje zdobyte podczas rozmów z poszczególnymi świadkami i biegłymi przez jedną stronę muszą być przekazane drugiej. Warto, by uczestnicy w ramach swoich ról posiedli rzetelną wiedzę o problemie. Można sięgnąć do wyników badań, fachowej prasy, kodeksów.



### Przeprowadzenie rozprawy:

- ◎ Zadbaj o stworzenie poczucia bezpieczeństwa, szczególnie jeśli w grupie są osoby nieśmiałe lub mające problemy z panowaniem nad emocjami.
- ◎ Pamiętaj o dokładnym ustaleniu zasad rozprawy: kto udziela głosu, kto zarządza przerwy, czy narzucacie sobie ramy czasowe poszczególnych wypowiedzi, na jakiej zasadzie powoływanie są świadkowie i biegli.
- ◎ Zwykle rozprawa rozpoczyna się od głosu strony oskarżającej, która w swojej mowie formułuje akt oskarżenia.

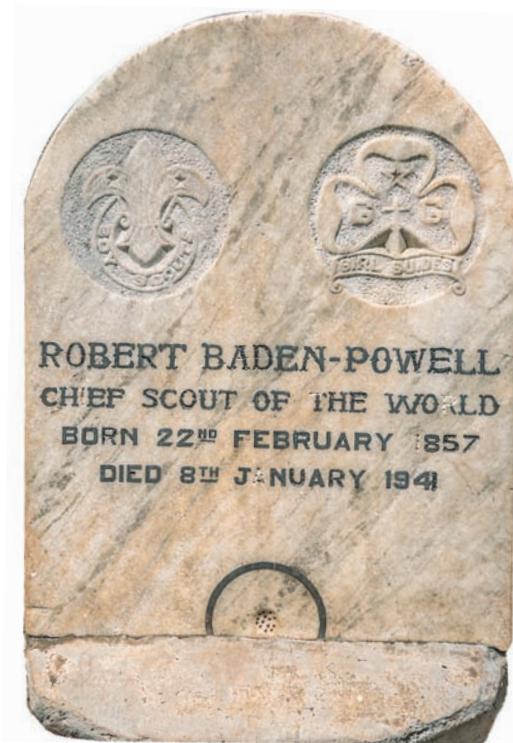
◎ Strony kolejno zabierają głos, przesłuchując świadków i oskarżonego, zadając pytania biegłym sądowym.

- ◎ Kontroluj zaangażowanie uczestników. Gdy widzisz zniechęcenie, zrób przerwę. Pamiętaj, że trudno utrzymać zainteresowanie na wysokim poziomie przez dłuższy czas.
- ◎ Pilnowanie przestrzegania ustalonych zasad należy do obowiązków sędziego.

**Podsumowanie i werdykt.** Sędzia podsumowuje dyskusję, uwypuklając najistotniejsze kwestie. Odnosi się do przytoczonych argumentów, a nie osobistych poglądów i opinii.

### Ewaluacja:

- ◎ Pamiętaj, że dyskusje zwykłe budzą emocje. Daj im opaść, robiąc krótką przerwę.
- ◎ Zapytaj uczestników, jak czuli się w swoich rolach, czy są zadowoleni, co im przeszka-dzało, a co pomagało.
- ◎ Dowartościuj uczestników, pochwal, powiedz, co ci się podobało. Dopusz dyskusję, pamiętając, by opinie odnosi-ły się do sytuacji, a nie osób.
- ◎ Poproś, by każdy określił sobie jedną rzecz związaną z organizacją i stylem dyskusji, z której jest zado-wolony, a także zapisał sobie jedną radę na przyszłość.
- ◎ Podziękuj uczestnikom za udział w „sądzie”.



Na kamieniu nagrobnym Baden-Powella na kenijskim cmentarzu w Nyeri oprócz liliiki i koniczyny znajduje się skautowy znak patrolowy, który mówi: wykonałem swoje zadanie i poszedłem do domu



# SPIS TREŚCI

|                                                                           |           |
|---------------------------------------------------------------------------|-----------|
| Wstęp .....                                                               | 3         |
| <b>PROPOZYCJE DLA ZUCHÓW .....</b>                                        | <b>5</b>  |
| Sprawność zespołowa „Afrykańczyk” .....                                   | 7         |
| Zbiórka 1. Jeden kontynent, różne oblicza .....                           | 8         |
| Zbiórka 2. Wielkie łowy .....                                             | 15        |
| Zbiórka 3. Rośliny – co się je w Afryce? .....                            | 20        |
| Zbiórka 4. Szkoła i czas wolny dzieci w Afryce .....                      | 24        |
| Zbiórka 5. Afrykańskie imiona .....                                       | 28        |
| <b>PROPOZYCJE DLA HARCERZY.....</b>                                       | <b>31</b> |
| Zbiórka 1. W afrykańskim rytmie .....                                     | 33        |
| Zbiórka 2. Różne zajęcia afrykańskich dzieci.....                         | 38        |
| Zbiórka 3. Zwierzęta Afryki .....                                         | 43        |
| Zbiórka 4. Rośliny podstawą posiłków w Afryce .....                       | 48        |
| Zbiórka 5. Afryka – kontynent wielu ludów,<br>kultur i państw.....        | 52        |
| <b>PROPOZYCJE DLA HARCERZY STARSZYCH ..</b>                               | <b>57</b> |
| Zbiórka 1. Ważne momenty w życiu<br>Afrykańczyka .....                    | 59        |
| Zbiórka 2. Afrykańskie nastolatki w XXI wieku .....                       | 64        |
| Zbiórka 3. Przedsiębiorczość w Afryce<br>– innowacyjność z potrzeby ..... | 70        |
| Zbiórka 4. Granice od linijki – podróż przez historię<br>Afryki .....     | 75        |
| Zbiórka 5. Gra „Skautowa mapa Afryki” .....                               | 81        |
| <b>PROPOZYCJE DLA WĘDROWNIKÓW.....</b>                                    | <b>85</b> |
| Zbiórka 1. Środowisko naturalne Afryki<br>– zagrożenia .....              | 87        |
| Zbiórka 2. Afrykańska rodzina<br>– polisą ubezpieczeniową .....           | 94        |
| Zbiórka 3. Afryka – Kontynent XXI wieku .....                             | 98        |
| Zbiórka 4. Mądre pomaganie w Afryce .....                                 | 102       |
| Zbiórka 5. Baden-Powell w Afryce .....                                    | 107       |

# ZAWARTOŚĆ CD

- FILMY**
  - ITbus – mobilna szkoła komputerowa w slumsach
  - Linda i Jasiek z Kenii o Afryce
  - Zdarzyło się w Mafekingu
- FOTOGRAFIE DO ZBIÓREK**  
*(Gonia Zduńczyk / PEAFF)*
  - Afryka – kontynent XXI wieku
  - Afryka – największe królestwo zwierząt
  - Afryka – zróżnicowany kontynent
  - Afrykańskie nastolatki XXI wieku
  - Granice od linijki
  - Jak mądrze pomagać?
  - Przedsiębiorczość w Afryce
  - Rodzina afrykańska
  - Rośliny – podstawa posiłków w Afryce
  - Rytm, śpiew i taniec
  - Skauting w Afryce
  - Szkoła i wolny czas młodego Afrykańczyka
  - Ważne momenty w życiu Afrykańczyka
  - Zagrożenia dla natury
  - Opisy do fotografii na CD
- INTERESUJĄCE HISTORIE I STUDIA  
PRZYPADKÓW**
  - KUCHNIA AFRYKAŃSKA
  - LOGA SKAUTOWYCH ORGANIZACJI  
AFRYKAŃSKICH
  - MAPY AFRYKI
  - MATERIAŁY DO ZBIÓREK
    - Jak Afrykanki noszą dzieci?
    - Skaut Jasiek z Kenii uczy tańczyć
    - Listy z Afryki
  - NAUKA SWAHILI
    - Swahili Basic Course – Student Text
    - Skaut Jasiek z Kenii uczy swahili
  - RAPORTY I OPRACOWANIA O AFRYCE  
PRZYDATNE LINKI

Propozycja programowa  
dla gromad i drużyn ZHP

## TERAZ AFRYKA

Dla większości Polaków Afryka ma dwa oblicza. Jeden – to miejsce chorób, konfliktów, biedy. Drugie – to egzotyka, piękne widoki i safari. Niestety, każde z nich zniekształca prawdziwy obraz Afryki i buduje szkodliwe stereotypy. I choć Afryka ma swoje problemy, to jednak jest to niezwykły kontynent z wielkim potencjałem na wcale nieodległą przyszłość.

Afryka daje zuchom i harcerzom szczególnie interesujące możliwości. To właśnie tam ponad 100 lat temu w głowie Roberta Baden-Powella narodziła się idea skautingu. W Afryce skauci obecni są we wszystkich 54 krajach i bez wątpienia w lokalnych społecznościach są młodymi liderami. Dziś chętni do wspólnej pracy i zabawy, już za chwilę będą stanowić o przyszłości swoich krajów, a pewnie w dużej mierze i całego świata. Poznawanie Afryki i afrykańskich skautów może być zarówno niezwykłą przygodą, jak i wielką szansą na osobisty rozwój. Skorzystajcie z niej, a pomoże Wam w tym propozycja programowa „Teraz Afryka. Od źródeł skautingu do kontynentu przyszłości”.



PATRONAT



WYDAWNICTWO  
MARRON



FUNDACJA EKONOMICZNA  
POLSKA - AFRYKA WSCHODNIA

polska pomoc